

Protokół nr LXV/1/2013
z LXV sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu
17 grudnia 2013 r. w sali posiedzeń Ratusza, ul. Rynek 1.

Na ustawowy skład 25 radnych w sesji uczestniczyło wg listy obecności 24 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – dokonał otwarcia LXV sesji Rady Miasta Rzeszowa i prowadził obrady. Powitał radnych, współpracowników Prezydenta Miasta Rzeszowa (lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu), przewodniczących Rad Osiedli (lista obecności stanowi załącznik nr 3 do protokołu), dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Rzeszowa, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz jednostek współdziałających z Miastem oraz przedstawicieli mediów, przybyłych zaproszonych gości i mieszkańców. Następnie Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa przedstawił proponowany porządek obrad LXV sesji Rady Miasta Rzeszowa (porządek obrad załącznik nr 4 do protokołu).

Poinformował, że wpłynęły następujące wnioski dotyczące zmiany proponowanego porządku obrad:

1. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o przesunięciu pkt 1 – projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa do pkt 4 a.
Wyjaśnił, iż zmiana ta ma na celu omawianie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na 2013 r. w połączeniu z Wieloletnią Prognozą Finansową na 2014 r. Wniosek został przyjęty jednogłośnie (16 głosami „za”).
2. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o przesunięciu w porządku obrad pkt 5 – projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa do pkt 1 oraz przesunięciu pkt 6 – Uchwały Budżetowej Miasta Rzeszowa na rok 2014 do pkt 1a.
Przewodniczący poinformował, iż ww. wniosek jest wynikiem konieczności wyjazdu służbowego Pana Prezydenta, przez co jest on zmuszony dokonać prezentacji Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa na 2014 r. oraz Budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r. na początku sesji. Dodał, iż w związku z powyższym poprzednio dokonana zmiana polegająca na przesunięciu pkt 1 do pkt 4a, jest bezzasadna.
Wniosek dotyczący przesunięcia pkt 5 – projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa do pkt 1 został przyjęty jednogłośnie (21 głosami „za”).

Wniosek dotyczący przesunięcia pkt 6 – Uchwały Budżetowej Miasta Rzeszowa na rok 2014 do pkt 1a został przyjęty jednogłośnie (20 głosami „za”).

3. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 2a – projektu uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie (19 głosami „za”).

4. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 17a – projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy Dominikańskiej 1 i na udzielenie bonifikaty.

Wniosek został przyjęty 15 głosami „za”, przy 3 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Radny Pan Marek Strączek – poprosił o reasumpcję głosowania. Zaproponował także skierowanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa w celu szerszego przedyskutowania problemu sprzedaży budownictwa komunalnego.

Radny Pan Grzegorz Budzik – stwierdził, iż brak uwagi Radnego podczas sesji nie jest powodem do reasumpcji głosowania.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, iż należałoby ograniczyć reasumpcje głosowania, których liczba ostatnio znacznie wzrosła. Powodem reasumpcji nie może być brak uwagi Radnego, czy też chwilowy brak jego obecności na sali obrad.

5. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 17b – projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (działka nr 1843/4 w obr. 207)

Wniosek został przyjęty jednogłośnie (20 głosami „za”).

6. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 17c – projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie (18 głosami „za”).

7. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 17d – projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Rzeszowie przy Al. Niepodległości.
Wniosek został przyjęty 16 głosami „za”, przy 5 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.
8. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 24a – projektu uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Andrzej Kowal).
Wniosek został przyjęty 19 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.
9. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 24b – projektu uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Marek Czarnota).
Wniosek został przyjęty jednogłośnie 19 głosami „za”.
10. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 24c – projektu uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Stanisław Mazur).
Wniosek został przyjęty 19 głosami „za”, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących.
11. Wniosek Prezydenta Miasta Rzeszowa o wprowadzenie do porządku obrad – w pkt 25a – projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu pn. „Bądź aktywny, zostań animatorem kultury” w ramach naboru do Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży na rok 2014.
Wniosek został przyjęty 17 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i braku głosów wstrzymujących.

Przyjęty porządek obrad LXV sesji Rady Miasta Rzeszowa:

1. Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.
 - 1a. *Uchwała Budżetowa Miasta Rzeszowa na rok 2014.*
 - 1b. *Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.*

2. Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r.

2a. Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r.

3. Uchwała w sprawie wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2013 roku (druk: LXV/15/2013).
4. Oświadczenia i informacje.
5. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Boguchwała w 2014 roku (druk: LXV/12/2013).
6. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego w 2014 roku (druk: LXV/13/2013).
7. Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łańcuckiemu w 2014 roku (druk: LXV/14/2013).
8. Uchwała w sprawie połączenia Gmin Miasto Rzeszów i Trzebownisko (druk: LXV/4/2013).
9. Uchwała w sprawie zmiany granic Miasta Rzeszowa (druk: LXV/5/2013).
10. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 259/11/2013 w rejonie ulicy hr. Alfreda Potockiego, na osiedlu Załęże w Rzeszowie (druk: LXV/6/2013).
11. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 257/9/2013 przy ul. Kasprowicza w Rzeszowie (druk: LXV/7/2013).
12. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 258/10/2013 w rejonie Placu Maurycego Allerhanda w Rzeszowie (druk: LXV/8/2013).
13. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 260/12/2013 pomiędzy al. Powstańców Warszawy a al. gen. W. Sikorskiego w Rzeszowie (druk: LXV/10/2013).
14. Uchwała w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 230/16/2011 – część 1 w rejonie ul. Cegielnianej i ul. Wierzbowej w Rzeszowie (druk: LXV/19/2013).

15. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (druk: LXV/2/2013).
16. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości (druk: LXV/3/2013).
17. Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonych przy ul. Wioślarskiej w Rzeszowie (druk: LXI/11/2013).
 - 17a. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy Dominikańskiej 1 i na udzielenie bonifikaty (druk: LXI/9/2013).*
 - 17b. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (działka nr 1843/4 w obr. 207).*
 - 17c. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty.*
 - 17d. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Rzeszowie przy Al. Niepodległości.*
18. Uchwała w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii (druk: LXV/11/2013).
19. Uchwała w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Rzeszowa na 2014 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
20. Informacja Prezydenta Miasta Rzeszowa na temat tzw. „sprawy elewacji budynków szkolnych”.
21. Informacja Prezydenta Miasta Rzeszowa na temat stanu realizacji inwestycji „Budowa zespołu szkolno – przedszkolnego przy ul. Bł. Karoliny Kózki”.
22. Uchwała w sprawie zasad udzielania stypendiów stażowych i refundacji kosztów dojazdu dla uczniów realizujących praktyki i staże oraz refundacji kosztów dojazdu dla opiekunów pedagogicznych w ramach projektu

pn. „Podkarpacie stawia na zawodowców” w roku szkolnym 2013/2014 (druk: LXV/16/2013).

23. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Miasto Rzeszów przez podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (druk: LXV/21/2013).

24. Uchwała w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu przez Gminę Miasto Rzeszów (druk: LXV/17/2013).

24a. Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Andrzej Kowal).

24b. Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Marek Czarnota).

24c. Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Stanisław Mazur).

25. Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa – w sprawie określenia przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu środkami publicznego transportu zbiorowego (druk: LXV/20/2013).

25a. Uchwała w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu pn. „Bądź aktywny, zostań animatorem kultury” w ramach naboru do Polsko-Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży na rok 2014.

26. Uchwała w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Wisłok” (druk: LXV/1/2013).

27. Uchwała w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Miasta Rzeszowa (druk: LXV/18/2013).

28. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Miejski Zarząd Dróg).

29. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Zarząd Zieleni Miejskiej).

30. Interpelacje i zapytania.

31. Wolne wnioski i sprawy różne.

Uzupełniony porządek obrad, wraz z opiniami Komisji, stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji uzupełnionego porządku obrad.

Ad 1 i 1a.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa oraz projekt Uchwały Budżetowej Miasta Rzeszowa na rok 2014. (projekty uchwał stanowią kolejno załącznik nr 6 i załącznik nr 7 do protokołu).

Powiedział: „*Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! Przedkładam Wysokiej Radzie projekt Uchwały Budżetowej na rok 2014 wraz z autopoprawką do wersji z 15 listopada 2013 r. oraz projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa wraz z autopoprawką. Dokumenty te zostały opracowane na podstawie ustawy o finansach publicznych. Zasady, wskaźniki i założenia przyjęte do opracowania zarówno projektu Uchwały Budżetowej na rok 2014 oraz projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa zostały szczegółowo omówione podczas sesji odbytej w dniu 14 listopada 2013 r.*

Prezentację rozpocznę od przedstawienia dochodów ogółem w latach 2003 – 2014 (wykres nr 1). Dochody Miasta w omawianym okresie wzrosły z 349,3 mln zł do ponad 1 mld zł, czyli o 694 mln zł. Oznacza to prawie trzykrotny ich przyrost. W latach 2004 – 2014 podpisano umowy na dofinansowanie projektów ze źródeł zewnętrznych na łączną kwotę ponad 1,2 mld zł w kwocie dofinansowania z Unii Europejskiej i pozostałych źródeł zewnętrznych w wysokości 800 mln zł.

Wykres nr 2 przedstawia prognozę dochodów ogółem w latach 2015 – 2020. W kolejnych latach budżetowych począwszy od 2015 r. podstawą ustalenia dochodów był wskaźnik wzrostu PKB i inflacji opublikowany przez Ministerstwo Finansów. Głównymi źródłami dochodów mającymi istotny wpływ na wielkość dochodów w poszczególnych latach są podatki i opłaty lokalne, subwencja ogólna z budżetu państwa, wpływy z podatków PIT i CIT oraz dochody ze sprzedaży majątku komunalnego.

Wykres nr 3 ilustruje kształtowanie się wydatków bieżących i majątkowych w latach 2003 – 2014. Jak wynika z zestawienia, wydatki ogółem wzrosły z 370 mln zł w 2003 r. do kwoty 1,186 mln zł (jeden miliard sto osiemdziesiąt sześć milionów zł), a w 2014 r. do kwoty 816 mln zł, co daje trzykrotny ich wzrost. Pragnę zwrócić uwagę na dynamiczną zmianę wydatków majątkowych w omawianym okresie. W 2003 r. wynosiły zaledwie 54 mln zł, podczas gdy w 2014 r. osiągnęły poziom 437 mln zł, więc wzrosły ośmiokrotnie. Przy konstruowaniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa i Uchwały Budżetowej na 2014 r. zabezpieczono w pierwszej kolejności:

- wydatki obligatoryjne nałożone na Miasto ustawami,*
- wydatki związane z realizacją projektów unijnych,*
- wydatki objęte umowami na realizację inwestycji,*
- zobowiązania z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów z Europejskiego Banku Inwestycyjnego,*

– emisji papierów wartościowych wraz z należnymi odsetkami.

Wykres nr 4 przedstawia prognozę wydatków ogółem w latach 2015 – 2020. Wydatki zostały zaplanowane zgodnie z założeniami do Wieloletniego Planu Finansowego Państwa. W omawianym okresie zostanie utrzymany wysoki poziom wydatków inwestycyjnych, które wynosić będą od 418 mln zł w 2015 r. do 545 mln zł w 2020 r. Pragnę podkreślić, że inwestycje są i będą priorytetem, bowiem zapewniają dynamiczny rozwój naszego Miasta. Przyrost zadłużenia na tle wydatków majątkowych w latach 2003 – 2014 przedstawia wykres nr 5. Realizacja ambitnych planów inwestycyjnych wymaga zaangażowania zewnętrznych środków zwrotnych. Jak wynika z tego zestawienia, w roku 2003, przy realizacji inwestycji w wysokości 54,1 mln zł, zwiększone zadłużenie stanowiło 36% wydatków inwestycyjnych, natomiast w roku 2014 planujemy zrealizować inwestycje w wysokości 436,3 mln zł, a zwiększone zadłużenie stanowi tylko 32% całości wydatków inwestycyjnych.

Wykres nr 6 ilustruje wydatki majątkowe i ich źródła finansowania w latach 2003 – 2014. Na inwestycje w latach 2003 – 2014 przeznaczono ponad 2 mld zł, podczas gdy przyrost długu

w tym okresie wynosił 522, 4 mln zł finansowane z kredytów. Pozostałe źródła finansowania inwestycji to dochody własne 740,4 mln zł i środki Unii Europejskiej 693,4 mln zł oraz dotacje i subwencje 69,8 mln zł. Duże zaangażowanie środków na realizację inwestycji znajduje odzwierciedlenie we wzroście gospodarczym Rzeszowa i regionu oraz przyczynia się do dynamicznego wzrostu dochodów Miasta.

Wskaźniki zadłużenia i obsługa zadłużenia w latach 2014 – 2020 zostały przedstawione na wykresie nr 7. Z art. 243 ustawy o finansach publicznych wynika obowiązek nowego wyliczania zadłużenia od 2014 r. Ustawa o finansach publicznych nie określa maksymalnego poziomu zadłużenia. Sztynne ograniczenie zadłużenia do 60% zastąpione zostało jednym wskaźnikiem zadłużenia. Wskaźnik ten dla każdej jednostki samorządowej będzie kształtować się na innym poziomie w zależności od zdolności generowania nadwyżki operacyjnej, a także możliwości pozyskania dochodów ze sprzedaży majątku. Wykazane w Wieloletniej Prognozie Finansowej wskaźniki zadłużenia i obsługi długu mieszczą się w granicach wyznaczonych w art. 243 ustawy o finansach publicznych. To ilustruje omawiany właśnie wykres. Chciałbym w tym miejscu podkreślić, że sytuacja finansowa Miasta w latach objętych Prognozą, w znaczący sposób może ulec zmianie m.in. w wyniku zmian koniunktury gospodarczej kraju, zmian w przepisach prawnych warunkujących dochody Miasta, jak również otwarcia możliwości aplikowania o środki Unii Europejskiej w nowej perspektywie 2014 – 2020. Wówczas zajdzie konieczność dostosowania Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa do sytuacji ekonomiczno – finansowej.

Szanowni Państwo! W przedłożonej Wysokiej Radzie Uchwale Budżetowej na rok 2014 wraz z autopoprawką, dochody ogółem zostały wyszacowane na kwotę ponad 1 043 mln zł (jeden miliard czterdzieści trzy milionów zł), co ilustruje wykres nr 8. Z tego dochody bieżące wynoszą 789,5 mln zł. Dochody majątkowe kształtują się na poziomie 253,7 mln zł. Udział dochodów majątkowych, a więc tych, które finansują wydatki majątkowe stanowi 24,3% dochodów ogółem. Pozostałe 75,7% to dochody bieżące przeznaczone na finansowanie wydatków bieżących i obsługę długu.

Źródła ważniejszych dochodów majątkowych przedstawia wykres nr 9. Do dochodów majątkowych zgodnie z ustawą o finansach publicznych zostały zaliczone m.in. środki z budżetu Unii Europejskiej zaplanowane w wysokości 216,7 mln zł, co stanowi 85,5% dochodów majątkowych ogółem na dofinansowanie inwestycji realizowanych w ramach projektów unijnych. Dochody z tytułu sprzedaży nieruchomości to kwota 29,6 mln zł, tj. 11,7% dochodów majątkowych ogółem. Dotacje z budżetu państwa 7,1 mln zł, co stanowi 2,8% dochodów majątkowych ogółem. Szczegółowe dochody zostały przedstawione w tabeli nr 1 do Uchwały Budżetowej zgodnie z ustawą o finansach publicznych i zostały one ujęte według działów klasyfikacji budżetowej oraz źródeł ich pochodzenia.

Na wykresie nr 10 zostały zilustrowane wydatki ogółem. Zapisane w projekcie Uchwały Budżetowej na 2014 r. wydatki wynoszą ponad 1 186 mld zł (jeden miliard sto osiemdziesiąt sześć milionów zł), z tego na wydatki bieżące przypada 749,8 mln zł i na wydatki majątkowe 436,3 mln zł. Kwota ustalona na wydatki bieżące zabezpieczy prawidłową realizację zadań własnych Miasta oraz zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Udział wydatków bieżących w wydatkach ogółem wynosi 63,3%. Wielkość środków zaplanowanych na wydatki majątkowe stanowi 36,7% wydatków ogółem.

Strukturę wydatków na finansowanie zadań własnych według działów klasyfikacji budżetowej przedstawia wykres nr 11. Największa część środków w 2014 r. została przeznaczona na zadania z zakresu:

- oświaty w wysokości 361,4 mln zł,
- transportu w kwocie 431,2 mln zł,
- pomocy społecznej w wysokości 81,9 mln zł,
- gospodarki komunalnej w wysokości 80,4 zł,

Na wydatki majątkowe Miasta planuje się przeznaczyć w 2014 r. ponad 436 mln zł. Łącznie z inwestycjami spółek komunalnych zrealizujemy zadania w wysokości ponad 0,5 mld zł. Są to spółki miejskie, a więc te inwestycje powinno się wliczać do zadań wykonywanych przez Miasto.

Wykres nr 12 ilustruje strukturę wydatków majątkowych według źródeł finansowania. Jak wynika z tego zestawienia, prawie połowa środków na inwestycje pochodzi z budżetu Unii Europejskiej i jest to 49,7%. Z obligacji i kredytów 32,7%, a ze środków własnych 17,6%. Strukturę wydatków majątkowych Miasta Rzeszowa przedstawia zestawienie graficzne nr 13. Jak wynika z tego zestawienia, najwięcej środków planuje się przeznaczyć na realizację zadań inwestycyjnych w działach:

- transport i łączność w kwocie 349,3 mln zł, co stanowi 80,1% ogółu wydatków majątkowych,
- oświata w wysokości 32,1 mln zł, co stanowi 7,4% wydatków przeznaczonych na inwestycje,

W przedkładanym dzisiaj projekcie Uchwały Budżetowej na rok 2014 wraz z autopoprawką, należy zwrócić uwagę na wysoki poziom wydatków inwestycyjnych. Stanowią one 36,7% wydatków ogółem. Oznacza to, że ponad 1/3 środków przeznaczonych jest na realizację w 2014 r. inwestycji miejskich. Ustalony w budżecie deficyt w wysokości 142,8 mln zł zostanie sfinansowany z przychodów z tytułu emisji obligacji, pożyczek i kredytów planowanych do zaciągnięcia w 2014 r.

Szanowni Państwo, Wysoka Rado! Do najważniejszych przedsięwzięć realizowanych przez Miasto w 2014 r. należy zaliczyć:

- rozbudowę węzła drogowego Al. Wyzwolenia - ul. Warszawska w kwocie 61,1 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 41 mln zł),*
- budowę Systemu Obszarowego Sterowania Ruchem Drogowym w kwocie 31,8 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 21,4 mln zł),*
- wdrożenie Inteligentnego Systemu Transportowego dla komunikacji miejskiej łącznie w kwocie 38,1 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 20,6 mln zł),*
- platformę informatyczną dla Inteligentnego Systemu Transportowego w wysokości 17,2 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 11,3 mln zł),*
- budowę drogi od ul. Załęskiej do ul. Lubelskiej wraz z budową mostu na rzece Wisłok w kwocie 101,1 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 85,9 mln zł),*
- budowę Inteligentnego Systemu Transportu Drogowego na terenie Miasta Rzeszowa w kwocie 15,5 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 11,3 mln zł),*
- budowę Regionalnej Sieci Szerekopasmowej Aglomeracji Rzeszowskiej ResMAN etap II w wysokości 10,7 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 9,1 mln zł),*
- Regionalne Centrum Kształcenia Zawodowego w Zakresie Nowoczesnych Technologii w kwocie 8,8 mln zł (w tym środki unijne w wysokości 6,1 mln zł),*

Na inwestycje nie objęte programem Unii Europejskiej planujemy przeznaczyć kwotę 70,4 mln zł w tym:

- budowę Zespołu Oświatowego w rejonie ul. Bł. Karoliny – 10,5 mln zł,*
- rozbudowę ul. Karola Wojtyły – 9,3 mln zł,*
- połączenie Al. Rejtana z ul. Ciepłowniczą – etap I – budowa drogi dojazdowej do targowiska – 5,3 mln zł,*
- budowa hali sportowej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 2 – V Liceum Ogólnokształcącego – Szkoła Mistrzostwa Sportowego – 5,6 mln zł,*
- osuwisko przy ul. Leśnej – 3,3 mln zł,*
- pozostałe inwestycje 36,4 mln zł.*

Kolejny wykres przedstawia strukturę przychodów, które zostały zaplanowane na poziomie 175,8 mln zł. Kwota ta obejmuje: emisję obligacji – 38 mln zł, pożyczki – 2,2 mln zł, kredyt EBI – 110,3 mln zł, kredyt na prefinansowanie zadań Unii Europejskiej – 25,3 mln zł. Obsługa długu, czyli przypadające do spłaty w 2014 r. raty kredytów i pożyczek zaciągniętych w latach poprzednich oraz wykup obligacji z odsetkami to kwota 51 mln zł.

Na koniec 2014 r. wskaźnik planowanej i łącznej kwoty spłaty zobowiązań do dochodów ogółem nie przekracza limitu i wynosi 4,62%. Dopuszczalny wskaźnik spłaty zobowiązań w 2014 r. dla naszego Miasta wynosi 6,4%. Podkreślę, że sytuacja finansowa Miasta jest dobra, gwarantująca terminową spłatę rat kapitałowych i odsetek oraz niskie ryzyko kredytowe, o czym świadczy ocena dokonana przez Agencję Ratingową Fitch Ratings, która otrzymała w 2013 r. ocenę Miasta z 2012 r.: „Ratingi międzynarodowe dla długoterminowego zadłużenia w walucie zagranicznej i krajowej, ocenia się na poziomie BBB oraz długoterminowy rating krajowy na poziomie A(pol)+. Perspektywa ratingów jest stabilna”. Agencja potwierdziła dobre zarządzanie strategiczne i finansowe w mieście oraz dobry stan lokalnej gospodarki Rzeszowa. Ta ocena przekłada się na możliwości pozyskania

taniego kredytu. Szanowni Państwo! Obecne oprocentowanie kredytu w EBI wynosi od 2,6% do 2,8% w skali roku.

Wyrażam głębokie przekonanie, iż przedłożone projekty uchwał wraz z autopoprawkami są optymalne i zapewniają sprawne funkcjonowanie Miasta Rzeszowa we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Zwracam się z prośbą do Wysokiej Rady o przyjęcie Budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r. i Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.

Pan Stanisław Ząbek – Przewodniczący Komisji Ekonomiczno – Budżetowej Rady Miasta Rzeszowa – przedstawił opinię Komisji Ekonomiczno – Budżetowej Rady Miasta Rzeszowa w sprawie Budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r. (opinia Komisji Ekonomiczno – Budżetowej Rady Miasta Rzeszowa w sprawie Budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r. stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Następnie poprosił Wysoką Radę o wysłuchanie kilku zdań refleksji, jakie nasunęły się Komisji podczas prac nad przyjmowaniem projektu Budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r. Powiedział: „Ze szczególną mocą i naciskiem pragnę podkreślić wielkość zamierzonych inwestycji na 2014 r. i lata dalsze. Jest to ogromna kwota prawie 437 mln zł, która do tej pory się nie pojawiła. Jest to niesamowity wzrost ponad 100 mln zł w stosunku do roku ubiegłego. Inwestycje te to głównie inwestycje z zakresu transportu, komunikacji, łączności, jak również inne inwestycje z zakresu oświaty, gospodarki komunalnej itd. Jeżeli dodamy tutaj inwestycje realizowane przez Spółki Miejskie, to następna kwota ok. 100 mln zł będzie mogła być brana pod uwagę. Może tutaj zastanawiać Państwa, czy mamy wystarczającą nadwyżkę operacyjną? Więc odpowiadam, że tak, mamy 39 mln zł nadwyżki operacyjnej. Chodzi o to, że mamy doskonałe zarządzanie finansami, które swe źródło ma u stabilnego lidera, czyli u Pana Prezydenta. Zdarzają się oczywiście te sinusoidy, czyli wzrosty a później spadki, ale w ogólnym rozrachunku powinniśmy osiągnąć sukces.”

Radny Pan Robert Kultys – podzielił pozytywną opinię przedmówcy odnośnie dobrego zarządzania finansami w Mieście. Powiedział: „Szczególnie Pani Skarbnik pilnuje budżetu, żeby od strony księgowej był przygotowywany idealnie. Na dobrą sprawę, można by było dzisiaj stwierdzić, iż nie ma podstaw do tego, żeby coś w nim zmieniać, czy żądać innego jego kształtu. A to dlatego, ponieważ jak słusznie powiedziała podczas Komisji Pani Skarbnik, ten budżet wynika z już zaciągniętych przez Miasto zobowiązań, już podpisanych umów i ewentualnie tych wydatków, które musimy w sposób konieczny ponieść w tym roku. Jak tłumaczyła Pani Skarbnik, w tym budżecie nie ma już praktycznie ruchu. Ja przyjmuję tę opinię i chcąc być odpowiedzialnym i traktować poważnie pracę Wydziału Budżetowego, wstrzymam się od wnoszenia jakichkolwiek poprawek. Ale skoro ten budżet jest uwarunkowany różnymi zobowiązaniami i planami wieloletnimi, to jedynie na co możemy sobie dziś pozwolić, to na pewną ocenę tego budżetu w kontekście wydatków wieloletnich, w kontekście wielu budżetów, zarówno tych, które zdeterminowały te wydatki, które w tym budżecie są, jak i tych budżetów, które nastąpią po nich, bo są konsekwencją z kolei tego budżetu. Ponieważ my jako samorząd, jako radni i jako mieszkańcy jesteśmy poddani pod pewien taki determinizm tego budżetowania ostatnich kilku, kilkunastu lat i na dobrą sprawę nie za bardzo możemy, właściwie co roku coraz mniej możemy, wpływać na to jak chcemy

żeby wyglądały wydatki miejskie. Coraz bardziej jesteśmy przymuszeni tym budżetem. Więc zatrzymajmy się nad tym, jak wygląda logika wydawania pieniędzy przez wiele lat. Ta logika postępuje od lat 11 i zapewne przez najbliższe kilka lat będziemy chcąc nie chcąc poddani tej logice, bo nawet jeśli po obecnym Panu Prezydencie, przyjdzie jakiś Jego następca, on też przez pewien czas również będzie poddany tej logice zaciągniętych zobowiązań. Dlatego ta analiza jest niezmiernie ważna, z jednej strony ze względu na to, że ktoś za nią ponosi odpowiedzialność, a z drugiej ze względu na to, że mieszkańcy będą również ponosili skutki takiego sposobu wydawania pieniędzy przez wiele lat. Pan Stanisław Ząbek – Przewodniczący Komisji Ekonomiczno – Budżetowej Rady Miasta Rzeszowa stwierdził, jak to pięknie wygląda sytuacja budżetu, ale przedstawił to jednostronnie. Bo z jednej strony, rzeczywiście budżet Miasta rośnie, bo przekroczył w tym roku 1 mld zł. Jak się przyglądamy dynamice wzrostu budżetu, to rzeczywiście ten budżet co roku rośnie i jakby to oceniać samymi liczbami, to rzeczywiście są powody do zadowolenia. Ale z drugiej strony z Rzeszowa wyjeżdżają cały czas młodzi ludzie, wyjeżdżają za pracę, bo tu nie widzą perspektyw rozwoju. To też trzeba zauważyć i znaleźć przyczyny dlaczego tak się dzieje? A jedną z przyczyn jest też polityka miasta. Z jednej strony miasto otrzymuje nagrody, ma na zewnątrz dobry wizerunek i mówi się o Rzeszowie w Polsce, że jest to czyste miasto i niewątpliwie tak jest. Ale z drugiej strony wciąż nie zostały rozwiązane te same problemy, które były kilka, czy 10 lat temu. Pierwszym takim powtarzającym się problemem jest kwestia komunikacji miejskiej. Z jednej strony przychyliam się do tych pozytywnych opinii, mówiących o tym, że miasto ma przed sobą dobrą przyszłość. Widać ten rosnący potencjał miasta – duży budżet, wiele inwestycji, ale ja zauważam z drugiej strony, że ludzie wyjeżdżają. Trzeba się dopatrzeć, że jednak jest dużo negatywnych zjawisk. Nam powinno zależeć na tym, żeby ludzie zdobywali wiedzę tu w Rzeszowie i żeby dla studentów tworzyć miejsca pracy, żeby im stwarzać warunki do osiedlania się tutaj, żeby przyciągnąć innych ludzi, a niestety wielu ludzi ambitnych, energicznych z Rzeszowa wyjeżdża. I to też trzeba zauważyć. I niestety uważam, że to wynika z pewnych braków polityki miejskiej. Przyjrzyjmy się zatem konkretnym rzeczom. Chwilę zatrzymam się na sprawach połączeń drogowych. Nie powiem tu nic nowego. Powiem to samo, co mówiłem w tamtym roku. Ale to też nie dziwi, gdyż polityka miejska tworzy się w pewnej logice i to chyba naturalne że rok temu było podobnie jak dwa lata temu i trzy lata temu i dzisiaj jest możliwość podsumowania wielu lat. I na dobrą sprawę nie zmienia to w jakiś diametralny sposób oceny chociażby tych działań. Najważniejsze połączenia drogowe w mieście, te połączenia drogowe, które były zaprojektowane przez urbanistów już kilkanaście lat temu. Z tych dużych rozwiązań drogowych, które są nowymi połączeniami, tak naprawdę w sferze rozwiązywania problemów komunikacyjnych miasta, to ostatnie duże rozwiązanie było bodajże w roku 2002 i to był Most Zamkowy i Trasa Zamkowa. Po tamtej inwestycji nie obserwujemy nowych rozwiązujących problemy komunikacji miejskiej rozwiązań. Owszem został wybudowany Most Narutowicza i niewątpliwie jest to potrzebne, ale jest to postawienie nowego mostu w miejsce starego. To nie jest nowe rozwiązanie komunikacyjne. Wiele tych przewidzianych przez urbanistów rozwiązań nie jest realizowanych. Realizowane są inne, pewnie również potrzebne, ale wydaje mi się, że brakuje w polityce miejskiej oceny kolejności realizacji tych działań i ważności tych inwestycji. Np. połączenie Al. Rejtana z Al. Wyzwolenia, to jest jedna z najważniejszych inwestycji miejskich, która rozwiązuje

problem przeładowania ruchu w śródmieściu, a przede wszystkim na Al. Piłsudskiego. Jest to jedna z najważniejszych inwestycji, którą miasto powinno planować. I co się dzieje? W budżecie ta inwestycja jest przewidziana na rok 2025. Owszem w tym roku wydajemy 5 mln zł na dojazd do targowiska, ale pierwszy etap tej inwestycji – dojazd do targowiska to nie jest nawet 10% kosztów jakie miasto musi ponieść jeśli chodzi o całość tej inwestycji. Jest to olbrzymia inwestycja i brak postępów i planów wskazuje na zachwianie tej równowagi, co powinniśmy robić w pierwszej kolejności, a co moglibyśmy robić w drugiej kolejności. Następna inwestycja to połączenie ul. Wyspiańskiego z ul. Hoffmanowej. Wiadukt nad torami to nie jest nowy pomysł. To też inwestycja, która została wymyślona przez urbanistów wiele lat temu i która została przewidziana jako jedno z remedium na problemy komunikacyjne Rzeszowa. I niestety na tą inwestycję też w najbliższym budżecie nie ma zabezpieczonych pieniędzy, a pierwsze wydatki na projekt przewidziane zostały na rok 2017. To nie jest optymistyczne. Optymistyczne jest zapisanie 100 mln zł na połączenie ul. Rzecha z ul. Lubelską. Ja przypominam, że jest to inwestycja, o której mówimy odkąd ja tu jestem radnym, czyli od 11 lat. Ja się cieszę, że w tym roku 100 mln zł jest zapisanych i to należy pochwalić w tym budżecie. Tylko pytanie, dlaczego dopiero w tym roku? Gdybyśmy tę inwestycję mogli zaliczyć na konto inwestycji zrealizowanych kilka lat temu, to może dziś cieszyli byśmy się, że mamy 100 mln zł nie na tę inwestycję, tylko na połączenie Al. Rejtana z ul. Ciepłowniczą, czy na połączenie ul. Wyspiańskiego z ul. Hoffmanowej. To tyle odnośnie kwestii połączeń drogowych, co do których mam mówiąc delikatnie niedosyt, jeśli chodzi o logikę wydatków budżetowych. Zatrzymajmy się nad kwestią miejsc pracy, bo nie wszyscy interesują się kwestiami ulic, niektórzy chcą pracować, zarabiać pieniądze i mieć perspektywę rozwoju swojej rodziny. Budżet Miasta Rzeszowa jest niewątpliwie jednym z największym pracodawców w Mieście. Wielokrotnie z wypowiedzi kolegów, czy Pana Prezydenta i jego przedstawicieli słyszemy zadowolenie, że tyle inwestycji jest miejskich, że tyle pieniędzy miasto wpuszcza w obieg tworząc miejsca pracy. Jest to prawda i to jest pozytywne, tylko ja się obawiam, że mimo tych wielkich wydatków dokonywanych przez budżet Miasta, źle jest, że jest on głównym pracodawcą. Budżet powinien dawać tyle miejsc pracy, co daje a może nawet jeszcze więcej, tylko budżet nie powinien zadowalać się tym, że to on jest głównym pracodawcą. Głównym pracodawcą powinien być biznes. I im więcej Miasto stworzy warunków dla rozwoju biznesu, tym bardziej będzie się rozwijało. Nie oszukujmy się, chociaż mielibyśmy 2 mld budżet jako miasto, to my nie zapewnimy jego rozwoju. My będziemy monotematyczni, bo będziemy cały czas przeznaczali pieniądze na te same inwestycje, na te same działy, bo zadania miasta są w jakiś sposób ograniczone. Miasto musi stwarzać warunki dla powstawania innych branż, dla powstawania całego spektrum życia ekonomicznego. Obawiam się, że tego nasze miasto niestety nie czyni. Zadowala się tym, że jest dużym pracodawcą, że daje 1 mld zł na miejsca pracy, ale niestety zapomina o tym, że trzeba tworzyć nowe miejsca pracy w sposób stwarzania możliwości ekonomicznych. Zauważmy co robi Kraków, czy Kielce. Kielce jako miasto porównywalne do Rzeszowa stworzyło bardzo ambitny i ciekawy program przyciągnięcia wielu inwestycji outsourcingowych i robi to z wielkim powodzeniem, naśladując sukcesy Krakowa na tym polu. Dlaczego u nas takie rzeczy idą tak opieszale? Dlaczego u nas nie ma myślenia w tym kierunku? O naszej strefie ekonomicznej mówi się od wielu lat, a jakoś nie ma wielkich postępów w jej realizacji. Dlatego to jest też

mankament naszego postępowania. Trzecia kwestia to rozwój terenów niezurbanizowanych, a mówiąc wprost rozwój terenów przyłączonych. Czy nasze miasto w sposób właściwy rozwija te tereny? Czy nasze miasto wykorzystuje właściwie potencjał tych terenów? Mam wątpliwości czy w sposób wystarczający. Przyjrzyjmy się Słocinie. Na Słocinie są piękne tereny inwestycyjne. Między ul. Słocińską a wzgórzami, które rozpościerają się 2 km dalej na południe, są piękne tereny inwestycyjne. Miasto do tej pory niewiele zrobiło, nawet nie wiem czy cokolwiek zrobiło, żeby te tereny przygotować pod inwestycje. A przecież na tych terenach mogłoby się wspaniale rozwijać mieszkalnictwo. W podobny sposób można by mówić o innych terenach. Nie znaczy to, że nasze miasto nie inwestuje, nie prowadzi polityki finansowej w terenach niezurbanizowanych. Owszem prowadzi, ale polega to głównie na remontowaniu i doprowadzaniu do lepszego standardu już istniejącej infrastruktury, tworzeniu nowych asfaltów, chodników, oświetlenia ulic. Ja nie twierdzę, że tego nie powinno się robić, tylko dlaczego tak jednostronnie? Dlaczego myślimy tylko o tym, żeby polepszać już istniejącą infrastrukturę, a nie myśleć o rzeczywistym rozwoju tych terenów przyłączonych, które miejscami są po prostu puste? Wydaje mi się że to wynika z braku koncepcji rozwoju, albo bardziej z koncepcji rozwoju, która nie uwzględnia rozwoju tych terenów. Bo na czym ma polegać rozwój miasta? Na przyłączaniu nowych terenów? Tylko ja zadaję pytanie: po co przyłączać kolejne nowe tereny, jak my ich nie będziemy rozwijali? Bo jedyny rozwój, jaki będziemy rozumieli, to taki, który będzie polegał na polepszaniu bytu ludziom, którzy tam mieszkają poprzez nowe chodniki i nowe oświetlenia. To nie tylko o to chodzi. Chodzi o to żeby mieć koncepcję rozwoju urbanistycznego tych terenów, a niestety nasze Miasto takiej całościowej koncepcji nie ma. To kilka negatywnych uwag pod kątem tych braków, które ja widzę w tej logice wydawania pieniędzy. Z uwagi na to ja z tą logiką niestety utożsamiam się nie mogę i jej poprzec nie mogę. Na zakończenie muszę powiedzieć, że to nie znaczy, że w naszym budżecie nie ma pieniędzy i że w Rzeszowie nic się nie dzieje. Owszem dzieje się bardzo dużo, jednak kolejność, położenie akcentów na pewne wydatki jest daleko niewystarczająca. Ja bym powiedział, że te wydatki, które są realizowane, to są wydatki realizowane trochę w duchu wizerunkowym. Wiele dużych inwestycji ma dobry wizerunek i to dobry wizerunek zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz miasta, dla samych mieszkańców. Jednak one w rzeczywistości nie rozwiązują problemów. Weźmy np. taką Al. Piłsudskiego, na której według analiz urbanistycznych ruch hamuje rozwój śródmieścia wokół dworca. Dworzec jest oderwany od śródmieścia, dlatego że są porozrywane dawne układy funkcjonalne pomiędzy śródmieściem wokół rynku, a śródmieściem wokół dworca. Zamiast rozwiązać ruch na Al. Piłsudskiego, zamiast go zmniejszyć, czy przenieść na połączenie równoległe, zamiast doprowadzić do tego, żeby Al. Piłsudskiego stworzyć lokalną, a nie zbiorczą, czy wręcz główną, to nasz budżet wydaje pieniądze na wybudowanie okrągłej kładki i tym bardziej upłynnia ruch na Al. Piłsudskiego. To brak logiki. Ale niewątpliwie wizerunkowo jest to postrzegane, bo jest to inwestycja bardzo widoczna. I tak samo można by było powiedzieć o kolejce miejskiej, która wizerunkowo też jest dobrze postrzegana, ale czy rozwiązuje problemy, to mam wątpliwości."

Pani Jolanta Kaźmierczak – Przewodnicząca Klubu Radnych Platformy

Obywatelskiej – powiedziała: „*Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Nasz klub tym się różni od przedmówców, że my działamy i mamy efekty. Uchwalenie w tym roku Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa jest niezwykle istotne, ponieważ obejmuje wskazanie zadań finansowych do przyszłej perspektywy unijnej 2014 – 2020, dlatego tak bardzo ważne jest uwzględnienie w niej wszystkich ważnych i kluczowych inwestycji dla naszego miasta. Łącznie w WPF – ie zostały ujęte zadania na kwotę 3,3 mld zł i można powiedzieć, że jest to mierzenie sił na zamiary, a nie zamiary podług sił. I tak trzymać. Trzeba wycisnąć z Unii Europejskiej co się da. Rzeszów stoi obecnie przed dużą szansą dynamicznego rozwoju. Jest rozbudowa lotniska, powstała autostrada, droga autostradowa, obwodnica miasta. Otwiera nam się okno na świat. W tym oknie powinno być widać nowoczesną stolicę Podkarpacia. Mając obwodnicę z bezkolizyjnymi skrzyżowaniami, można domniemywać, że więcej inwestorów i turystów przyjedzie do naszego miasta. Uważam, że należy jak najszybciej opracować osie komunikacyjne Rzeszowa, które będą łączyły autostradę z centrum tak, aby umożliwić wszystkim bezkolizyjne dojechanie do naszego miasta. Mogłyby to być istniejące już ulice biegnące ze wschodu na zachód i z południa na północ, ale pod warunkiem, że zmodernizuje się istniejące skrzyżowania na bezkolizyjne przejścia dla pieszych, a także dobuduje się nowe odcinki dróg.*

Następnie zaprezentowała propozycję osi transportowych przygotowaną przez Klub Radnych PO, którą należy uwzględnić w przyszłej Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Rzeszowa.

Powiedziała: „*Na dzień dzisiejszy już dużo zostało zrobione, ale jeszcze dużo jest do zrobienia. Nie widać jednak ciągłości i rozmyślnego prowadzenia inwestycji. W Budżecie Miasta Rzeszowa na 2014 r. i w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Rzeszowa zabrakło naszym zdaniem niezbędnego dopięcia głównych osi komunikacyjnych naszego miasta. W pierwszym punkcie chciałabym zwrócić uwagę, że brak jest drogi zaznaczonej na prezentowanej planszy kolorem czarnym. Jest to odcinek biegnący z południa na północ. Jest to odcinek drogi stanowiącej przedłużenie ul. Okulickiego, biegnącej obok stacji paliw i zakładu gazowniczego wraz z węzłem do ulicy nr 9. W ten sposób następuje domknięcie układu komunikacyjnego wraz z połączeniem mostu z ul. Załęskiej do ul. Lubelskiej. Nie przystępowanie do realizacji tej drogi jest niezrozumiałe, tym bardziej dlatego, że teren ten jest zarezerwowany w Miejscowym Planie Szczegółowym. Następny odcinek, o którym mówił mój przedmówca, to Wisłokostrada, czyli przedłużenie Al. Rejtana do ul. Ciepłowniczej i do ul. Gen. St. Maczka. Miasto ma już opracowaną koncepcję i uważamy, że tą inwestycję należy w przyszłej perspektywie uwzględnić. Został przewidziany w wydatkach miejskich remont mostu im. Gen. St. Maczka, ale dopiero na 2027 r. z kwotą 5,8 mln zł, ale naszym zdaniem ta perspektywa jest zbyt odległa i nie wskazuje na przebudowę i budowę tego ciągu komunikacyjnego. Następnie proponujemy, aby była przeprowadzona przebudowa i modernizacja ul. Ciepłowniczej i ul. Gen. St. Maczka (kolor żółty). Jeśli w ten sposób te inwestycje zostaną przeprowadzone, to wtedy ul. Lwowska, Al. Piłsudskiego i ul. Krakowska będą udrożnione i pojazdy kierujące się z Al. Rejtana, będą miały trzy możliwości przedostania się na północ i na zachód miasta, a mianowicie: Al. Piłsudskiego, ulicą przedłużenie Al. Rejtana lub nową obwodnicą (kolor zielony). Następnie proponujemy też*

przebudowę trzech skrzyżowań. Pierwsze to skrzyżowanie Al. Witosa z ul. Krakowską, gdzie obecnie są częste zatory. Należałoby w związku z tym pomyśleć o tym, że zgodnie z ukształtowaniem terenu, ul. Krakowska powinna biec górą, natomiast Al. Witosa i ul. Okulickiego dołem. Jeśli popatrzymy na rondo przy os. Pobitno, to okazuje się, że to rondo też należałoby przebudować poprzez wykorzystanie nowej perspektywy unijnej, ale w tym przypadku ul. Lwowska powinna biec dołem. Przebudować należałoby również rondo łączące Al. Powstańców Warszawy z Al. Rejtana, ponieważ tam często dochodzi do kolizji podczas poruszania się pojazdów. Są to inwestycje kosztowne, ale należy tych pieniędzy szukać. Właśnie zbliżająca się perspektywa finansowa unijna jest kapitalną okazją do zdobycia funduszy na realizację tych zadań. Problemów komunikacyjnych nie da się rozwiązać tylko poszerzaniem i remontami istniejących ulic. Trzeba systemowo rozwiązać problem komunikacji miejskiej. Będziemy się zwracać do Państwa Radnych o poparcie tych inwestycji, tak aby była możliwość ujęcia w finansowaniu ze środków unijnych, ale zwracać się o nie będziemy w ramach poprawek budżetowych w ciągu roku, po oszczędnościach przetargowych i po podpisaniu umowy o finansowanie unijne na budowę mostu przy ul. Załęskiej. Chciałabym zwrócić również uwagę na to, że odnośnie ujętej w WPF kolejki miejskiej na kwotę 220 mln zł, należy bezsprzecznie opracować studium wykonalności, które wskaże opłacalność i efektywność tej inwestycji, uwzględni jej koszty, przebieg trasy, ilość pasażerów oraz późniejszą eksploatację. Patrząc nadal na WPF, zwracamy uwagę, że bardzo odsunięte są wydatki na uzbrojenie strefy na Dworzysku, bo na lata 2018 – 2020. Niepokojące jest też to, że droga do Dworzyska przewidziana jest dopiero na rok 2015, a wiemy jak inwestorzy czekają i realizacja tej drogi powinna się zakończyć na roku 2014. Sytuacja jest niepokojąca, ponieważ Miejscowy Plan szczegółowy dla strefy na Dworzysku został opracowany już w 2009 r., a my się ociągamy. Okoliczne gminy potrafiły sobie poradzić z uzbrojeniem strefy, a dlaczego Rzeszów, stolica Podkarpacia nie działa w tym terenie, choć wiadomo, że tam są inwestycje, tam przyjdą inwestorzy i będą miejsca pracy. Jeśli chodzi o budżet, to wielokrotnie wnioskowaliśmy o realizację obiektów sportowych dla naszego miasta. Widzimy, że ta sfera jest zaniedbana. Zgłaszaliśmy potrzebę budowy krytego lodowiska. Mielśmy lodowisko, które zostało przekazane w użytkowanie wieczyste, niestety obiecana w tym miejscu inwestycja nie powstaje, później było powiedziane, że powstanie syntetyczne lodowisko, ale nie o takie lodowisko chodzi. Uważamy, że nasze Podkarpacie powinno mieć lodowisko kryte i o tym powinniśmy myśleć. Następna sprawa to rozbudowa ROSiR-u. Pieniądze w wysokości prawie 16 mln zł zostały przesunięte na lata 2019 – 2020. Dotyczy to rozbudowy basenów odkrytych. Panie Prezydencie, Żwirownia to nie są baseny. Żwirownia to nie jest miejsce bezpieczne dla kąpieli dzieci i młodzieży. A jak potrzebne są baseny odkryte, to wszyscy dowiedzieliśmy się po otwarciu fontanny multimedialnej, kiedy to matki z dziećmi przychodziły zażywać kąpieli w fontannie. Czyli okazuje się, że taka inwestycja, czyli basen odkryty jest bardzo dla nas potrzebna. Następnie, nie ma tak bardzo oczekiwanej przez młodzież inwestycji snowparku i dirtparku, chociaż te inwestycje były obiecane. Został zrobiony projekt, jest kosztorys i kwota 400 tys. zł powinna znaleźć się w budżecie. A wiemy jak skatepark cieszy się powodzeniem wśród młodzieży, a na zawody przyjeżdżają również goście zagraniczni. Kolejna sprawa to stojaki dla rowerów. Byliśmy przekonani, że 400 tys. zł na ich zakup i montaż znajdzie się w budżecie, lecz okazało się, że tych funduszy nie ma

pomimo ustaleń ze stowarzyszeniem Rowery.Rzeszow.pl. Z zaniepokojeniem patrzymy na to, że w budżecie nie ma kwoty na wielopoziomowy parking podziemny. Jest kwota 3 tys. zł, ale co to za pieniądze? Natomiast na lata 2020 – 2022 zarezerwowana została na ten cel kwota 4,6 mln zł. Tłoku komunikacyjnego w centrum nie da się uniknąć budując dalsze parkingi zielone przekraczając jednocześnie przepisy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Miejsca na parkingi wielopoziomowe póki co są i jeżeli nie można znaleźć inwestorów prywatnych, to władze powinny rozpatrzyć możliwość budowania parkingu z własnych środków. I wtedy strażnicy miejscy nie musieliby kontrolować źle parkujących kierowców, tylko mogliby przejść na patrolowanie osiedli. Niezbędna jest też Panie Prezydencie budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Wiktora i ul. Pleśniarowicza, co zgłaszają mieszkańcy co roku od 5 lat. Jest projekt, miało być to realizowane w latach 2014 – 2015, a jest odsunięte na lata późniejsze. Patrzymy też z troską na potrzeby szkół, edukacji i sportu dla młodzieży, ale patrząc z drugiej strony na WPF, jesteśmy niezmiernie zadowoleni, że znalazła się w nim inwestycja pn. Rzeszowskie Centrum Komunikacyjne z kwotą 253 mln zł, obejmujące inwestycje na zdegradowanych obszarach kolejowych. Jest też obwodnica południowa wraz z budową mostu na trasie od ul. Podkarpackiej do Al. Sikorskiego, o którą wnioskowaliśmy w naszych wnioskach do Pana Prezydenta. Jest również przebudowa basenu rekreacyjnego w latach 2015 – 2017 z kwotą 25 mln zł. Bardzo cieszy nas, że w WPF-ie znalazła się droga łącząca ul. Podkarpacką z węzłem na Kielanówkę i jest to kwota 154 mln zł. Wiadomo jednocześnie, że na odcinek od węzła Kielanówka do drogi krajowej nr 4 został już ogłoszony przetarg przez Generalną Dyрекcję Dróg i Autostrad. Dzięki temu nasze miasto będzie udrożnione w komunikacji od ul. Podkarpackiej na północ miasta i tym samym ominiemy korki w centrum miasta. Natomiast po analizie budżetu na 2014 r. stwierdzamy, że nie ma nowych inwestycji, są zadania obejmujące umowy, są zadania, na które są ogłoszone przetargi lub zadania, które są obecnie realizowane ze środków unijnych. Większość tych wydatków inwestycyjnych kierowana jest na program transportu publicznego, który poparliśmy w grudniu 2012 r., więc naturalna jest kontynuacja i realizacja tego programu. Klub Radnych PO z satysfakcją stwierdza, że budżet na rok 2014 uwzględnia nasze wcześniejsze wnioski, czyli budowę mostu na Wisłoku wraz z drogą w kwocie 101 mln zł oraz opracowanie projektu na dokumentację na wiadukt łączący ul. Wyspiańskiego i ul. Hoffmanowej w wysokości 770 tys. zł oraz, że nasz wniosek dotyczący Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego realizowany będzie z rezerwy budżetowej w kwocie 5 mln zł. Klub Radnych PO poprze budżet na 2014 r., jednak w ciągu roku budżetowego, będziemy się zwracać do Państwa o poparcie naszych wniosków tak bardzo ważnych dla rozwiązania komunikacyjnego miasta i dopięcia głównych osi komunikacyjnych tak, aby można było aplikować o środki unijne dla wskazanych zadań.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, że Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa udał się właśnie na spotkanie z Wiceministrem Środowiska. W związku w powyższym zaproponował przerwanie debaty budżetowej do czasu powrotu Pana Prezydenta i przejście do rozpatrywania pkt 10 porządku obrad.

Z uwagi na brak sprzeciwu ze strony Radnych, przystąpiono do rozpatrywania pkt 10 porządku obrad.

Ad.10

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 259/11/2013 w rejonie ulicy hr. Alfreda Potockiego, na osiedlu Załęże w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Od tego momentu obrady prowadził Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa.

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 259/11/2013 w rejonie ulicy hr. Alfreda Potockiego, na osiedlu Załęże w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Ad. 11

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 257/9/2013 przy ul. Kasprowicza w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 257/9/2013 przy ul. Kasprowicza w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie 18 głosami „za”.

Ad. 12

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 258/10/2013 w rejonie Placu Maurycego Allerhanda w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Radny Pan Robert Kultys – podkreślił wagę planowanych na przedmiotowym terenie inwestycji, które pozwolą na to, że w Rzeszowie pojawi się zupełnie nowa branża biznesu, a mianowicie rynek outsourcingowy. Wyraził nadzieję, iż Miejscowy

Plan Zagospodarowania Przestrzennego na tym terenie zostanie jak najszybciej opracowany.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zgodził się z przedmówcą. Powiedział: *„Tak naprawdę pomysł zmiany tego planu narodził się już dużo wcześniej i cieszę się, że inwestor po czasie kryzysu dostrzegł szansę na zabudowanie tej przestrzeni. Ja również uważam, że powinno się to stać jak najszybciej.”*

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 258/10/2013 w rejonie Placu Maurycego Allerhanda w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie 20 głosami „za”.

Ad. 13

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 260/12/2013 pomiędzy al. Powstańców Warszawy a al. gen. W. Sikorskiego w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi **załącznik nr 12** do protokołu).

Następnie przedstawiła autopoprawkę, dotyczącą rozszerzenia granic terenu objętego planem o niewielki obszar ok. 1 a przyległego do al. Powstańców Warszawy.

Radny Pan Robert Kultys – powiedział: *„Projekt tego planu jest dość szczególny, ponieważ według tej koncepcji wynikało, że tuż przy niewielkim osiedlu domków jednorodzinnych znajdującym się przy ul. Nowowiejskiej, postawiony byłby hipermarket i transport tirów. Kontaktowali się z nami mieszkańcy tego osiedla i powiedzieli, że absolutnie nie wyobrażają sobie funkcjonowania w sąsiedztwie hipermarketu. My jako Klub PIS postawiliśmy warunek inwestorowi, że zrozumiemy jego chęci inwestycyjne na tym terenie, ponieważ trudno się domagać, żeby tam były cały czas puste, niezagospodarowane tereny, ale pod jednym warunkiem, że on przerobi swoją koncepcję i swoje plany inwestycyjne. Polegałoby to na tym, że koło budynków mieszkaniowych znajdujących się od strony południowej zostanie zaproponowana mieszkaniówka, to co inwestor chciał zrobić przy Al. Powstańców Warszawy, a przy budynkach jednorodzinnych chciał wybudować hipermarket. Mimo, że Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały, z olbrzymią satysfakcją usłyszeliśmy, że inwestor zgodził się na te zmiany i dosłownie przed chwilą przyniósł nową, zmienioną koncepcję. Ja nie traktuję tej koncepcji jako docelowej, bo nie jest ona jakąś wspianą koncepcją, ale spełnia ten podstawowy warunek, a mianowicie inwestor zamienił funkcje, czyli przy mieszkaniówce zaprojektował i zrobił swoją mieszkaniówkę, a market postawił bardziej przy Al. Powstańców Warszawy. Jestem usatysfakcjonowany, że inwestor wyszedł naprzeciw naszym oczekiwaniom. Jednocześnie chcę przypomnieć o pozostałych dwóch warunkach, które my jako klub postawiliśmy. Drugim warunkiem było*

to, żeby architektura tego obiektu handlowego nie była powtórzeniem architektury blaszaków, którą znamy z przypadku Reala, czy Leclerca, tylko żeby odpowiadała charakterowi architektury śródmieścia. Na tą chwilę inwestor słownie zgodził się na to, zresztą świadkami są dziennikarze i mam nadzieję, że to nie zostanie zapomniane temu inwestorowi, że powiedział, że się zgadza. Tak czy inaczej, będziemy żądali, żeby odpowiedni charakter architektury tego obiektu był zapisany w planie. Trzecie żądanie z naszej strony nie dotyczy bezpośrednio tych terenów, które są własnością inwestora, tylko tych terenów, które są na zachód od tego terenu, na którym ma być mieszkaniówka i market inwestora. Otóż na tych terenach obecnie są użytkowane ogródki działkowe i ja wnioskuję, żeby w toku opracowań planu, tą sprawę traktować w sposób dyplomatyczny. Nie widzę możliwości, że pod nasze obrady trafia plan, w którym ten teren ogródków działkowych będzie przeznaczony na np. komercję i my będziemy pod ostrzałem użytkowników tych ogródków działkowych, którzy nie życzą sobie, żeby im coś na tym terenie projektować. Bo jeśli chodzi o wschodnie tereny należące do tego inwestora to zaznaczę, że on wykupił wszystkie pretensje byłych użytkowników działkowych na tym terenie. Ci użytkownicy nie mają do niego żadnych zastrzeżeń. Proszę więc, żeby w tym duchu były prowadzone prace nad planem. Przed głosowaniem proszę, żeby radni zapoznali się z nową koncepcją inwestora zawierającą zmianę, o której mówiłem na początku.”

Pan Andrzej Szlachta – Poseł na Sejm RP – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Pamiętam debatę sprzed kilkunastu lat, kiedy w Rzeszowie miał powstać pierwszy sklep wielkopowierzchniowy. Pamiętam, jak Pani Dyrektor Anna Raińczuk z wielką troską i pietyzmem pochylała się nad przestrzenią miasta Rzeszowa. Nie przypuszczałem wtedy, że doczekam momentu, że w takiej oazie zieleni lokalnej, na terenie ogrodów działkowych ma powstać sklep wielkopowierzchniowy. Wydawałoby się, że granica szaleństwa sklepów wielkopowierzchniowych w mieście Rzeszowie przekroczyła już rubikon możliwości, a okazuje się, że nie, że pojawiają się inwestorzy, którzy wbrew logice rozwoju miast, rozwoju wielkich aglomeracji, przy niespotykanym natężeniu dużych powierzchni sklepów, próbują lokować tę formę działalności gospodarczej na terenie mimo wszystko ogrodów działkowych. Mieszkańcy miasta Rzeszowa kilkanaście lat temu w tym miejscu wybierali siedliska dla swoich rodzin, tam budowali domy jednorodzinne. Wynika to przede wszystkim z nieprecyzyjnych umów kiedyś zawartych, ale to jest już przeszłość. I o ile można zrozumieć koncepcję wypełnienia wolnej przestrzeni budownictwem mieszkaniowym, to wydaje się wręcz niemożliwe wybudowanie właśnie w tym miejscu kolejnego hipermarketu i myślę, że Wysoka Rada rozsądnie podejdzie do tego problemu. Myślę, że Rzeszów przyłączył tereny przyległe, aby tam budować infrastrukturę dużych sklepów. Kiedyś, kiedy miał powstać pierwszy wielkopowierzchniowy sklep, tu pod Ratuszem występował mieszkaniec miasta Rzeszowa – Pan Wiesław Buż z grupą swoich zwolenników i pikietował Radę Miasta, ówczesnego Prezydenta i Zarząd Miasta, że w Rzeszowie ma powstać sklep wielkopowierzchniowy. Myślę, że ten szacunek do tkanki miejskiej, do ochrony centrum miasta przed gigantami handlowymi w sercu Pana, Panie Wiesławie pozostał i będzie Pan pierwszym ambasadorem, który będzie bronił Rzeszów, centrum miasta przed budową wielkich sklepów. Nie chcę powracać do historii, ale wiemy jak to się wszystko eksponowało

w mediach, budowa sklepu u zbiegu ul. Armii Krajowej i Al. Sikorskiego miała być wtedy przekreśleniem 50-cio lecia. Przekreślenia nie było, a wiemy, że powstaje Park Papieski, który był wtedy kontestowany właśnie przez prawą stronę sali, dzisiaj jest realizowany z budżetu miasta. Ale myślenie z biegiem czasu ulega pewnej transformacji, tak jak cała nasza gospodarka ulega transformacji. Chciałbym się zwrócić do Wysokiej Rady z prośbą, żeby w tamtym miejscu nie budować sklepów wielkopowierzchniowych. Jeżeli ta przestrzeń została uwolniona, to myślę, że logiczne jest, aby ulokować tam budownictwo mieszkaniowe. Należałoby nawiązać do istniejącej architektury, do budownictwa jednorodzinnego i ewentualnie przy głównej arterii południowej, przy Al. Powstańców Warszawy, dokończyć budownictwo wielkopowierzchniowe z zespołem usług, administracji. Lokowanie sklepu o powierzchni powyżej 2 tys. m² w tamtym miejscu nie ma żadnego uzasadnienia architektonicznego i ekonomicznego. Zastanawia mnie, czy inwestor dokonał jakiejś analizy ekonomicznej, czy lokowanie tam kolejnego wielkiego sklepu, jest dobrym pomysłem biznesowym, ale to już robi na własne ryzyko. Dlatego zwracam się do Wysokiej Rady, aby przystępując do zmiany planu, zastanowiła się nad tym, czy tam należy dopuścić możliwość realizacji budowy dużego sklepu? Myślę, że troska Pani Dyrektor o takie właśnie przestrzenie jest nadal aktualna i zwracam się do całego zespołu architektów, którzy zawsze ponad jakimiś politycznymi aspektami, dbali przede wszystkim o to, żeby nie zanieczyścić centrum miasta takimi sklepami."

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyrażając opinię odnośnie omawianego tematu, powiedział: „Zacznę może od tego, że przystępujemy do zmiany planu. W tej uchwale prawdę mówiąc nie ma niczego o tym, co my tam chcemy zrobić i prawdę mówiąc koncepcja dzisiaj przedstawiona jutro może być już nieaktualna, bo właściciel terenu powie, że zmienił zdanie. To wszystko, o czym on dzisiaj mówi, do niczego go nie zobowiązuje. Zapisy pojawią się dopiero po tym, jak Biuro Rozwoju Miasta Rzeszowa przygotuje koncepcję. Państwo zapewne znacie procedurę przygotowania i uchwalania planu. Ona przewiduje wiele kroków, dyskusji, Miejską Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną, wyłożenie koncepcji, dyskusję publiczną, wnioski, przyjęcie tych wniosków bądź ich odrzucenie i jeszcze raz wyłożenie. To jeszcze wszystko potrwa. Wiec dzisiaj to są tylko nasze pobożne życzenia. Dlatego sformułowanie użyte przez Pana Radnego Roberta Kultysa „nasze żądania” jest zdecydowanie na wyrost. To są sugestie, prośby, propozycje, a żądania będziemy formułować dopiero, jak już zapoznamy się z konkretnymi rozwiązaniami. Chcę powiedzieć, że z tymi sugestiami Pana Roberta Kultysa nie do końca się zgadzam, ale pewnie wielu z Państwa ma jeszcze inne zdanie. Wracając do tego terenu, to minęło już kilkanaście lat, odkąd się tym zajmowaliśmy i odkąd Pan Poseł Andrzej Szlachta był ówczesnym Prezydentem Rzeszowa. Od tego czasu zmieniło się nasze postrzeganie rzeczywistości i ocena sklepów wielkopowierzchniowych. Zmieniły się także perspektywy, które stoją przed ogródkami działkowymi. Wiecie Państwo zapewne, że Sejm właśnie przyjmuje nową ustawę na ten temat i ja myślę, że te ogródki wcześniej czy później stamtąd znikną, bo parcie finansowe na zagospodarowanie tych terenów będzie tak duże, że bez względu na to kto będzie właścicielem tych terenów, to prędzej czy później się ugnie i je sprzeda. Musimy mieć tego świadomość, że tej oazy zieleni już za parę lat tam nie będzie.

Bo to będzie rozrastający się Rzeszów. Ja podzielam pogląd Pana Posła, że w tym miejscu budowanie kolejnego sklepu wielkopowierzchniowego nie jest najlepszym rozwiązaniem, bo po drugiej stronie ulicy jest ich już dużo. Ale podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej, Pan Mariusz Cybulski, który jest właścicielem tego terenu, zapytany przeze mnie, czy nie rozważa możliwości wybudowania tam obiektów biurowych, odpowiedział, że próbował, lecz na razie nie ma na nie zapotrzebowania. To o czym mówił Pan Robert Kultys w swoim wystąpieniu, że Kielce rozwijają inwestycje outsourcingowe, to polega to przede wszystkim na tym, że buduje się biura, które wynajmuje się firmom, najczęściej zachodnim, które akurat tu lokalizują swoje najróżniejsze centra usług księgowych, informatycznych, call center itd. Abstrahuję od tego, na ile jest to dobra praca, bo to już inna historia. Na razie nie widać chętnych na umieszczenie w Rzeszowie takich lokalizacji i takich przedsięwzięć. Natomiast Pan Cybulski powiedział, że dla zagospodarowania sklepu wielkopowierzchniowego już ma konkretnych kontrahentów, z którymi jest umówiony. Pytanie jest zatem, czy my możemy powiedzieć tak: „Przykro nam bardzo, ale my widzimy w tym miejscu wyłącznie mieszkaniówkę, albo wyłącznie biura i Pan musi poczekać ze swoimi inwestycjami”. To jest dylemat, przed którym staną projektanci tego planu, a potem my. Dzisiaj jest za wcześnie żeby go rozstrzygać. Ale mówię o tym dlatego, żebyśmy nie formułowali zbyt daleko idących oczekiwań, bo to się jeszcze może przez kilkanaście miesięcy zmienić.”

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – powiedziała: „Myślę, że może i Pan Poseł Szlachta ma rację, że tam powinno być budownictwo mieszkaniowe, ale tak jak już mówił Pan Przewodniczący, teraz nie jest na to miejsce, bo to nie jest zmiana planu, tylko to jest przystąpienie do sporządzenia planu i o tym będą rozstrzygać fachowcy. Chciałabym dodać jeszcze dwa zdania do wystąpienia Pana Roberta Kultysa, bo wydaje mi się, że podczas opisywania toku obrad Komisji Gospodarki Przestrzennej, przedstawił pewną manipulację. Dwóch członków Komisji było za opracowaniem planu dla tego obszaru. Natomiast w momencie, gdy została przedstawiona koncepcja, że wielkopowierzchniowy obiekt jest od strony ulicy zabudowanej domkami jednorodzinnymi, a nie od strony Al. Powstańców Warszawy i że wniosek mieszkańców jest taki, żeby nie lokalizować tam obiektów wielkopowierzchniowych, zapytaliśmy inwestora, czy on będzie mógł uwzględnić taki wniosek. Inwestor odpowiedział, że zastanowi się i taka możliwość może nastąpić. Jeśli chodzi o ten plan, to Pan Robert Kultys zgłaszał, żeby w ogóle nie przystępować do opracowania planu w tym zakresie i aby zdjąć ten projekt uchwały z porządku obrad. Natomiast drugi wniosek był taki, aby ograniczyć powierzchnię opracowania planu. Po przeprowadzeniu dyskusji merytorycznej, że to jest opracowanie planu, a chcemy aby w mieście było jak najwięcej opracowanych planów, pozytywnie zaopiniowaliśmy wniosek o przystąpienie do opracowania planu na jak największą powierzchnię, uwzględniającą jednocześnie rozwiązania komunikacyjne wjazdu i wyjazdu z ul. Granicznej.”

Radny Pan Robert Kultys – ad vocem powiedział, iż w żadnym momencie obrad Komisji nie stawiał wniosku o zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji, natomiast stawiał pod rozwagę wyłączenie z opracowywanego planu terenu z istniejącymi

ogródkami działkowymi. Zaznaczył równocześnie, że jego wniosek skierowany do inwestora dotyczył tego, żeby przed zgodą na opracowanie planu, inwestor zmienił swoją koncepcję. Przypomniał, że inwestor nie odpowiedział, że to zrobi, ale że się nad tym zastanowi, a pomiędzy tymi dwoma sformułowaniami jest duża różnica. Dodał także, że dzisiaj okazało się, że inwestor na tą propozycję przystał, ale w dniu obrad Komisji nie było z jego strony takiej zgody, dlatego członkowie Komisji będący w klubie PIS nie zagłosowali za przystąpieniem do opracowania tego planu.

Radny Pan Wiesław Buż – zwracając się do Pana Posła Andrzeja Szlachty, powiedział: *„Dziękuję, że zauważył Pan moje wystąpienie sprzed laty, niemniej chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście świat się zmienia, życie się zmienia, otoczenie i ludzie też. Wydaje mi się, że w Rzeszowie buduje się tak duże ilości powierzchni mieszkalnych, że taki obiekt handlowo-usługowy jest niezbędny. Ja wiem jak dużo w tej części miasta przyjeżdża ludzi na zakupy. Wszystko zatem wskazuje na to, że znów jest zapotrzebowanie na nowy obiekt handlowo-usługowy. Rzeczywiście decyduje rynek i to też się zmieniło. W tamtym czasie, w okresie transformacyjnym, wielu rzeczy jeszcze nie wiedzieliśmy, teraz jesteśmy w innym miejscu i sądzę, że powinniśmy dać przyzwolenie na realizację tego pomysłu, a inwestor wybierze najlepsze rozwiązanie dla środowiska i dla mieszkańców miasta.”*

Radny Pan Antoni Kopaczewski – wyraził opinię, iż powinno się dążyć do zachowania dawnego charakteru centrum Rzeszowa i nie powinno się obciążać tej części miasta nowymi obiektami.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zwrócił uwagę na konieczność bardziej śmiałego projektowania nowych rozwiązań komunikacyjnych w tym rejonie miasta, a mianowicie na włączenie tego terenu do Al. Powstańców Warszawy. Zauważył, że jest to jeden z najbardziej dynamicznie rozbudowujących się rejonów, gdzie kłopoty komunikacyjne są dużo poważniejsze niż na północy województwa.

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zauważył, iż w autopoprawce do WPF-u znajduje się dość znacząca pozycja pn. „Przebudowa skrzyżowania Al. Powstańców Warszawy z ul. Graniczną”.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Teoretycznie rzecz biorąc, tam równie dobrze może powstać zieleń urządzona. W Studium Uwarunkowań Zagospodarowania Przestrzennego na razie tam jest zieleń.”*

Radny Pan Jerzy Cypryś – powiedział: *„Przypominam, że władztwo planistyczne należy do gminy. Przypominam również zapisy statutów osiedli, które dają Radom Osiedli możliwość rzeczywistego wyrażania opinii mieszkańców i wpływ na kształtowanie przestrzeni publicznej i miejskiej. Te kwestie nie mogą być fanaberią jednego czy drugiego inwestora. Kształtowanie przestrzeni publicznej ma wynikać z pewnej koncepcji planowania przestrzennego. Przystępując do sporządzania tego planu musimy zwrócić uwagę na to,*

że podstawową zasadą jest zasada sąsiedztwa, która musi uwzględniać wszystkie opinie, plany, wnioski i zamierzenia mieszkańców, którzy tam mieszkają. Plany mają służyć stabilizacji pewnego planowania przestrzennego i myślę, że Rada stanie na stanowisku, że ma pilnować interesów mieszkańców.”

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – zwrócił uwagę, iż w uzasadnieniu do omawianego projektu uchwały, zostało ujęte następujące sformułowanie: „Pożądanym kierunkiem byłoby kontynuowanie funkcji zlokalizowanych wzdłuż Al. Powstańców Warszawy, w szczególności zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, usługi z uwzględnieniem zieleni osiedlowej”. Powiedział, że to zdanie wiele wyjaśnia i potwierdza wcześniejszą wypowiedź Pana Przewodniczącego Andrzeja Deca. Dodał również, że sprawa ogródków działkowych została przesądzona, niemniej jednak w powyższym zdaniu została jasno podkreślona myśl co do zagospodarowania tego terenu w przyszłości.

Radna Pani Marta Niewczas – zabierając głos w dyskusji, powiedziała: „Uważam, że musi zostać zrobiona alternatywa dla ul. Kwiatkowskiego, ponieważ są to tereny coraz bardziej zabudowywane domkami jednorodzinnymi. To spowodowało, że coraz więcej mieszkańców musi się wydostać z całej Drabinianki. Uważam również, że my jako Rada powinniśmy być strażnikami jakości estetycznej i to, że naprzeciwko tego terenu jest już Tesco i inne hipermarkety, to powoduje, że nie możemy pozwolić na to, żeby tam powstał blaszak. To, że inwestor chce tam budować mieszkania i hipermarket, to myślę, że my nie będziemy w stanie mu w tym przeszkodzić, ale myślę, że powinniśmy dbać o estetykę w mieście, żeby nie było tak jak z Maylandem, z Realem i z wieloma inwestycjami, które na początku miały być wielomilionowymi inwestycjami, a potem okazało się, że pod pretekstem kryzysu, były one realizowane jak najmniejszymi kosztami. My powinniśmy pilnować, by obiekty były eleganckie, ładne i estetyczne.”

Radny Pan Robert Kultys – ponownie zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Wydaje mi się, że Państwo zoczyli z meritum sprawy. Nie zapominajmy, że ta uchwała i ten plan ma być tworzony na wniosek inwestora, a on ma konkretne zamierzenia inwestycyjne, z którymi nas zapoznał. Radny Pan Wiesław Buż powiedział optymistycznie, że inwestor znajdzie najbardziej optymalne rozwiązanie dla siebie, dla mieszkańców i dla miasta, ale to nie prawda. Inwestor znajdzie najlepsze rozwiązania dla siebie. Rozwiązania najlepsze dla mieszkańców i dla miasta, to my powinniśmy znajdować. Dlatego zwracam się do Pana Przewodniczącego Andrzeja Deca. Ja uważam, że właśnie w tej chwili jest najlepszy moment do stawiania żądań. Gdybyśmy dzisiaj podjęli uchwałę, to my przez cały okres trwania prac nad przygotowaniem planu, tak naprawdę nie mamy wpływu na to, co będzie przygotowane w planie. Za rok, czy półtora roku trafi do nas przygotowany plan i będziemy postawieni pod ścianą. Wtedy albo go uchwalimy, albo nie. I to jest o wiele trudniejsza sytuacja, bo wtedy nie uchwalając takiego planu, skazalibyśmy na zmarnowanie pieniądze, które zostały włożone w całą pracę nad przygotowaniem tego planu. Dlatego, żeby uczyć się takich sytuacji, uważam, że teraz właśnie jest czas na postawienie inwestorowi żądań. Zresztą

przypominam Panie Przewodniczący, że wielokrotnie w przeszłości stawiając takie żądania doprowadziliśmy do wielu dobrych rozwiązań w mieście. Były to przypadki Galerii Rzeszów, czy też Millenium Hall, ale stało się to dlatego, że Rada była zdeterminowana, żeby już od samego początku stawiać inwestorom pewne żądania. Oczywiście wiadomo, że te żądania muszą mieć pewne racjonalne podstawy i pewne granice rozsądku. Jeśli chodzi o wniosek inwestora, to on chce tam połączyć funkcję mieszkaniową, handlową i biurową z tego powodu, o którym wspominał Pan Przewodniczący, a mianowicie, że w tej chwili na rynku naprawdę trudno jest sprzedać jakąkolwiek wybudowaną inwestycję, czy to w przedziale mieszkaniowym, czy handlowym, czy też biurowym. Ze wszystkim jest problem. Dlatego przypuszczam, że kształt tej inwestycji rzeczywiście będzie się zmieniał i to, co dzisiaj zostało zaproponowane to raptem szkic tego, co tam powstanie. Dla mnie najważniejsze jest dzisiaj jedno, a mianowicie to, do czego inwestor się zobowiązał. Jak rozumiem mamy od tej pory mocne prawo żądać od BRMR i od Pana Prezydenta, a w przyszłości od inwestora, że to, co dzisiaj zostało powiedziane, zostanie dotrzymane. Tzn. uciążliwy transport tirów i funkcja handlowa nie będzie usytuowana w pobliżu domków jednorodzinnych i to uważam za najważniejsze, co możemy dzisiaj ustalić. Nie zapiszemy tego w żaden sposób, ale zawsze będziemy mogli to przypomnieć.”

Radna Pani Marta Niewczas – w trybie wypowiedzi ad vocem przypomniała, iż w 2003 r. podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Galerii Rzeszów. Powiedziała, iż dzięki temu, że Rada postawiła warunek dotyczący rozwiązań komunikacyjnych wokół galerii, dziś te rozwiązania są wdrożone. Zaznaczyła, że tak samo powinno być w przypadku ul. Kwiatkowskiego, jak również jakość i wygląd nowego obiektu powinien być na odpowiednim poziomie.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zwracając się do Radnego Pana Roberta Kultysa, powiedział: „Umówmy się, że to jest proces, który się odbywa metodą kolejnych przybliżeń. Najpierw formułujemy jakieś postulaty, powstają pierwsze wizje i dyskutujemy. Natomiast mam zastrzeżenia co do tego stawiania żądań, bo mam wrażenie, że żądania postawi ten, kto mówi najwięcej i najgłośniej. Nie mamy sformalizowanego trybu stawiania żądań. Mam jeszcze pytanie do Pani Dyrektor Raińczuk. Czy fakt, iż to inwestor złożył wniosek o opracowanie tego planu w jakikolwiek sposób nas ogranicza?”

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – odpowiedziała: „Uchwała, która jest w tym kształcie zaproponowana, jest na wniosek Prezydenta. Gdyby była na wniosek inwestora, musiałaby być najpierw w jakiś sposób wstępnie zaakceptowana przez Prezydenta. Natomiast celowo objęliśmy teren, który jest własnością innych, prywatnych właścicieli, a dodatkowo własności miasta w użytkowaniu ogrodów działkowych, po to właśnie, żeby ten problem komunikacyjny rozwiązać. Żeby podjąć próbę połączenia ul. Granicznej z ul. Kozenia z wykorzystaniem możliwości zmiany studium, która jest w trakcie i zmiany planu. Oczywiście biorąc pod uwagę wszystkie uwarunkowania, jakie są na tym terenie. A wniosek inwestora jest tylko wnioskiem. Po podjęciu i ogłoszeniu tej uchwały,

w procedurze zwracamy się również do Przewodniczących Rad Osiedli, publicznym ogłoszeniem w prasie codziennej i w różnych innych formach w BIP o składanie wniosków do planu. Złożone wnioski są kolejno merytorycznie rozpatrywane. Inwestor w niczym nas nie ogranicza."

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: „Trudno by było, gdyby to inwestorzy przygotowywali projekty uchwał na sesję, to jasne, że każda uchwała jest na wniosek Pana Prezydenta, aczkolwiek w dyskusji i na Komisji pojawia się inwestor."

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 260/12/2013 pomiędzy al. Powstańców Warszawy a al. gen. W. Sikorskiego w Rzeszowie wraz z autopoprawką została przyjęta 19 głosami „za”, przy 3 głosach przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.

Ad. 14

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 230/16/2011 – część 1 w rejonie ul. Cegielnianej i ul. Wierzbowej w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikami graficznymi, stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Następnie przedstawiła autopoprawkę, którą stanowi załącznik nr 3 do projektu uchwały tj. „Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do ustaleń przyjętych w projekcie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 230/16/2011 część – 1 w rejonie ul. Cegielnianej i ul. Wierzbowej w Rzeszowie” (tekst autopoprawki stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Poinformowała, że podczas pierwszego wyłożenia zostały wniesione 2 uwagi. Pierwsza została złożona przez Spółdzielnię Mieszkaniową „GEODECI”, a druga przez osoby prywatne. Obie merytorycznie sprzeciwiały się połączeniu ul. Cegielnianej z ul. Wierzbową, więc zostały odrzucone. Natomiast w swojej pozostałej treści dotyczyły rozwiązań, które były poza granicami objętymi opracowaniem planu. Po rozpatrzeniu tych uwag i po ponownym przeanalizowaniu ukształtowania terenu, opracowano kolejny wariant tego planu, a mianowicie odsuwając projektowaną ulicę bardziej na wschód poza skarpe, tym samym umożliwiono uproszczenie jej konstrukcji technicznej, która nie wymagałaby estakady wzdłuż rzeki. W tej formie plan został ponownie zaopiniowany, uzgodniony bez uwag i wyłożony do wglądu publicznego. W czasie wyłożenia odbyła się również dyskusja publiczna i do tego wariantu nie zostały zgłoszone żadne uwagi w terminie określonym ustawą. Po terminie została złożona 1 uwaga, która zgodnie z ustawą pozostała bez rozpatrzenia.

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – przywołał fragment zapisu załącznika nr 3 do prezentowanego projektu uchwały w brzmieniu: *„Najważniejszą jednak rolą projektowanej drogi publicznej lokalnej KDL.1 jest odciążenie skrzyżowania ulic: Podwisłocze i Kopisto w świetle realizowanych inwestycji i połączenie jej z ul. Wierzbową.”*

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – wyrażając opinię w omawianej sprawie, powiedział: *„Spółdzielnia i mieszkańcy tak naprawdę nie sprzeciwiali się budowie tej drogi, a wnioski dotyczyły tego, żeby przy projektowaniu tej drogi, czyli przy połączeniu ul. Kopisto i ul. Wierzbowej, pójść po śladzie istniejącej ul. Podwisłocze. Wnioskodawcy proponowali poszerzenie zakresu planu o cały odcinek ww. drogi. Jako radny i przedstawiciel mieszkańców os. Mieszka I, zgadzam się z tymi argumentami. Jeśli planowana przez miasto droga, która ma rozwiązać problemy komunikacyjne w tej części miasta, ma również służyć inwestorowi, który tam buduje centrum handlowo-usługowego Capital Towers, to bardzo źle się stało, że tą projektowaną drogę poprowadzono po istniejącej drodze wewnętrznej spółdzielni. Tak naprawdę mieszkańcy podnoszą temat, że praktycznie pod ich oknami będzie wybudowana droga. Spółdzielnia proponowała dobre, alternatywne rozwiązanie i źle się stało, że jednak Miasto nie skorzystało z tego rozwiązania. Uważam, że Rada Miasta i władze Miasta mają prawo i powinny oczekiwać od inwestora Capital Towers, któremu wydano zgodę na tak duże komercyjne inwestycje w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki, że wybuduje on drogę łączącą ul. Kopisto z ul. Wierzbową po istniejącym śladzie ul. Podwisłocze bez kierowania ruchu na drogę osiedlową. Ponadto zastanawia mnie fakt, jak to się stało, że na trasie projektowanej drogi praktycznie w ciągu tego roku powstał nowy budynek mieszkalny przy ul. Wierzbowej? Pytam zatem, kto na to wydał zgodę? Prawdopodobnie ten budynek będzie musiał być wyburzony i to miasto będzie musiało ponieść tego koszty. Ja uważam, że ten plan w takiej wersji jest zły i ja osobiście będę głosował przeciwko tej wersji planu. Zastanawia mnie również, dlaczego Pan Prezydent te właściwe i dobre uwagi odrzucił? Powtarzam, że spółdzielnia nie sprzeciwiała się budowie tej drogi, tylko proponowała inne, dobre rozwiązanie.”*

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – na podstawie rysunku planu szczegółowego z 1994 r, przedstawiającego proponowane w tym czasie rozwiązania, zaprezentowała przebieg ul. Podwisłocze w stanie istniejącym sprzed 20 lat. Wy tłumaczyła, iż „ już w 1994 r., więc w czasie, gdy został uchwalony plan, przewidywane było połączenie ul. Kopisto wraz z jeszcze wtedy nie istniejącym Mostem Zamkowym z ul. Wierzbową. Nasz plan dotyczy tylko niewielkiego fragmentu północnego ulicy, który w ten sposób poprowadzony nie ma wpływu na dalsze rozwiązania, zwłaszcza, że w roku 2005 r. został uchwalony kolejny plan, który zakładał przebieg ul. Cegielnianej i ul. Podwisłocze w części I. W związku z powyższym proponowany obecnie do uchwalenia odcinek, nie ma wpływu na dalsze przebiegi, które być może będą realizowane w formie specustawy. Natomiast jeśli chodzi o uwagi, to są one tylko wtedy rozpatrywane, jeśli są do ustaleń planu wyłożonego. Ponieważ dotyczyły one pierwszej wersji wyłożonego planu

i odnosiły się do rozwiązań poza granicami planu, to zostały uznane za bezzasadne z uwagi na to, że nie można rozpatrywać czegoś, co nie dotyczy tego projektu. Nasz projekt dotyczy tylko północnego odcinka tej ulicy i został poprowadzony po stałym łądzie z uniknięciem estakad i jest po drugim wyłożeniu bez uwag."

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – odnosząc się do powyższych wyjaśnień, powiedział: „Przyjmuję te wyjaśnienia, ale nadal uważam, że wnioski spółdzielni i mieszkańców odnośnie bezzasadności opracowywania kolejnego cząstkowego planu na terenie o powierzchni 60 a, są słuszne. W celu poprawy układu komunikacyjnego w tej części miasta, należałoby opracować przebieg drogi całościowo, czyli od ul. Kopisto do ul. Wierzbowej. Ponieważ w dużej mierze te rozwiązania komunikacyjne służą inwestorowi, to źle się stało, że nie wymagamy od niego, żeby dołożył swoją cegiełkę do tego układu komunikacyjnego. Ponawiam pytanie, jak to się stało, że na planowanym przebiegu tego planu cząstkowego w tym roku powstał budynek mieszkalny, który będzie musiał być wyburzony? Kto na to wydał zgodę i jak to się ma do planowania przestrzennego?”

Pani Anna Raińczuk – Dyrektor Biura Rozwoju Miasta Rzeszowa – odpowiedziała, że obowiązujące obecnie przepisy prawa zezwalają na realizację przedsięwzięć na mocy decyzji administracyjnej, nawet w sytuacji, kiedy projekt planu jest w trakcie opracowywania.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 230/16/2011 – część 1 w rejonie ul. Cegielnianej i ul. Wierzbowej w Rzeszowie została przyjęta 17 głosami „za”, przy 4 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Ogłoszono 10 minut przerwy w obradach.

Ad. 15

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości została przyjęta jednogłośnie 19 głosami „za”.

Ad. 16

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi **załącznik nr 16** do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości została przyjęta jednogłośnie 19 głosami „za”.

Ad. 17

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonych przy ul. Wioślarskiej w Rzeszowie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi **załącznik nr 17** do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonych przy ul. Wioślarskiej w Rzeszowie została przyjęta jednogłośnie 20 głosami „za”.

Ad. 17a.

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy Dominikańskiej 1 i na udzielenie bonifikaty (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi **załącznik nr 18** do protokołu).

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zwrócił uwagę na fakt, iż w stosunku do pierwotnej wersji tego projektu uchwały, przedstawiona obecnie wersja, uwzględnia modyfikację zaproponowaną przez Komisję Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa w zakresie wysokości udzielonej bonifikaty.

Radny Pan Marek Strączek – zgłosił wniosek o skierowanie przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa w celu ponownego rozpatrzenia. Powiedział: *„Problem mieszkalnictwa komunalnego powraca co jakiś czas. Ten projekt uchwały będziemy rozpatrywać już chyba po raz trzeci i chciałbym, żebyśmy już poważnie, jednoznacznie na długie lata podjęli decyzję w sprawie sprzedaży mieszkań komunalnych. Wiem, że wiele gmin w Polsce odchodzi od sprzedaży mieszkań komunalnych. Rada Miasta w 2004 r. podjęła bardzo dobrą uchwałę, która zakazuje sprzedaży mieszkań komunalnych wybudowanych po 1994 r. Obecna sprawa jest w moim przekonaniu niedomówiona, niezrozumiana przez*

niektórych Radnych, dlatego powinna zostać przedyskutowana. Uważam, że jeśli nawet Radni dojdą do wniosku, że można sprzedawać wybudowane po 1994 r. mieszkania komunalne, to można je sprzedawać bez bonifikaty, czyli o wartości 100% ceny rynkowej. NIK alarmuje o sprzedaży mieszkań komunalnych za bezcen i powinniśmy się rzeczywiście dokładnie temu przyjrzeć i rozsądnie podjąć decyzję.”

Radny Pan Bogusław Sak – poinformował, iż temat ten był dokładnie analizowany podczas posiedzenia ostatniej Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa, a omawiany projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji już po raz trzeci. Wyjaśnił, że Komisja omawiała zasadność zbycia lokali mieszkalnych komunalnych i zaproponowała optymalne rozwiązanie polegające na zmianie bonifikaty. Zaproponował przyjęcie projektu uchwały, co pozwoli na pozyskanie środków na dalsze inwestycje, budowę nowych mieszkań komunalnych. Dodał, iż Komisja będzie prowadziła dyskusje dotyczące zasadności zaprzestania zbywania mieszkań komunalnych.

Radny Pan Witold Walawender – zaapelował o podjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

Radna Pani Marta Niewczas – wyraziła opinię, że poprzez podjęcie uchwały może dojść do pewnego precedensu, ponieważ w przyszłości więcej osób może się na nią powoływać. Stwierdziła, że problem sprzedaży mieszkań komunalnych należałoby rozwiązać systemowo. Do czasu opracowania jednolitego systemu sprzedaży mieszkań komunalnych, opowiedziała się przeciwko ich sprzedaży.

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – powiedziała, że mieszkania komunalne wybudowane w latach 90-tych nie powinny być sprzedawane na rzecz najemców, lecz powinny być w obrocie.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: *„Mam trochę inny punkt widzenia na tą sprawę. Patrząc na pewien element sprawiedliwości społecznej w naszym kraju, to jednak umożliwiliśmy sporej części społeczeństwa wykup mieszkań, czy to spółdzielczych o preferencyjnych stawkach, czy to komunalnych z bonifikatą. Określiliśmy w uchwale z 2004 r. lata, w ramach których nie można sprzedawać mieszkań, ale w moim przekonaniu powinniśmy równo traktować mieszkańców naszego miasta i jednak nie blokować im możliwości wykupienia. Chciałbym zwrócić uwagę, że wykupienie mieszkań nastąpiłoby z bonifikatą 80%, czyli najemcy zapłaciliby za nie tak naprawdę 20% wartości, a jest to jest i tak dużo wyższa kwota. Wartość tych mieszkań, zwłaszcza po wejściu Polski do UE, jest dużo wyższa, niż wartość mieszkań, które były wykupywane wcześniej i ci ludzie i tak już są moim zdaniem trochę pokrzywdzeni, bo są w trochę gorszej sytuacji niż ci, którzy wykupili wcześniej. Rada Miasta może sterować i dopasowywać wysokości bonifikat tak, żeby to było sprawiedliwe, ale nie powinna zabraniać całkowicie wykupów. Może być tak, że dzisiaj kogoś nie stać na wykup, ale za chwilę znajdzie*

pracę i postawi rodzinę na nogi, ma dochody i może mieszkanie wykupić, a my zabieramy mu życiową szansę na stabilizację. Dlatego co do zasady, nie powinniśmy zabraniać, natomiast rozumiem to, że miasto też powinno mieć w obrocie mieszkania, ale na to sposób jest prosty. Trzeba po prostu budować nowe mieszkania."

Radny Pan Roman Jakim – powiedział: *„Definicja mieszkania komunalnego jest jedna. Po to miasto buduje mieszkania komunalne, żeby wspierać tych ludzi, którzy z jakichś powodów nie mają zasobów pieniężnych i nie stać ich na kupno własnego mieszkania czy na budowę domu. Nie zgadzam się z tym, co powiedział Pan Konrad Fijołek. Jeśli komuś poprawiła się sytuacja i stać go na wykupienie mieszkania, to powinien kupić mieszkanie u dewelopera, a mieszkanie komunalne powinien zwolnić, bo w Rzeszowie kolejka po mieszkania komunalne jest dość spora. Jak mówimy o sprawiedliwości społecznej, to myślę, że każdy chciałby otrzymać jakąś dopłatę do swojego domu. Ja musiałem zainwestować 100% żeby gdzieś mieszkać. Zrobimy listę mieszkańców Rzeszowa, którzy mają mieszkania i wszystkim dopłaćmy jednakowo, to wtedy będzie sprawiedliwie."*

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Pamiętajmy o jakim poziomie poprawy my dyskutujemy. Mieszkanie komunalne dostają ci ludzie, których nie stać na to, by zapłacić nawet 200 zł raty. Rozmawiamy o poprawie sytuacji, w której kogoś stać na wykupienie 20% ceny mieszkania, a nie na całość. Ta sytuacja dotyczy najuboższych, a nie tych, których stać na kredyt i na kupno mieszkania."*

Radny Pan Bogusław Sak – wyjaśnił, iż w przypadku tego projektu uchwały, należy zrozumieć pewną zasadę odejścia od bardzo wysokich bonifikat. Powiedział, że podjęta została próba stworzenia kolejnego zapisu, który pozwoliłby jakby gdyby wprowadzić lekko w obrót mieszkania komunalne i przy niewielkiej bonifikacie odzyskiwać pieniądze na kolejne cele inwestycyjne. Zaapelował o to, by dać pewnego rodzaju szansę stabilizacji tym rodzinom.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: *„Ja rozumiałem, że bonifikatę dla mieszkań komunalnych stosujemy przede wszystkim wtedy, kiedy stan tego mieszkania jest zły, a gminę nie stać na remont. Mam wrażenie, że ten czas już się skończył i jestem za tym, żeby całą tą politykę mieszkaniową przemyśleć od początku. Być może warto zrezygnować z jakiegokolwiek generalnej regulacji, tylko powiedzieć sobie, że każdy przypadek rozpatrujemy indywidualnie. A mianowicie, w momencie gdy wpływa wniosek, komisja szczegółowo analizuje okoliczności i ustala indywidualną bonifikatę. Niestety ustawa, o której kiedyś tu wspominałem, a która miała określić, iż co jakiś czas bada się stan zasobności najemców lokali komunalnych, została odłożona na półkę. Argument, który przedstawił Radny Pan Bogusław Sak też jest racjonalny. Być może nie sprzedamy tych mieszkań bez bonifikaty, ale ten akurat przypadek osobiście pamiętam. Pamiętam kiedy te bloki budowano i w moim przekonaniu, nie ma powodu, by tam udzielać jakiegokolwiek bonifikaty. Ja będę się przychylić do wniosku, żeby dzisiaj tego na razie nie uchwalać, ale jednocześnie zobowiązać z jednej strony służby Pana*

Prezydenta, a z drugiej strony Komisję Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa, żeby się generalnie nad sprawami gospodarki mieszkaniami komunalnymi szybko i głęboko pochylić.”

Radna Pani Marta Niewczas – poparła wniosek Radnego Pana Marka Strączka odnośnie skierowania przedmiotowego projektu uchwały do Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa i przygotowania systemowego rozwiązania sprzedaży mieszkań komunalnych na terenie Rzeszowa.

Radny Pan Wiesław Buż – zgłosił wniosek przeciwny. Przypomniwał, iż Rada Miasta poprzedniej kadencji podjęła już podobną uchwałę w stosunku do bloku przy ul. Mazowieckiej, więc o precedensie nie może być mowy. Poprosił o podjęcie przedmiotowej uchwały, ale jednocześnie poparł wniosek dotyczący opracowania jednolitych zasad sprzedaży mieszkań komunalnych.

Przystąpiono do głosowania nad skierowaniem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych w budynku przy ulicy Dominikańskiej 1 i na udzielenie bonifikaty do Komisji Gospodarki Komunalnej, Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miasta Rzeszowa.

Ww. wniosek został przyjęty 12 głosami „za”, przy 10 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Od tego momentu obrady prowadził Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa.

Ad. 17b.

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (działka nr 1843/4 w obr. 207) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości (działka nr 1843/4 w obr. 207) została przyjęta jednogłośnie 17 głosami „za”.

Ad. 17c.

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie

wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

Pan Grzegorz Tarnowski – Dyrektor Biura Gospodarki Mieniem Miasta Rzeszowa

- wyjaśnił, że przedmiotowa działka stanowi własność Spółdzielni Zodiak i zostanie ona подарowana Gminie Miasto Rzeszów. Powiedział, iż pozostałe działki będące własnością spółdzielni znajdujące się w jej sąsiedztwie mają status użytkowania wieczystego, a prawidłowe zabudowanie budynku z możliwością wydzielania lokali, narzuca na spółdzielnię posiadania określonego prawa. Dodał, że przedmiotowa uchwała daje to prawo spółdzielni, która dzięki temu może zrealizować inwestycję.

Radny Pan Marek Strączek – odczytał opinię do projektu uchwały Rady Miasta Rzeszowa w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste

w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty: *„Sentencja uchwały nie jest trafna w stosunku do uzasadnienia, bowiem nie można czegoś ustanawiać, w tym przypadku prawa do użytkowania wieczystego działki nr 955/3 w obr. 216 o pow. 1083 m² i to w trybie bezprzetargowym na rzecz osoby prywatnej - Spółdzielni Zodiak w Rzeszowie nie będącej jej właścicielem. Z uzasadnienia wynika, że właścicielem przedmiotowej działki jest Spółdzielnia Zodiak w Rzeszowie, natomiast z uzasadnienia nie wynika, że Gmina Miasto Rzeszów odniesie uzasadnione korzyści na rzecz miasta, wręcz przeciwnie, istnieją uzasadnione podejrzenia dokonywania niedozwolonych operacji prawnych na szkodę Gminy Miasto Rzeszów. Przywoływanie także w uzasadnieniu postanowień statutu Spółdzielni Zodiak nie mają w sprawie podstaw do zastosowania, lecz być może celowo rozmywiają istotę sentencji uchwały. Przyjęcie w takim trybie powyższej uchwały skutkować będzie niegospodarnością Gminy Miasto Rzeszów.”* Poprosił o ustosunkowanie się do powyższej opinii.

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – wyjaśnił, że jeśli

Gmina Miasto Rzeszów otrzyma od spółdzielni na własność działkę, będzie mogła nią dowolnie dysponować, łącznie z przekazaniem jej spółdzielni w trybie bezprzetargowym na wieczyste użytkowanie. Dodał, że miasto będzie czerpać z tego dodatkowe korzyści finansowe.

Radny Pan Bogusław Sak – zabierając głos w dyskusji, wyjaśnił, iż *„rzecz polega na*

tym, że dzisiaj wszystkie te trzy działki, czyli dwie skrajne i środkowa, o której mówimy, mają różny status prawny. Dwie skrajne działki mają status prawa wieczystego użytkowania, a działka środkowa ma status własnościowy, bo spółdzielnia kupiła ją od prywatnej osoby. Teraz spółdzielnia chce zainwestować, a chcąc to zrobić i później ustanowić samodzielność wybudowanych mieszkań, musi doprowadzić do jednego statusu prawnego tych działek. Inaczej nie ma szans na sporządzenie aktu notarialnego. Chcąc ujednoczyć tytuł prawny, ma dwie możliwości. Może wykupić dwie skrajne działki, czyli zmienić status prawny

z własnościowego w pełne prawo, lub też wystąpić do gminy o pomoc w zmianie statusu prawnego działki środkowej. Polega to na tym, że spółdzielnia przekazuje ją na rzecz miasta, a miasto z kolei na zasadzie oddania w użytkowanie wieczyste przekazuje ją spółdzielni nie na zasadzie własności pełnej, tylko wieczystego użytkowania. Jest to sytuacja przekwalifikowania, więc nie doszukujemy się tutaj jakiegoś drugiego dna, czy kombinacji. Niesie to ze sobą podwójne korzyści, a mianowicie dajemy spółdzielni możliwość inwestycji, a dzięki temu do gminy wpływać będzie nie tylko podatek wieczysty od wszystkich trzech działek, ale także podatek od nieruchomości."

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – odnosząc się do zarzutu niegospodarności, powiedziała: *„Z uwagi na to, że padło słowo „niegospodarność” chcę wyjaśnić, że w tej chwili, gdy spółdzielnia ma działkę na własność, płaci tylko podatek od nieruchomości, w momencie, gdy gmina będzie miała własność, a spółdzielnia wieczyste użytkowanie, oprócz podatku od nieruchomości, będzie płaciła wieczystą dzierżawę."*

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – powiedział: *„Zapomnieliśmy tutaj o najważniejszym, a mianowicie o człowieku. Tam będą mieszkać ludzie i miasto musi ujednoczyć status prawny tych działek, bo jeśli tego nie zrobi, to nie rozpocznie się budowa mieszkań."*

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty została przyjęta 18 głosami „za”, bez głosów przeciwnych, przy 2 głosach wstrzymujących.

Ad. 17d.

Pan Roman Holzer – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Rzeszowie przy Al. Niepodległości (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem graficznym, stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Rzeszowie przy Al. Niepodległości została przyjęta 20 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 18

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii została przyjęta jednogłośnie 20 głosami „za”.

Ad. 19

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Rzeszowa na 2014 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem, stanowi załącznik nr 23 do protokołu). Przypomniął, iż z uwagi na pewne sugestie co do niektórych zapisów Programu zgłaszane podczas ostatniej sesji, przedmiotowy projekt uchwały po przepracowaniu przez Komisję Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi i Organizacjami Pozarządowymi, po raz drugi trafił pod obrady Rady Miasta Rzeszowa.

Radny Pan Marcin Deręgowski – poinformował, iż zapisy projektu uchwały nie zmieniły się od ostatniej sesji. Wyjaśnił, że jego powrót do Komisji pozwolił jednak na uruchomienie dyskusji na temat wprowadzenia klauzul społecznych do zakupu usług przez miasto oraz na temat wprowadzenia wieloletniego planu współpracy organizacji pozarządowych z miastem, tak by organizacje miały stabilność finansową na wiele lat. Dodał, że najważniejsze jest to, że rozpoczyna dyskusję nad priorytetami aplikowania organizacji w konkursach.

Radna Pani Marta Niewczas – poruszyła problem braku wystarczającej komunikacji pomiędzy miastem, a organizacjami pożytku publicznego.

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – wyraził odmienne zdanie na temat poruszony przez Radną Panią Martą Niewczas i poprosił Panią Renatę Żukowską – Dyrektora Wydziału Zdrowia UM Rzeszowa o wyjaśnienia.

Pani Renata Żukowska – Dyrektor Wydziału Zdrowia UM Rzeszowa – powiedziała: „W ostatnim okresie odbywały się konsultacje z organizacjami pozarządowymi, podczas których każdy podmiot miał możliwość wypowiedzenia się i ewentualnie wprowadzenia swoich uwag do przyjmowanego dzisiaj Programu.”

Radna Pani Marta Niewczas – wyjaśniła, iż nie miała na myśli komunikacji przeprowadzanej w odniesieniu do konkretnego przykładu Programu, lecz o przepływ informacji pomiędzy Wydziałem, a organizacjami pozarządowymi, które

mogłyby wspólnie opiniować różne rozwiązania i same również mogłyby wysuwać swoje propozycje, czyli tym samym o danie szansy większego ich zaangażowania.

Radny Pan Witold Walawender – powiedział, iż miasto powinno wspierać niekomercyjne organizacje pozarządowe i wyraził nadzieję, że Rada Miasta w przyszłości głębiej zajmie się tym tematem.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyjaśnił: „W Rzeszowie funkcjonuje Rzeszowskie Centrum Organizacji Pozarządowych, ale według mojej wiedzy, aktywność organizacji jest niewielka, pomimo że teoretycznie jest ich dużo. Dlatego trudno, żeby urząd za każdym razem do każdej z nich zwracał się indywidualnie. To RCOP jest najlepszym ciałem, w którym takie rzeczy powinno się robić, lecz najpierw same organizacje muszą się tam zgłosić i wyrazić chęć uczestnictwa.”

Radny Pan Marcin Deręgowski – poinformował, że „Rzeszowskie Centrum Organizacji Pozarządowych ma m.in. za zadanie zinwentaryzowanie organizacji pozarządowych. W wyniku inwentaryzacji, na 1400 zarejestrowanych organizacji, mamy 452 organizacje, z którymi obecnie mamy kontakt. Z centrum korzysta obecnie 30 NGO-sów, odbyło się 145 spotkań, udzielono 100 godzin poradnictwa. Zachęcam wszystkich do uczestnictwa w RCOP, ponieważ jest to idea, która pozwala m.in. na organizowanie spotkań, na darmowe wykorzystywanie sal. Jeśli będą jakieś pytania, wspólnie zastanowimy się nad ich rozwiązaniem.”

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyraził opinię, iż działalność pozarządowa, zrzeszanie się społeczeństwa i działalność pożytku publicznego jest jednym z lepszych mechanizmów wciągania ludzi w demokrację i życie obywatelskie. Dodał, iż oferta RCOP powinna zostać bardziej rozpowszechniona.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Rzeszowa na 2014 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie została przyjęta 21 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i braku głosów wstrzymujących.

Ad. 20

Pan Henryk Wolicki – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. oświaty, opieki społecznej i osób niepełnosprawnych – przedstawił Informację Prezydenta Miasta Rzeszowa na temat tzw. „sprawy elewacji budynków szkolnych”.

Powiedział: „Sprawa toczy się w sądzie i na dzień dzisiejszy mamy taką informację, że umowy rzekomo zawarte przez miasto z podwykonawcami zostały sfalszowane. Do momentu zakończenia sprawy, tylko tyle mogę na ten temat przekazać.”

Radny Pan Jerzy Cyprys – zapytał, czy miasto ponosi jakieś koszty związane z toczącą się sprawą oraz czy dyrektorzy szkół objęci są obsługą prawną, a jeśli tak, to kto ponosi tego koszty?

Pan Henryk Wolicki – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. oświaty, opieki społecznej i osób niepełnosprawnych – wyjaśnił, że miasto nie zawierało żadnych umów, w związku z tym nie ponosi odpowiedzialności jeżeli chodzi o sprawy finansowe. Dodał także, że Biuro Obsługi Prawnej UM Rzeszowa wspiera dyrektorów, którzy otrzymują porady prawne odnośnie każdego problemu, z jakim się zgłaszają.

Radny Pan Witold Walawender – wyraził opinię, iż w związku z tym, że miasto zostało wprowadzone w jakąś manipulację, a sprawa nie znalazła jeszcze swojego zakończenia w sądzie, Rada Miasta nie powinna się nią zajmować.

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – zapytał o liczbę rzeszowskich szkół, które miały mieć wyczyszczone elewacje.

Pan Henryk Wolicki – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. oświaty, opieki społecznej i osób niepełnosprawnych – odpowiedział, iż sprawa dotyczy ok. 7 - 8 rzeszowskich szkół.

Ad. 21

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił Informację Prezydenta Miasta Rzeszowa na temat stanu realizacji inwestycji „Budowa Zespołu Szkolno – Przedszkolnego przy ul. Bł. Karoliny Kózki”.

Powiedział: „W ramach zadania pn. „Budowa zespołu oświatowego w rejonie ul. Bł. Karoliny” został zorganizowany przetarg. Wygrało go konsorcjum firm WMPS Wylewki Maszynowe Paweł Kułaga z Tarnowa i ŁAD - BUD Edward Chrupek Tarnów. Umowa została zawarta 12 grudnia 2011 r. z terminem zakończenia na lipiec 2015 r. Przedmiot umowy obejmuje wykonanie budynku zespołu szkół złożonego z budynku szkoły podstawowej, gimnazjum oraz zespołu sportowego i auli. Oprócz budynków przedmiot umowy obejmuje także wykonanie elementów zagospodarowania terenu, parking, drogę dojazdową, chodniki, place, miejsca na kontenery na śmieci, boiska sportowe i plac zabaw. Wysokość wynagrodzenia w formie ryczałtu w wyniku przetargu to kwota 23,675 mln zł brutto. Wykonawca złożył w postępowaniu przetargowym najkorzystniejszą ofertę. Od początku realizacji zgłaszał wiele roszczeń o wynagrodzenia za dodatkowe prace, a które jego zdaniem Zamawiający, czyli miasto powinno na początku wziąć pod uwagę w ofercie przetargowej. Zakres jego roszczeń obejmował kwotę od 4 do 9 mln zł. Roszczenia dotyczyły

m.in. dopłaty za wykonanie podłoża pod fundamentami szkoły – szacunkowy koszt tych roszczeń to 1,5 mln zł, dopłaty za zasypanie fundamentów od wewnątrz kruszywem do pełnej wysokości na kwotę 800 tys. zł, dopłaty za wymianę gruntu poza fundamentami na całej inwestycji na głębokości średnio 1,2 m na powierzchni 11 tys. m² - szacunkowa wartość ok. 3,5 mln zł. Te wszystkie roszczenia były zgłaszane po przetargu, w trakcie realizacji budów i naszym zdaniem były bezzasadne, ponieważ powinny być one objęte ofertą, którą złożyło konsorcjum. Na etapie postępowania przetargowego Zamawiający przekazał badania geologiczne. Opracowanie zawierało także zalecenia dla Wykonawcy dotyczące prowadzenia robót ziemnych. Wykopy wykonano jako szerokoprzestrzenne, spychając masy ziemne w kierunku ul. Bł. Karoliny i w kierunku przyległego terenu tworząc hałdy ziemi, które to muszą być teraz wywiezione. Okazało się, że w trakcie wykonywania robót ziemnych powstał problem podłoża gruntowego, które należało wzmocnić przy pomocy ulepszonego podłoża gruntowego w celu zapewnienia stabilnego posadowienia fundamentów. Wobec tego Zamawiający rozszerzył zakres wykonywania wzmocnienia podłoża gruntowego w najbliższym sąsiedztwie budynku zgodnie z zaleceniami projektanta i geologa, co zostało potwierdzone dodatkowym zamówieniem. Do dnia dzisiejszego Wykonawca wykonał 85% tych robót, przekroczył termin wykonania tych robót o 245 dni, ale za to zgłosił dodatkowe roszczenia na 575 tys. zł twierdząc, że należy mu się dodatkowe wynagrodzenie za wzmocnienie podłoża również pod fundamentami budynków, a nawet na całym obszarze objętym zagospodarowaniem terenu. Pomimo kilkukrotnych wezwań ze strony Zamawiającego, Wykonawca do dnia dzisiejszego nie wznowił robót. Wykonawca wznowił roboty na budowie w kwietniu 2013 r. wykonał część ław fundamentowych na budynku gimnazjum, ale od czerwca roboty budowlane prowadzone były sporadycznie. Zgłoszono roszczenia dotyczące tzw. robót dodatkowych związanych z zasypaniem, obsypaniem fundamentów na kwotę 3,5 mln zł, a także żądanie wywozu zbędnego zaniem Wykonawcy gruntu i zapłaceniem dodatkowych kosztów w wysokości ok. 0,5 mln zł. WMPS Wylewki Maszynowe dwukrotnie złożyły wypowiedzenie umowy o wykonanie robót, podając za przyczynę niespełnienie jego żądań odnośnie robót dodatkowych i kompletności dokumentacji. Wypowiedzenia były bezskuteczne, ponieważ co jest dodatkowym argumentem, od 24 maja 2013 r., wyłącznym podmiotem do wyrażania woli w imieniu konsorcjum jest firma ŁAD – BUD Edward Chrupek. Nastąpiło to na wniosek jednego z konsorcjantów WMPS Wylewki Maszynowe, który w maju br. jako dotychczasowy lider konsorcjum, popadł w kłopoty finansowe i ograniczył realizację robót do minimum. Zbiegło się to w czasie z usunięciem tej firmy m.in. z budowy laboratorium na Uniwersytecie Rzeszowskim, budowy laboratorium na Politechnice Rzeszowskiej i budowy budynku dydaktycznego w Stalowej Woli. Od tego czasu obowiązki na budowie usiłował przejąć członek konsorcjum, czyli firma ŁAD – BUD. Przeszkodę stanowiła cesja płatności, którą w imieniu konsorcjum zawarł z bankiem BPS Tarnów Pan Kułaga jako zabezpieczenie kredytu bankowego podjętego w celu realizacji zadania inwestycyjnego. Z cesji tej wynika, że wszystkie płatności za wykonanie robót mamy przelewać na konto tego właśnie banku. W ostatnim czasie do Gminy Miasto Rzeszów zgłaszają się podwykonawcy, którzy twierdzą, że pracowali na budowie zespołu oświatowego, ale nie otrzymali wynagrodzenia za zrealizowane prace, czy też dostawy dla WMPS Wylewki Maszynowe, byłego lidera konsorcjum. Nie zostali oni zgłoszeni zgodnie z kodeksem

cywilnym i umową jako podwykonawcy, a Pan Kułaga zataił przed nimi fakt zawarcia wcześniej cesji płatności na bank i konieczności zapłaty całego wynagrodzenia na wskazane konto w banku. Pomimo tej wiedzy, on nadal podpisywał umowy z nowymi podwykonawcami, którym potem nie zapłacił. Dokumentem regulującym zasady realizacji zadania inwestycyjnego jest umowa i aneksy do tej umowy podpisywane. Zgodnie z nimi wyłącznym podmiotem uprawnionym do wystawiania faktur jest WMPS Wylewki Maszynowe. Zamawiający otrzymał aneks do umowy konsorcjum w maju 2013 r. zmieniający rolę w konsorcjum i niezwłocznie podjął działania zmierzające do usankcjonowania stanu wynikającego ze zmiany do umowy konsorcjum na poziomie postanowień umowy zawartej między Zamawiającym a Wykonawcą. Brak wprowadzenia w umowie zmian dokonanych w aneksie do umowy konsorcjum spowodował, że Wykonawca na ten sam zakres robót przedstawia faktury, których wystawcami są podmioty tworzące konsorcjum np. faktura VAT na kwotę 172 200 zł wystawiona przez firmę ŁAD – BUD i analogiczna faktura za te same roboty wystawiona przez WMPS Wylewki Maszynowe. W październiku 2013 r. odbyło się u Prezydenta Miasta Rzeszowa spotkanie w celu wyjaśnienia wszelkich spraw i wątpliwości poruszonych w dotychczasowej korespondencji dotyczącej realizacji inwestycji. Stwierdzono, że zarzuty Wykonawcy, że nie posiada kompletnej dokumentacji projektowej są bezzasadne. Zobowiązano Wykonawcę do realizacji umowy, wysłuchano Wykonawcę pod kątem jego żądań i oczekiwań co do dalszych prowadzonych robót. Mając na uwadze możliwość usprawnienia procesu budowlanego, Zamawiający w trakcie robót przychylił się do wniosku Wykonawcy na wprowadzenie zmian do konstrukcji budynku, polegających na zmianie stropów ze sprężonych monolitycznie na kanałowe. Zastrzegł sobie jednak, że powyższa zmiana nie wygeneruje nowych kosztów dla Zamawiającego. Biorąc pod uwagę, że wnioskodawcą zmiany był Wykonawca, który deklarował przejęcie wszelkich kosztów zmiany, zobowiązany był do zlecenia wykonania dokumentacji zamienną na tą konstrukcję. Część dokumentacji spłynęła na budowę i według niej wykonano już wcześniejsze roboty. Proponowana przez Wykonawcę zmiana konstrukcji budynku, spowodowała konieczność dostosowania innych elementów projektów branżowych do zmienionej konstrukcji budynku. Opracowanie kompletu dokumentacji wykonawczej leży po stronie Wykonawcy. Do dzisiaj tego kompletu dokumentacji nie otrzymaliśmy, a mimo to, Zamawiający proponował Wykonawcy odstąpienie od tych zmian i realizację tej inwestycji zgodnie z wcześniejszym projektem. Mimo to, Wykonawca nie przyjął tej propozycji, dążąc do dalszych zmian i oczekując dodatkowej zapłaty za swoje wykonane roboty. Generalnie chciałbym powiedzieć, że w tym potężnym zamieszaniu, jakie powstało planujemy odstąpienie od powyższej umowy i powtórzenie przetargu na zrealizowanie tych robót, które do dziś nie zostały rozpoczęte. Jeżeli chodzi o kwoty, jakie zostały wpłacone, to są to niewielkie kwoty za 65% robót, które zostały wykonane w zakresie ulepszanego podłoża gruntowego i za roboty ziemne. Przedstawione fakty dowodzą, że konsorcjum straciło zdolność do wykonania tak dużego i skomplikowanego zadania inwestycyjnego, nie ma woli prowadzenia dalszego prowadzenia robót, co padło na spotkaniu z Panem Prezydentem. Stosunki pomiędzy konsorcjantami są zagmatwane, a każda ze stron przedstawia odrębne, przeciwstawne stanowiska. Ponieważ prace na budowie nie są realizowane, a konsorcjum pomimo wielokrotnych monitów za strony Zamawiającego nie wykonało prac zabezpieczających,

proponujemy odstąpienie od powyższej umowy i myślę, że to działanie zakończy się w tym tygodniu i takie odstąpienie od strony miasta nastąpi."

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – poprosiła o doprecyzowanie sprawy informacji, która została podana na ostatnim posiedzeniu Komisji Inwestycji i Pozyskiwania Funduszy Unijnych Rady Miasta Rzeszowa odnośnie tego, że umowa została już skutecznie rozwiązana. Zapytała o to, czy miasto musiało przejść aż taką drogę, skoro problemy związane z realizacją tej inwestycji były tak często zgłaszane zarówno przez Radę Osiedla im. Fr. Kotuli, jak i przez samą Komisję. Zadała również pytanie odnośnie tego, czy w przypadku, gdy sprawa znajdzie się w sądzie, czy to nie będzie przeszkodą w ogłoszeniu nowego przetargu i wyborze nowego wykonawcy?

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że sprawa w sądzie, o ile do niej dojdzie, nie wstrzyma realizacji tej inwestycji i powtórnego ogłoszenia przetargu. Wyjaśniając kwestię czasu trwania decyzji w sprawie rozwiązania umowy powiedział, że taka decyzja nie może być arbitralną, zwłaszcza, że chodzi o pieniądze publiczne. Dodał także, iż do zerwania umowy upoważniają miasto określone prawnie czynności i jeżeli nie zostaną one dopełnione, zerwanie umowy może okazać się bezskuteczne czy też niesłuszne, a co za tym idzie, Zamawiający może zapłacić za to karę Wykonawcy opisaną w umowie w wysokości 20%, czyli w tym przypadku kilka mln zł.

Powiedział także: *„O tym, czy Wykonawca jest uczciwy, czy nieuczciwy, przekonaliśmy się dopiero w trakcie procesu budowlanego. Każdego z wykonawców, który wygrywa przetarg budowlany na zasadach opisanych w prawie zamówień publicznych, traktujemy w ten sposób, że jest to firma, która spełnia wymagania i stara się realizować dane zadanie, którego się samodzielnie, dobrowolnie podjęła i przedstawiła swoją cenę za zrealizowanie tego przedsięwzięcia. Ten akurat Wykonawca okazał się nieuczciwy, o czym świadczy także informacja, którą otrzymaliśmy z Tarnowa, że przeciw niemu toczy się postępowanie prowadzone przez Wydział Przestępczości Gospodarczej w sprawie oszustw, których się dopuścił. Świadczy o tym również fakt, iż Politechnika Rzeszowska i Uniwersytet Rzeszowski rozwiązały swoje umowy z tym Wykonawcą. Co do informacji o rozwiązaniu tej umowy, to proszę Panią Dyrektor Urszulę Kukulską żeby wytłumaczyła dlaczego taka informacja padła, ponieważ ja nie uczestniczyłem w posiedzeniu tej Komisji."*

Pani Urszula Kukulska – Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Rzeszowa – powiedziała: *„Nie wiem skąd Pani Przewodnicząca ma takie informacje, ponieważ w trakcie Komisji podnoszony był tylko temat, że dopiero będziemy chcieli rozwiązać tą umowę, ale nigdy nie powiedziałam, że została ona rozwiązana."*

Radny Pan Jerzy Cypryś – zabierając głos w dyskusji, powiedział: *„Wiele razy pytaliśmy o realizację tej inwestycji i zawsze słyszeliśmy głosy uspokajające, że harmonogram prac jest dotrzymywany. Z informacji Pana Prezydenta wynika, że występowały problemy*

z podłożem, że występowały pewne zmiany konstrukcyjne w zakresie inwestycji. Media doniosły o pewnych zarzutach Wykonawcy odnośnie miasta co do przygotowania inwestycji. Jak Pan Prezydent do tego się odniesie?"

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odpowiedział:

„Jak już w swojej poprzedniej wypowiedzi wspomniałem, te zmiany po wygraniu przetargu były kierowane ze strony Wykonawcy w stosunku do miasta. Podejrzewam, że ten kontrakt został bardzo nisko przez Wykonawcę wygrany, bo następna oferta było dużo droższa, bo aż o 8 mln zł i szukał po prostu dodatkowych źródeł dochodu. Próbował nas naciągnąć na roboty dodatkowe, które powinien był wycenić już w przetargu. Początek prac był dobry, bo roboty ziemne zostały wykonane sprawnie, wprowadzicie także inaczej niż przewidywała to dokumentacja, niemniej jednak nie były to roboty niezgodne z prawem budowlanym i ze sztuką inżynierską. Każdy wykonawca ma prawo do tego, aby realizować daną budowę, której się podjął, przy pomocy swoich sposobów i celami zgodnymi z prawem budowlanym i sztuką inżynierską. Problemy zaczęły się dopiero wtedy, gdy Wykonawca kierował do nas dodatkowe roszczenia w kwestii np. zamiany stropów, które powodowały, że robota budowlana byłaby trochę inaczej realizowana, niż to w dokumentacji pierwotnej się odbywało. Jednak dla dobra sprawy wyraziliśmy zgodę, pod warunkiem, że to nie podniesie kosztów realizacji całej inwestycji. Można powiedzieć, że te problemy z podłożem gruntowym, to są sprawy, które się często na budowach zdarzają. Okazuje się, że Wykonawca stosował tego typu triki, czyli wywoływał tematy sztucznie, żeby potem je realizować. Jednak nigdy tych dodatkowych pieniędzy od nas nie otrzymywał. Na końcu lider konsorcjum złożył informacje, że ma kłopoty finansowe i przestaje być liderem i w tym momencie liderem jest jego współkonsorcjant. Tylko zapomniał dodać swojemu partnerowi, że wszystkie zapłaty za wykonane roboty będą łączyć w banku, gdyż wcześniej zawarł cesję, która zobowiązywała nas, czyli Zamawiającego do przelania całości wynagrodzenia na konto bankowe, do którego nie ma dostępu jego współkonsorcjant. Na ostatnią rozmowę były lider WMPS Wylewki Maszynowe nie przybył, a obecny lider oświadczył, że nie widzi możliwości dalszej realizacji tej budowy. Te zdarzenia miały miejsce w ostatnim miesiącu.”

Radny Pan Jacek Kiczek – zapytał, czy ze względu na zapisy prawa budowlanego, mówiące o tym, że w przypadku istotnego odstąpienia od pozwolenia na budowę i od projektu budowlanego, potrzebna jest zmiana decyzji o pozwoleniu na budowę, czy taka zmiana nastąpiła na etapie realizacji omawianej inwestycji? Zapytał również, czy w tym przypadku nastąpiła taka sytuacja, że są roboty, które zostały odebrane przez inspektorów nadzoru budowlanego, ale do tej pory nie zostały zapłacone?

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że roboty, które zostały odebrane, zostały zapłacone i są roboty ziemne oraz w 60% ulepszone podłoże gruntowe. Zazaczył także, że są też roboty częściowo wykonane, niemniej jednak nie nadające się do odbioru, więc niezapłacone. Wyjaśnił, iż z uwagi na zmianę sposobu posadowienia wynikającą z konieczności

wprowadzenia ulepszonych podłoża gruntowego, zostało wydane pozwolenie zamienne. Dodał, że pozwolenie zamienne wydawane jest w trakcie inwestycji, gdy nie dotyczy zasadniczych zmian konstrukcji budynku, a dotyczy tylko zmian, które są na działce, na której prowadzone są roboty, a które objęte były wcześniej pozwoleniem na budowę. Czyli zmiana nie generuje oddziaływań na zewnątrz i dodatkowych kosztów.

Radny Pan Jerzy Cypriś – zapytał, czy faktycznie pierwsze prace budowlane Wykonawcy realizowane były niezgodnie z dokumentacją, ale zgodnie ze sztuką budowlaną?

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odpowiedział: *„Myślę, że to oceni sąd. Prace realizowane były inaczej niż zakładała dokumentacja, ponieważ zakres wykopów był większy niż wcześniej planowany w dokumentacji, objęty przetargiem i o te dodatkowe środki wystąpił Wykonawca. Miasto uznało to za niezasadne, bo należało to zrobić według takiej metody, która opisana była w dokumentacji przetargowej. To był powód do dodatkowych roszczeń ze strony Wykonawcy i jego żądań, które nie zostały przyjęte.”*

Radny Pan Jacek Kiczek – zabierając ponownie głos w dyskusji, poprosił o wyjaśnienia w związku z informacją, która do niego dotarła, a mianowicie, że powodem tak zawilej sytuacji były liczne odstępstwa od wydanego pierwotnie pozwolenia na budowę i pierwotnie zatwierdzonego projektu budowlanego. Dodał, że być może błąd popełnili inspektorzy nadzoru, którzy dopuścili zmiany bez konieczności zmieniania kolejnych decyzji pozwolenia na budowę i zatwierdzania projektu.

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odpowiedział, iż według niego nadzór budowlany był nieodpowiedni, dlatego na stanowisku inspektora nadzoru oraz Zastępcy Dyrektora w Wydziale Inwestycji UM Rzeszowa nastąpiła zmiana. Natomiast jeśli chodzi o zmiany, to przypomniał, że generował je Wykonawca, po to by wyłudzać dodatkowe środki, których nie otrzymał i stąd te informacje, które dotarły do Radnego Pana Jacka Kiczka. Dodał także, że jedyną zmianą była zmiana, która została objęta zamiennym pozwoleniem na budowę, o którym była mowa wcześniej.

Radny Pan Wiesław Buż – zawnioskował o zamknięcie dyskusji.

Radna Pani Marta Niewczas – zabierając głos w dyskusji powiedziała, że ta sytuacja jest najlepszym przykładem na to, że nie zawsze najtańsza oferta jest najlepsza i nie zawsze należy kierować się najniższą ceną.

Cd. ad 1 i 1a.

Radny Pan Wiesław Buż – powiedział: „Koleżanki i koledzy zabierający wcześniej głos, stwierdzili, że istniejący stan spadł nam z nieba i wszystko w naszym mieście powstaje za sprawą opatrności. Przecież Państwo podczas tej i poprzedniej kadencji podejmowali decyzje w sprawach inwestycji w mieście. Wybudowaliśmy lub przebudowaliśmy 200 km dróg w mieście. Wybudowaliśmy ok. 30 km nowych dróg w mieście. Jak można nie widzieć nowych szkół i przedszkoli? Panie Robercie, po jakim mieście Pan chodzi? Ja Pana widuję w różnych miejscach i obaj widzimy coś innego? Szkoda że Pana nie ma na otwarciach różnego rodzaju inwestycji, mostów, dróg. Nie widzicie ul. Podkarpackiej, ul. Lubelskiej, Al. Rejtana? Mówię o tych najważniejszych wydarzeniach ostatniego czasu. Nie widzicie jakie to są wartości w budżecie miasta? Ile wkładu, ile ciężkiej pracy miasto w to wkłada? Dziwię się, że można mówić z tej trybuny takie androny? O wszystkim i o niczym, nie wskazując na nic? Jak tak można? Przecież Pan rani Pana Prezydenta, swoich kolegów z klubu i naszą Radę. To boli, że Prezydent z tak wielkim zaangażowaniem realizuje kolejne, bardzo wartościowe budżety w mieście? Czy nie widzicie nowo powstałych firm? W nowym budżecie jest wszystko racjonalnie i dokładnie zapisane. Mamy 70 mln zł własnych środków. Budżet racjonalnie wskazuje na szkoły, oświatę, sport, kulturę i dalszy rozwój dróg. Rozwój jest równomierny. Klub SLD poprze ten budżet, dlatego że zauważamy dobrą pracę spółek miejskich, które doskonale się wkomponowują w realizację budżetu. Zarówno MZBM, MPWiK i MPEC, każda z nich jest bardzo mocno zaangażowana w poszerzanie, poprawę i wzmacnianie działań budżetowych. Nagle dzisiaj tego nie zauważamy? Wspomnę, że planowany budżet, struktura wydatków na zadania własne w pełni zabezpiecza wszystkie potrzeby, a to cieszy i krzepi. Nie brakuje nam na zdrowie, oświatę, kulturę, sport, rekreację i turystykę. My podpisujemy się pod tym budżetem. Chciałbym żeby koleżanki i koledzy również tak postąpili, bo to jest przede wszystkim budżet mieszkańców miasta Rzeszowa, który zabezpiecza wszystkie ważne sprawy potrzebne do normalnego funkcjonowania.”

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos, powiedział: „W dyskusji o budżecie, który jest już kolejnym budżetem konstruowanym przez Pana Prezydenta Tadeusza Ferencę, w zasadzie temperatura sporu zauważalnie spadła. Znowu przychodzi mi z tej mównicy współczuć klubowi opozycyjnemu, bo jak można znaleźć argumenty krytyczne wobec Prezydenta, którego popiera 73% społeczeństwa, a wśród młodych ludzi powyżej 80%? Jak znaleźć argumenty krytyczne, kiedy polityka prowadzona w mieście jest naprawdę dobra? Muszę powiedzieć, że w wystąpieniu Pana Roberta Kultysa z klubu opozycyjnego, bardzo dużo określeń typu „dobrze”, „popieramy” padało. Nawet w Prezydium wymieniliśmy taką uwagę, że tegoroczne wystąpienie było niezwykle mało krytyczne. To o czymś też świadczy i warto na to zwrócić uwagę. Oczywiście nadal toczymy spór nad tym samym, czyli tak naprawdę nad generalną polityką, jaka dzieje się w mieście. Otóż Pan Prezydent prowadzi od samego początku politykę jasną i wyraźną: „Każdą złotówkę, którą wydaje, oglądam na dwie strony i najlepiej, jeśli do tej jednej doczepię jeszcze dwie lub trzy”. I tak się dzieje. To samo wynika to z tego sprawozdania, które dzisiaj usłyszeliśmy. Do każdej złotówki dodawane są min. dwie lub trzy z zewnątrz. I właśnie

dlatego Panie Robercie dzisiaj budowany jest most przy ul. Ciepłowniczej, a jest to jedna z najdroższych inwestycji po to, by z własnego budżetu nie wyłożyć 170 mln zł i udławić miasto. Przypominam, że to jest to, o czym wielokrotnie dyskutowaliśmy, także na tej sesji. Ta polityka zrównoważonego wydawania pieniędzy i pozyskiwania jak największej liczby środków zewnętrznych owocuje nowym rekordem. Musimy wyraźnie podkreślić, że już nie mówimy o magicznym miliardzie, bo już się do niego przyzwyczailiśmy, ale czas przyzwyczać się do magicznego pół miliarda na same inwestycje w tym mieście. To jest więcej niż kiedyś wynosił cały nasz budżet. To jest potężne koło zamachowe naszej rzeszowskiej gospodarki. Przy tej właśnie polityce, te pół miliarda przynoszą kolejne miliony wpływów z podatku i uruchamiają kolejne obszary inwestycyjne w naszym mieście. A więc, nie wydawanie na inwestycje w pełni finansowane z naszego budżetu, ale cały czas montaż ich środkami zewnętrznymi. Ta polityka przynosi naprawdę znakomity rezultat. Jeśli jest ona doceniana przez zewnętrzne i obiektywne instytucje, a mam tu na myśli chociażby ostatnią Europejską Nagrodę za Najlepsze Praktyki w 2013 przyznaną przez Europejskie Stowarzyszenie Badań Jakościowych za wyjątkowe osiągnięcia, dynamiczny rozwój i innowacyjne strategie zarządzania, to także o czymś świadczy. Jeśli spojrzymy na dynamikę produktu krajowego brutto w regionie rzeszowskim, to jest ona w Polsce bardzo wysoka tylko w trzech obszarach: rzeszowskim, poznańskim i wrocławskim. Dynamika wzrostu PKB jest to jeden z najważniejszych czynników, który także określa tą pomysłowość naszego miasta. Radny Pan Robert Kultys wspominał również o pracy. Zjawisko, o którym Pan dzisiaj wspominał, jest w Rzeszowie właśnie ograniczone. Ono nie jest tak dramatycznie wielkie jak w Łodzi i wielu innych miastach, z których ucieka kilkanaście procent ludzi. W naszym mieście mamy przyrost liczby mieszkańców, bo to tak naprawdę Rzeszów trochę drenuje z tych najlepszych umysłów okolice. Zresztą sam Pan jest tego przykładem, znakomicie realizując się zawodowo właśnie w naszym mieście. A więc w moim przekonaniu ludzie tu przyjeżdżają, a nie uciekają. Wydaje mi się, że jest tu ogromna przestrzeń dla realizowania się wielu wybitnych młodych ludzi, którzy mają talent. Do Doliny Lotniczej i nie tylko przyjeżdżają młodzi ludzie z całej Polski. Spójrzmy także na sferę usług, tak bardzo ważną z punktu widzenia obiektywnego rozwoju gospodarczego. W tej sferze też mamy wielu wybitnych fachowców pochodzących z zewnątrz np. menadżerów w hotelach, do Rzeszowa ściągani są najlepsi fachowcy z całej Polski i dlatego właśnie Rzeszów tworzy pracę nie tylko już dla swoich mieszkańców, ale dla wielu tysięcy ludzi, którzy tu codziennie dojeżdżają. Co najmniej kilkadziesiąt tysięcy ludzi codziennie przyjeżdża do Rzeszowa, a z czego większość z nich właśnie w Rzeszowie ma pracę i to powinniśmy podkreślać. I wreszcie trzeci temat, który chciałem podkreślić, to jest to, co nas cieszy jako klub lewicowy, a mianowicie, że pojawiły się w tym budżecie środki na budownictwo mieszkaniowe. To niezwykle cenne i wspominaliśmy o tym już we wcześniejszych dyskusjach. To rozwój gospodarczy daje pracę i pozwala także osiedlić się tym ludziom. Przypomnę, że w Rzeszowie nie tanieją mieszkania, podczas kiedy w całej Polsce trend był odwrotny. Dlaczego? Bo popyt jaki jest na mieszkania wśród młodych ludzi, którzy chcą tu mieszkać i pracować, jaki tak duży, że ci którzy sprzedają mieszkania, nie muszą cen obniżać, a wręcz mogą je podwyższyć. Stąd na terenie naszego miasta powstają ogromne osiedla. 80% nowo wybudowanych mieszkań kupują ludzie spoza Rzeszowa, a spośród nich 3% nawet spoza naszego kraju. To także o czymś świadczy. Wspomnę także

o studentach zagranicznych, którzy bardzo często chcą tu zostawać. Ostatnia moja uwaga dotyczy urbanizacji terenów. Radny Pan Robert Kultys wciąż się upiera, że albo jest urbanizacja, albo brak urbanizacji. Ja przypominam, że jest także tzw. suburbanizacja, która decyduje o obliczu naszych przedmieści, które także się dynamicznie rozwijają. W ostatnim swoim zdaniu chciałbym się odnieść do uwag koalicyjnego klubu w Radzie Miasta, czyli do Platformy Obywatelskiej. Takie szersze spojrzenie bardzo mi się podobało, ale chciałbym coś dodać. Po pierwsze, jeśli chodzi o linie, które prezentowała Radna Pani Jolanta Kaźmierczak, to przypomnę, że większość z nich to są drogi rządowe i wypadałoby, żeby chociaż droga S19 została rzeczywiście zrealizowana wedle zapowiedzi, a nie tylko do Kielanówki. Ale tu chciałbym wsparcia ze strony klubu, który ma ten komfort, że jest klubem reprezentującym także i partię rządzącą w tym kraju, żeby powalczyć nie o kolejną drogę na północy, ale o dalszy przebieg S19 z Kielanówki do Lutoryża. Niech to będzie nasz priorytet, ten element, którym Platforma Obywatelska będzie mogła się pochwalić w naszym mieście i do tego my wszyscy chętnie rękę przyłożymy. Spojrzeliście Państwo tylko na pół miasta. Północ jest posiekana drogami, mamy tam już autostradę, za chwilę będzie most na ul. Ciepłowniczej, a tam wasze wnioski są. Natomiast zapomnieliście zupełnie o południu, tam gdzie tak naprawdę jest największy rozwój suburbanizacyjny i urbanizacyjny, gdzie najwięcej jest nowych domów i bloków, gdzie obecnie są największe problemy komunikacyjne związane z przepustowością dróg. Tym rejonem dzisiaj powinniśmy się zająć, bo jest on bardzo ważnym elementem do rozstrzygnięcia i przebudowy rond, ale niekoniecznie tych rond, o których Państwo mówicie, ale właśnie tych południowych, tych które zapewniają wjazd z południa naszego województwa, bo to też jest pewien naturalny element ekspansji Rzeszowa. Wszyscy z południa województwa, którzy szukają swojego lepszego życia, będą go najpierw szukać w Rzeszowie i jak południe zabezpieczymy, to spowoduje to jeszcze większy rozwój naszego miasta."

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy, stwierdziła: „Widocznie nie słuchał Pan uważnie, bo akurat południe pochwalіłam i dlatego nie było go w uwagach. Pochwalіłam ulicę południową wraz z mostem na kwotę prawie 430 mln zł, a także ulicę łącząca granice miasta do ul. Podkarpackiej za 153 mln zł.”

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – nawiązując do wypowiedzi Radnej Pani Jolanty Kaźmierczak, powiedział: „Bardzo się cieszę, że Pani Przewodnicząca mówi o obwodnicy południowej i że przejmuje te tematy, które zostały ustalone, a więc jesteśmy jednowyślni i pewno będziemy wspólnie realizować tą inwestycję. Oczywiście nieważne, czy to będzie zaliczać sobie ta, czy inna osoba, najważniejsze żeby inwestycja powstała.”

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Chcę powiedzieć o trzech elementach. Nie wiem dlaczego mówienie dobrze o budżecie przez Radnych klubu PIS wywołuje zdziwienie. Nasz klub zawsze mówił dobrze o budżecie i o tym co się dzieje w mieście. Jeśli się dobrze działo, to mówiliśmy dobrze. Nas po prostu cieszy, że te zadania, o których już od lat mówiliśmy, takie

jak chociażby przedłużenie Al. Rejtana, że w końcu znajdą swoje uzewnętrznienie. Jeśli coś dobrego w Rzeszowie się dzieje, to o tym mówimy. A jeśli już mówimy o tym, co przedmówca zauważył w wystąpieniu swojego koalicjanta, czyli PO, to jest kwestia gustu, czy się komuś podobają te sformułowania, które Pani Przewodnicząca tu wymieniała: „nie widać ciągłości”, „brak jest drogi”, „za bardzo odległe w budżecie”, „proponujemy przebudowę”, „sytuacja jest niepokojąca”, „sfera sportowa zaniedbana”, „było coś obiecano”, „niezbędna budowa odsunięta w czasie”, „nie ma nowych inwestycji”, a to mówi koalicjant. Jeden element budzi niepokój i prosi Panią Skarbnik, żeby się do tego odniosła. W przyszłym roku znacząco zamierzamy zwiększyć zadłużenie miasta. Zawsze twierdziliśmy, że zadłużać należy się sensownie i jako klub opozycyjny, nie krytykowaliśmy mocno tej tendencji, bo jeżeli możemy sięgać po środki zewnętrzne, to róbmy to. Ale przyszłoroczne zadłużenie wzrośnie o ponad 140 mln zł. Jeśli w tym roku mamy zadłużenie ok. 460 mln zł, a w przyszłym roku ma ono wynieść 606 mln zł, to powoduje drastyczny wzrost zadłużenia o ok. 30%. Na następne lata ta perspektywa już tak nie wygląda jeśli chodzi o skalę, a także nigdy w historii wcześniejszej miasta nie było tak znaczącego przyrostu zadłużenia. Czy jest jakiś specjalny powód, który to powoduje? Jeżeli mówimy o spłacie długu, to w przyszłym roku planujemy na to przeznaczyć 51 mln zł, ale już za rok będzie to 75 mln zł, czyli to też jest znaczący wzrost. Jeżeli popatrzymy na to w perspektywie trwania czteroletniej kadencji, to w latach 2013 - 2016 na spłatę wszelkiego rodzaju zadłużenia wydajemy ponad 240 mln zł. Jednak gdybyśmy nie mieli zadłużenia, te pieniądze mogłyby być wkładem własnym i mogłyby generować kolejne pieniądze, które w skali 4 lat, mogłyby wynosić ponad 1 mld zł. Więc może warto się zastanowić, czy w takiej skali ma przyrastać to zadłużenie? Może jest to sensowne, ale to Pani Skarbnik wyjaśni. Ostatnie moje spostrzeżenie dotyczy wyróżnień i nagród przyznawanych miastu. Myślę, że to dobrze, że kampanie reklamowe są zauważalne. Jednak trudno, żeby ich nie zauważać, skoro w przyszłorocznym budżecie planujemy wydać na kampanię reklamową na lotnisku w Jasionce 1 mln zł.”

Radny Pan Jacek Kiczek – powiedział: „Z uwagą wysłuchałem wszystkich przedmówców odnośnie oceny budżetu i WPF. Znaczna część naszych kluczowych inwestycji, które teraz są realizowane w budżecie i w WPF takich jak budowa drogi od ul. Załęskiej do ul. Lubelskiej wraz z mostem, czy połączenie ul. Wyspiańskiego z ul. Hoffmanowej wraz z wiaduktem nad torami, to są w dużej mierze zasługi klubu PO i PIS. Przypomnę, że jeszcze tak niedawno w projekcie WPF Pan Prezydent wprowadzał za ponad 100 mln zł budowę budynku Urzędu Miasta i tak naprawdę dzięki temu, że te dwa kluby potrafiły razem przeciwstawić się temu, to dziś nie budujemy za ponad 100 mln zł budynku Urzędu Miasta, tylko mamy ważne inwestycje komunikacyjne. Chciałbym również wspomnieć o małej obwodnicy północnej, o której była mowa już 11 lat temu. Tak naprawdę przez te 11 lat w tym zakresie nie zrobiliśmy zbyt wiele. Uważam, że do tej małej obwodnicy północnej należy wrócić w przyszłości, ponieważ ona w studium uwarunkowań przestrzennych była wpisana jako podstawa układu komunikacyjnego. Miejsce tej obwodnicy zajęła obwodnica południowa i mam nadzieję, że chociaż ona powstanie. To prawda, że ten budżet ma dużo plusów, on daje możliwości, ale trzeba powiedzieć, że to jest w dużej mierze budżet Pana Prezydenta i tej większości, która go popiera, bo znaczna część Radnych na tej sali nie ma wpływu na budżet,

niezależnie od tego w jakim jest klubie. Kolejna sprawa to wprowadzona kolejka na jednej szynie. Uważam, że to jest złe rozwiązanie, że z punktu widzenia komunikacyjnego, to się nie sprawdzi. Dlatego jeszcze raz pod uwagę Wysokiej Rady poddaję pomysł, aby zastanowić się nad tym rozwiązaniem. Według mnie nie ma warunków technicznych, certyfikatów bezpieczeństwa, ani poświadczeń konstrukcyjnych, które by umożliwiły realizację takiej inwestycji skutecznej dla miasta. To jest przedwczesne. W Polsce żadna taka inwestycja nie powstała, nie dlatego, że nikt nie potrafi tego zbudować, tylko dlatego, że jest wątpliwość co do tego typu transportu publicznego. Chcemy być stolicą innowacji, ale wymyślamy rozwiązanie niewykonalne. Brakuje mi w budżecie i WPF formuły partnerstwa publiczno – prywatnego, czyli tego, co jest przyszłością w zakresie realizacji dużych inwestycji. Być może np. Centrum Komunikacyjne, czyli inwestycje, którą planujemy realizować w ramach perspektywy 2014 – 2020 należałoby przeprowadzić przy pomocy PPP. Natomiast na tej sali to jeszcze nie pada. Powinniśmy w większym stopniu myśleć, w jaki sposób włączyć inwestora prywatnego, komercyjnego w inwestycje komunikacyjne. Odnosnie tych dużych inwestycji unijnych uważam, że to dobrze, że Rzeszów zgłosił duże pomysły. Część pomysłów jest zasadnych, chociaż trudnych do realizacji. Przykładem tego jest kolejka podmiejska, aglomeracyjna, która jest wykonalna, ale ja szacuję ją na kwotę ok. 400 mln zł, natomiast w WPF mamy zapisane jedynie 10 mln zł, a to nawet na wkład własny jest za mało. Zakładam więc, że to się będzie zmieniało. Te duże projekty, które są zapisane w WPF, czyli Centrum Komunikacyjne i 2 kolejki, wchodzi do realizacji dopiero w 2017 roku, a to jest trochę za późno, bo nie ma możliwości ich zakończenia w 2020 roku. Dlatego uważam, iż trzeba rozpisać te inwestycje inaczej, żeby móc zacząć je wcześniej. Podsumowując, budżet na 2014 r. ma swoje plusy i minusy, generalnie jest dużo plusów, dlatego ja nie będę głosował przeciwko temu budżetowi.”

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi przedmówców, powiedział: „Przyznam się, że bardzo się cieszę, że podpinacie się pod tematy, w których decyzje w zasadzie podejmowane były już kilka lat temu. Chciałbym, żebyśmy sobie wszyscy uświadomili, że ta obwodnica północna jest zrobiona. Zaczęliśmy wykonywać drogę do obwodnicy północnej w 2004 r., w grudniu 2005 r. zakończyliśmy pierwszy odcinek rondo Pobitno – rondo Kuronia, a w kwietniu tego roku zakończyliśmy drugi odcinek do autostrady. Dzięki działaniom rządu zbudowany został odcinek autostrady od Terliczki do węzła zachodniego, a w tym miesiącu zjazd do ul. Krakowskiej, a więc obwodnica jest. Natomiast chcę żebyśmy sobie uświadomili również, że nikt z nas nie pojedzie do Świlczy przez obwodnicę, bo będzie autostrada i ta autostrada będzie zabierać cały ruch. Tak to będzie się odbywać. Odnosnie obwodnicy południowej, to na spotkaniach z ministrem infrastruktury Panem Cezarym Grabarczykiem było mówione, że jeżeli będzie dojazd do S19 w Kielanówce, to będzie budowany węzeł w Kielanówce. Wtedy za Państwa przyzwoleniem podpisałem umowę z marszałkiem Panem Zygmuntem Cholewińskim na wykonanie odcinka drogi poza granicami miasta, w Kielanówce. Inaczej nie byłoby mowy o obwodnicy południowej. Ale powtarzam, że dobrze że ten temat powraca i dobrze, że przyjmujecie go jako swój, bo łatwiej będzie go realizować. Przewidujemy, że budowa tego odcinka z mostem na zaporze będzie kosztować ok. 600 mln zł. Chciałbym w tej chwili

zaprosić Państwa na spotkania z ludźmi, których domy muszą być wyburzone ze względu na budowę drogi. Chodzi o to, by Państwu zobrazować jak wielka jest w nich gorycz. Powtarzam, ten odcinek od Kielanówki powstał z inspiracji ministra Grabarczyka i wybudowaliśmy odcinek drogi poza miastem, chociaż nie powinniśmy budować dróg poza miastem, ale marszałek akurat nie miał wtedy pieniędzy i takie umowy zostały spisane. Wykonaliśmy ten odcinek od ul. Podkarpackiej do ul. Przemysłowej i przedłużenie do Kielanówki. Koszty tego odcinka wyniosły ok. 40 mln zł. Obwodnica północna jest wykonana. Pierwszy odcinek kosztował 44 mln zł z wiaduktem na ul. Księżycowej nad torami na Przemysł o długości 140 m, a kolejny odcinek, który został zakończony w tym roku od ronda Kuronia do autostrady, do granic miasta kosztował 92 mln zł. Miasto włożyło w to ogromne pieniądze.”

Radny Pan Jacek Kiczek – odnosząc się do powyższych wyjaśnień powiedział, iż Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wybudowała odcinek autostrady, a miasto w porozumieniu z nią wybudowało dojazd do autostrady. Dodał, że nie jest to jednak obwodnica północna w sensie rozumienia zapisów Studium Uwarunkowań Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Rzeszowa, które obowiązuje od 15 lat.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział: „Mniej wierzę zapisom, a bardziej wierzę w to, co jest. Możemy dzisiaj obaj objechać obwodnicą północną i dojechać do Nowego Dworu.”

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – nawiązując do dyskusji, powiedział: „W dyskusji bardzo ważna jest refleksja. To nie jest tak, że ten budżet powstał przez noc, czy wziął się znikąd. On musi być wynikiem wcześniejszych budżetów i sięgać również do przyszłości. Dyskusja jest niezwykle potrzebna, a wypowiedzi niektórych osób można było skonfrontować z rzeczywistością. Niemal na każdej sesji przesuwaliśmy pieniądze i nadal tak będzie, bo występują duże oszczędności z prowadzonych inwestycji. Chcę zwrócić uwagę na fakt, iż nasze miasto tworzy warunki do biznesu i pracy. Dynamika rozwoju naszego miasta jest duża, a świadczy o tym fakt, iż w tych najważniejszych latach 2014 – 2020, wyniesie ponad 3 mld zł. W moim przekonaniu niezwykle ważne jest to, że pamiętamy o oświacie, bo w nią inwestujemy duże pieniądze, a ta inwestycja, jak pokazuje życie, zwraca się wielokrotnie. Na inwestycje oświatowe mamy przeznaczony ponad 361 mln zł, to jest naprawdę ogromna kwota. Nakłady finansowe na inwestycje wzrosły o 100 mln zł, a wyniosą, tak jak wspomniał Pan Wiceprzewodniczący Konrad Fijołek prawie 0,5 mld zł. Te cyfry oczywiście muszą mieć pokrycie w rzeczywistości. We wcześniejszych budżetach one znalazły to pokrycie, a stworzyć taki budżet to jest ogromna trudność i chwala tym, którzy nad nim pracowali. Moim zdaniem sytuacja finansowa miasta jest po prostu bardzo dobra, pozwala na bezpieczną realizację zaplanowanych inwestycji, a jest ich niezliczona ilość, na spłaty rat kredytowych, które są podstawą tworzenia tego budżetu, na zachowanie płynności finansowej, która nigdy nie była zakłócona i na bardzo sprawne prowadzenie miasta.”

Pan Czesław Chlebek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Chciałbym pogratulować bardzo ambitnego i większego budżetu na rok 2014 dla naszych mieszkańców. Przysłuchując się dyskusji sądzę, że zostanie on poparty jednogłośnie, bo koledzy opozycyjni również chwala ten budżet. W budżecie znalazło się bardzo dużo nowych propozycji, dlatego Panie Prezydencie moje słowa sprzed roku, kiedy Pan obchodził 10 – lecie, nie były bez pokrycia. Sądzę, że dwie, trzy kadencje jeszcze udźwignie Pan na stanowisku Prezydenta Miasta Rzeszowa. Sądzę, że zostanie to w sposób właściwy docenione. Nie wiem natomiast skąd się bierze taki wielki optymizm, jeśli chodzi o naszego koalicjanta, bo wygląda na to, że to wszystko jest zasługa koalicjanta. Klub Rozwój Rzeszowa będzie głosował za przyjęciem budżetu.”

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy stwierdził, iż współpraca z koalicjantem układa się bardzo poprawnie.

Radna Pani Marta Niewczas – powiedziała: „To jest już nasz ostatni budżet w tej kadencji. Można powiedzieć, że jest on konsekwencją tej polityki, która jest prowadzona od 11 lat. Myślę, że jest on bez kompleksów, bo to co zostało zrobione przez 11 lat w naszym mieście, to kawał dobrej roboty. Chciałabym się odnieść do trzech spraw. Brakuje mi w tym budżecie pieniędzy na turystykę w naszym mieście, a dokładnie brakuje mi pomysłu na produkt turystyczny, z którego bylibyśmy dumni. Dzisiaj przyszedł taki moment, w którym 70% czasu poświęcamy na tematy związane z infrastrukturą, czyli drogi i mosty, a myślę, że warto dzisiaj zająć się promocją naszego miasta. Za mało jest w tym budżecie pieniędzy na promocję Rzeszowa w Europie, bo w Polsce wszyscy wiedzą, że jest to fajne, kompaktowe miasto. Zamiast myśleć o inwestycjach, warto byłoby przygotować produkt turystyczny, który by ściągał turystów. Oczywiście możemy kopiować pomysły typu Centrum Nauki Kopernik, ale ja mam inną propozycję, nad którą można się zastanowić. Jesteśmy stolicą Doliny Lotniczej i powstał taki pomysł, żeby zorganizować w Rzeszowie Centrum Symulatorów Lotów, żeby ludzie, którzy przyjeżdżają do Rzeszowa mogli latać na różnych samolotach. Najlepiej by było, gdyby to były symulatory wszystkich samolotów. Jest to oczywiście olbrzymi koszt, ale może warto by było o tym pomyśleć, bo byłby to świetny produkt turystyczny połączony z naszą Doliną Lotniczą. Jednocześnie oprócz tego, że turyści mogliby polatać na różnych samolotach, można by było zrobić np. Centrum Szkoleniowe. Proszę pamiętać, że w Europie mamy je tylko w dwóch miejscach: w Oslo i w Paryżu. Więc chodzi o to, by zrobić coś, czego jeszcze nikt w Europie nie ma, coś co spowodowałoby, że pieniądz rodziłby pieniądz. To taka moja dygresja, ale na turystykę w Rzeszowie zapisanych jest 30 tys. zł, a to trochę za mało na tak piękne miasto i na takie możliwości jakie ono ma. Kolejna sprawa to promocja miasta Rzeszowa. Mamy coraz więcej połączeń lotniczych, a nie ma praktycznie żadnej promocji w tych miastach, żeby turyści przyjeżdżali do Rzeszowa. Warto się zastanowić nad tym, żeby zwiększyć kwotę na promocję Rzeszowa w Europie. Myślę również, że nie do końca dobrze się stało, że Budżet Obywatelski nie znalazł się w budżecie. Oczywiście Pani Skarbnik obiecuje te 5 mln zł, ale to jest żenujące, że nie zostały one zabezpieczone od początku. Byłby to pewien symbol tego, co nas czeka

w następnych latach. Jeśli nie będzie oszczędności poprzetargowych, to nie będzie Budżetu Obywatelskiego?”

Radny Pan Bugusław Sak – odnosząc się do wypowiedzi przedmówców, powiedział: „Zarówno koledzy z klubu PO i klubu PIS zapomnieli o tym, że jest taki klub jak Rozwój Rzeszowa, który zawsze brał na siebie odpowiedzialność za realizację zadań i za propozycje wprowadzane do poprzednich budżetów. Przypominam, że w 2014 r. kończy się realizacja zadań objętych perspektywą 2007 – 2013, gdzie w 2014 r., które są zadaniami pozytywnymi. Nikt nie wspomniał o tym, że to są właśnie te sukcesy. W pierwszej kolejności wskazywaliśmy, aby korzystać ze środków pomocowych, ze środków unijnych i każda złotówka była oglądana z każdej strony, a każde wydatkowanie środków było podyktowane możliwością pozyskania środków unijnych. Ja rozumiem, że nie wszystkie zadania, które chcielibyśmy znalazły się w budżecie, ale znalazły się te, które były dofinansowane i dzięki temu mamy sukces, bo większość ulic na terenie miasta mamy zrobionych właśnie z perspektywy 2007 – 2013. Teraz mamy nową perspektywę 2014 – 2020 i już 19 wniosków skierowaliśmy pod pierwszą opinię marszałka i zostały one pozytywnie zaopiniowane. Kolejna perspektywa daje nam kolejne możliwości. Budżet oraz WPF został skonstruowany właśnie pod tą perspektywę unijną. Pozyskiwanie środków jest celem nadrzędnym, bo swoje złotówki zawsze zdążymy wydać, a pozyskać to jest sukces, o którym trzeba mówić. Rozwój Rzeszowa zawsze popierał i podejmował odważne decyzje, biorąc je na swoje barki. One dziś skutkują, ale o nich koledzy dzisiaj nie mówią. Mam natomiast nadzieję, że pamiętają. Dziękuję Panu Jackowi Kiczkowi, że wniósł o to, by przyspieszyć propozycję budowy tej innowacyjnej kolejki. Mam również nadzieję, że ten pomysł został wstępnie przyjęty przez marszałka, bo jest to pomysł dobry. Miejmy odwagę budować coś nowego, perspektywicznego, ponad płaszczyznę tej ziemi.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: „Chcę na początek powiedzieć, że dyskusje czy spory o to, kto pierwszy zgłosił, kto od kogo przejął, są kompletnie jałowe. Mało kogo to interesuje i niewielkie ma to znaczenie. W moim przekonaniu jest to jeden z lepszych budżetów, jakie zdarzyło mi się w mojej karierze radnego widzieć. Spójny, zwarty, kompleksowy i w miarę czytelny. Wyjątkowy też dlatego, że zawiera największą w historii kwotę na inwestycje. Jest to wynik zbiegu okoliczności, trochę także pewnych niepowodzeń, bo część inwestycji musieliśmy z minionego roku przenieść na ten. Natomiast jest to niewątpliwie rekordowa wartość i niesamowite wyzwanie. Zobaczymy za rok, jaką część z tych zamiarów uda nam się zrealizować.”

Następnie dokonał prezentacji i powiedział: „Chcę także mówić o pewnych wadach tego budżetu nie adresując tego do nikogo, tylko zmierzając do tego, żebyśmy sobie to uświadomili i spróbowali zastanowić się nad tym, czy nie warto byłoby to zmienić. Z tego, że budżet i poprzednie budżety, jest bardzo proinwestycyjny, wynika oczywiście, że siłą rzeczy musieliśmy oszczędzać na innych wydatkach. Pierwszy slajd przedstawia wskaźniki z ostatnich 5 lat, przy czym rok 2012 nie został tu ujęty, bo jeszcze nie został przygotowany. Są to dane pochodzące z systemu analiz samorządowych prowadzony przez Związek Miast Polskich w Poznaniu. Otóż jest 37 miast na prawach powiatu liczących powyżej 100 tys.

mieszkańców. Wśród tych miast Rzeszów niestety plasuje się pod koniec tabeli. Mało wydajemy na kulturę fizyczną i sport, bo w wydatkach ogółem udział naszych wydatków plasuje nas, poza 2011 r., kiedy to oddaliśmy stadion, na bardzo dalekich pozycjach. Wydatki niemajątkowe na kulturę fizyczną, więc nieuwzględniających inwestycji, też plasują nas pod koniec tej tabeli. Taka sama tendencja jest w przypadku wydatków na oświatę i wychowanie, ale liczonych w stosunku do subwencji oświatowej. To jest dość dobrze pomyślany wskaźnik, bo on uwzględnia to, jaki jest zasób szkolny w danym mieście. Należymy do miast, które stosunkowo mało, żeby nie powiedzieć, bardzo mało dopłacają do tego, co otrzymuje z subwencji oświatowej. To oczywiście może być skutkiem także tego, że jesteśmy wyjątkowo gospodarzni, ale cieszyłbym się bardziej gdybyśmy się w tej konkurencji znaleźli w środku tabeli. Na koniec udział wydatków na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego w wydatkach ogółem. Poza 2007 rokiem jesteśmy niestety też zdecydowanie w dolnych częściach tabeli. Następny slajd obrazuje nazwane przeze mnie umownie wydatki „społeczne”. Widzimy tu oświatę i wychowanie, pomoc społeczną, edukacyjną opiekę wychowawczą, ochronę zdrowia oraz kulturę fizyczną i sport. Widać, że na 2014 r. zanotowany został spadek wydatków we wszystkich tych sferach. Na kolejnym slajdzie widzimy wydatki majątkowe (kolor niebieski) oraz wydatki „społeczne” (kolor różowy). Wydatki majątkowe gwałtownie rosną, natomiast suma wydatków „społecznych” na 2014 r. znów spada. Kolejna plansza przedstawia główne dochody naszego miasta. Proszę zauważyć, że plan budżetu na 2014 r. we wszystkich tych dochodach zakłada spadek. Nie podejrzewam, że tak będzie naprawdę, natomiast podejrzewam, że tutaj są ukryte dodatkowe dochody, które pojawią się w ciągu najbliższych miesięcy i to jest dla mnie źródłem nadziei na to, że z tych dodatkowych dochodów będziemy w stanie sfinansować tamte wydatki „społeczne”, które również w tak istotny sposób spadły. Bo przecież proszę zauważyć, że trendy przez wiele lat były nieustająco rosnące, także w tych wydatkach „społecznych” wydawaliśmy coraz więcej. Natomiast na 2014 r. według aktualnie obowiązującego planu budżetu, przewidujemy spadek. Ponieważ, jak mówiłem przed chwilą, również i w tym przypadku planujemy spadek, to spodziewam się, że jednak naprawdę nasze dochody będą wyższe i będziemy mieli środki na to, żeby je przydzielić również na kulturę, edukację i sport. Nie tylko na to, co najczęściej się tu powtarza, drogi, ulice parki itd. Do tego będę Państwa w trakcie tej kadencji namawiał. Kolejny temat nie ma już tak silnego związku z budżetem. Obrazuje go tabela, którą opracował Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, a która dotyczy atrakcyjności inwestycyjnych województw w 2013 r. Podkarpackie mieści się tutaj na 12 – stym miejscu, a więc można powiedzieć, że w drugiej części tabeli, ale ja dostrzegam tu pewien pozytywny, a mianowicie wyprzedziliśmy wszystkie województwa tzw. Polski Wschodniej. Jesteśmy od nich lepsi. Być może jest to szansa na to, czy też zapowiedź tego, co nas czeka w najbliższej przyszłości, a ten optymizm opieram na danych, które wynikają z następnego slajdu. Tu mianowicie są wyniki badań nie regionów, czyli województw, ale podregionów. To są badania prowadzone również przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Tych podregionów, które są atrakcyjne dla działalności usługowej jest w Polsce ok. 50. Autorzy podzielili te regiony na 5 kategorii: od najwyższej do najniższej. Region rzeszowski należy do najwyższych, do najbardziej atrakcyjnych w Polsce jeśli chodzi o lokowanie tutaj działalności usługowej. Takich podregionów jest prawdopodobnie 12. Na ostatnim slajdzie mamy atrakcyjność podregionów dla lokowania zaawansowanej działalności

technologicznej. Jak Państwo widziecie, podregion rzeszowski również zalicza się do najbardziej atrakcyjnych podregionów. Takich w Polsce wyróżniono 11. Reasumując, nie mam żadnych wątpliwości, że ten budżet zasługuje na poparcie. Nikt z Państwa nie wskazał pozycji, którą z tego budżetu należałoby usunąć i w to miejsce wprowadzić jakąś inną, jego zdaniem ważną. To jest elementarna reguła konstruowania, czy zmieniania budżetu. To o czym mówiłem miało służyć refleksji nad tym, że być może warto pochylić się nad potrzebami sfery społecznej. Nad tym wszystkim warto myśleć w trakcie tego roku."

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi Pana Andrzeja Deca – Przewodniczącego Rady Miasta Rzeszowa, powiedział: „Technikę postępowania można mieć bardzo różną. Odnośnie pieniędzy na kulturę, to jutro wybieram się do ministra Pana Bogdana Zdrojewskiego po dodatkowe 2 mln zł. Na wszelkiego rodzaju inwestycje związane ze sportem również szukamy dodatkowych pieniędzy na zewnątrz. Myślę, że Wysoka Rada popiera takie działania. Nie wiem czy to dobrze, że Pan Andrzej Dec jako Przewodniczący Rady wybrał i zaprezentował akurat najmniej korzystne wskaźniki. Chcę podziękować Radnemu Panu Jackowi Kiczce odnośnie kolejki. Otóż informuję Państwa, iż jutro jadę też na Politechnikę Warszawską, z którą współpracujemy w kwestii przepisów prawnych związanych z kolejkami jednoszynowymi. Póki co w Polsce nie ma jeszcze odpowiednich przepisów prawnych odnośnie takich kolejek, bo nie wiadomo do czego je zaliczyć, czy do kolei, czy do turystyki, czy do jeszcze czegoś innego. Bardzo się cieszę, że poruszył Pan kwestię tego, że powinna być ona budowana."

Radny Pan Jacek Kiczek – wyjaśnił, iż właśnie odnośnie kolejki miejskiej wyraził zdanie, że nie należy jej budować, ponieważ nie ma przepisów, na podstawie których można by ją zrealizować, a później użytkować. Dodał również, że z tego powodu ten projekt jest przedwczesny i będzie wnioskował o wykreślenie tej pozycji z WPF.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zauważył, iż doszło do nieporozumienia, ponieważ Radny Pan Jacek Kiczek mówił pozytywnie o kolei miejskiej, a nie o kolejce.

Radny Pan Stanisław Ząbek – odnosząc się do prezentacji Pana Andrzeja Deca – Przewodniczącego Rady Miasta Rzeszowa stwierdził, że niekorzystne wskaźniki, które zostały zaprezentowane jako pierwsze, należy tłumaczyć faktem, iż w tym okresie Rzeszów był jedynym miastem w kraju, które dwukrotnie powiększyło swoją powierzchnię. Wyjaśnił także, że w tym czasie główne inwestycje dotyczyły systemu komunikacyjnego, dróg i niekiedy nieprzejezdnych szlaków komunikacyjnych, a to wypacza te wskaźniki.

Radny Pan Witold Walawender – powiedział: „Chcę powiedzieć o kulturze, ochronie dziedzictwa narodowego oraz o kulturze fizycznej i sporcie. Budżet na rok 2014 jest uwerturą, czyli wstępem do opery, którą będziemy realizować w 2014 r. Środki na te dwa działy są

w przybliżonym wymiarze do roku 2013, ale myślę, że gwarantujące realizację tych projektów, które stowarzyszenia, organizacje sportowe i fundacje zaplanowały na rok 2014. W imieniu tych wszystkich podmiotów i instytucji kulturalnych i sportowych, dziękuję Panie Prezydencie za te prawie 15 mln zł w kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego, a także za prawie 16 mln zł w sporcie. Przypomnę, że właśnie w tych działach zapisane są remonty domów kultury na os. Budziwój, Słocina, Przybyszówka, Staromieście, czyli ta kultura i ochrona dziedzictwa narodowego jest cały czas finansowana. Serdecznie dziękuję również za duże nakłady na sport, a dokładnie na inwestycje, np. stadion w wysokości ponad 3,3 mln zł. Stadion coraz bardziej pięknieje, jest wizytówką miasta, jak i całego Podkarpacia. Mam nadzieję, że te środki, które są planowane na 2014 r. spełnią wszystkie oczekiwania mieszkańców.”

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając ponownie głos w dyskusji, przypomniał, że na kolej podmiejską zaplanowanych zostało 10 mln zł, a na kolejkę miejską 220 mln zł. Zwracając się do Radnego Pana Jacka Kiczka powiedział, że pierwotny pomysł wybudowania budynku Urzędu Miasta za 100 mln zł, został zastąpiony nowym projektem Centrum Administracji, które zostało ujęte w budżecie z kwotą 130 mln zł. Wyraził również nadzieję, iż zmiany budżetowe będą zmierzały do poprawy pozycji miasta w rankingach społecznych. Zgodził się także z Radną Panią Martą Niewczas odnośnie wyodrębnienia 5 mln zł na Rzeszowski Budżet Obywatelski.

Radny Pan Roman Jakim – zapytał, czy w zwiększonych kwotach przeznaczonych na działalność społeczną zostały uwzględnione podwyżki wynagrodzeń dla pracowników żłobków i Miejskiego Ośrodka Społecznego?

Radny Pan Witold Walawender – nawiązując do pytania przedmówcy, poinformował, że podczas ostatniej sesji Rady Miasta, w imieniu klubów Radnych Rozwój Rzeszowa i SLD, została złożona interpelacja do Pana Prezydenta w sprawie regulacji płac dla pracowników samorządowych z uwzględnieniem pracowników obsługi i administracji rzeszowskiej oświaty.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odnosząc się do dyskusji, powiedział: „Słusznie Pan Prezydent zauważył, że Pan Przewodniczący Andrzej Dec wybrał kilka minusowych wskaźników, niemniej jednak ja uważam, że to są takie minusy, które są dodatnie. Bardzo ważnym elementem budżetu i WPF jest zdyscyplinowana i zrównoważona polityka relacji między dochodem budżetowym, a wydatkiem bieżącym. Jest to najbardziej istotny czynnik, bo to decyduje o naszych zdolnościach kredytowych i zdolnościach pozyskiwania środków na wkład własny w latach następnych. Elementem tego są te wskaźniki, o których wspominał Pan Przewodniczący, tylko że w przypadku edukacji nie zgadzam się, bo dlaczego nie możemy być pierwsi w Polsce, jeśli chodzi o najniższą dopłatę do subwencji oświatowej? To może być jednym z elementów wartych nawet zbadania. To może być bardzo skuteczne jeśli chodzi o politykę miasta. Jestem

głęboko przekonany, że tak właśnie jest. Natomiast nie zgadzam się z apelem i z tą zapowiedzią Pana Przewodniczącego, że będzie nas w tym roku budżetowym namawiał do konsumpcji wzrostu, który osiągnęliśmy. Pan Prezydent świadomie prowadzi politykę póki co wzrostu, kładzenia pełnego nacisku na ograniczanie bieżących wydatków, krótko mówiąc „nie przejadanie”, a przełożenie całej siły maszyny napędowej miasta na inwestycje, bo one dają wzrost. Dają także to, co pokazywał na jednym ze slajdów Pan Przewodniczący, systematyczny wzrost dochodów bieżących miasta. Zgodzę się z Panem Przewodniczącym, konsumujemy, ale nie w 2014 r., a dopiero w 2024 r., a to dlatego, że przed nami 10 lat tak naprawdę najważniejszej perspektywy finansowej dla Polski i dla Rzeszowa. W 2023 r. będziemy rozliczać wydatki wedle zasady „n+3”, a więc jeszcze 10 lat ciężkich, ważnych wyrzeczeń na rzecz inwestycji, na rzecz budowania rozwoju. Jeśli się okaże, że nie będzie już tak korzystnej perspektywy finansowej, to dopiero w 2024 r., będziemy mogli zacząć konsumować owoce tego wzrostu. Wydaje mi się, że tak powinno być. W Krakowie czy w Warszawie postawiono obok siebie stadiony i teraz jest problem z pieniędzmi na ich utrzymanie. Dobrze, że w Rzeszowie nie popełniliśmy takiego błędu. Za chwilę okaże się, że po ostrych cięciach wydatków we Wrocławiu, Krakowie, czy Warszawie, to właśnie te miasta będą na tych ostatnich pozycjach jeśli chodzi o te wskaźniki. Dlatego też jestem głęboko przekonany, że te wskaźniki są elementem potwierdzającym bardzo dobrą politykę miasta w kontekście nacisku na inwestycje. To czasem kosztuje, bo Pani Skarbnik przytnie wszystkim po 5% wydatków bieżących. My zaciskamy zęby, ale to jest jednak efekt tego, że nie konsumujemy, nie przejadamy za wcześnie. Ci, którzy zachłystnęli się tą perspektywą, która się kończy i zaczęli za szybko konsumować, w tej chwili boleśnie się w tym udławili. Tak jak powiedziałem, ta perspektywa to 10 lat inwestowania przed nami. Końcówka każdej perspektywy unijnej jest decydująca, bo na końcu są największe pieniądze. Najłatwiej je pozyskać, bo już mało kto trzyma się wszystkich wytycznych, albo się je zmienia po to, żeby zagospodarować środki unijne. Kto wygrywa na końcówce? Rzeszów zawsze wygrywa na końcówce, bo decydenci, którzy zostają z workiem pieniędzy pod koniec perspektywy, w panice rozglądają się za tym, kto ma następujące rzeczy: gotową dokumentację, gotowe pozycje w budżecie i wkład własny. I dlaczego zawsze przychodzą do Rzeszowa? Bo my zawsze jesteśmy przygotowani. Dlatego dzisiaj budujemy most, a nie 10 lat temu z własnych środków. W 2023 r. będą jeszcze większe pieniądze. Na pewno kilka okazji jeszcze w 2014 r. się pojawi, bo zbliża się 2015 rok i dla Rzeszowa to jest kluczowa sprawa, bo już nikt dookoła nie ma albo dokumentacji, albo pieniędzy. Myślę, że to jest ta mądrość, którą kieruje się Pan Prezydent. Jeszcze dwie uwagi bardziej szczegółowe. Radna Pani Marta Niewczas mówiła o symulatorach lotniczych. Ja też uważam, że powinniśmy przestać budować pomniki i powinniśmy się na poważnie zająć tym, że jesteśmy stolicą Doliny Lotniczej. Symulator jest bardzo dobrym rozwiązaniem, choć rzeczywiście bardzo droгим. Ja pamiętam pomysł Pani Henryki Bochniarz, która chciała umiejscowić w Rzeszowie symulator boeinga, mniej turystyczny, ale bardziej naukowy, szkolący kadrę. Niestety chyba głównie kryzys spowodował to, że on się u nas jeszcze nie znalazł. Powinniśmy jednak wrócić do tej inicjatywy i okazywać naszą gotowość. Głównym mechanizmem napędowym rozwoju kraju w kolejnej perspektywie nie będzie budowanie stadionów, czy domów kultury, lecz główny nacisk będzie położony na współpracę nauki z biznesem i taki symulator, czy ośrodek

badawczy będzie dla nas sprawą kluczową i rozwojową w przyszłości. Jeśli chodzi o tereny inwestycyjne, to ja uważam, że my mamy najlepszy teren inwestycyjny w Polsce i nie waham się nigdy o tym mówić. Mamy w Rzeszowie i okolicach 400 ha terenów inwestycyjnych na Dworzysku, przy autostradzie, przy lotnisku. To jest najlepszy teren inwestycyjny w Polsce, a kto wie, czy nie jeden z najlepszych w Europie. Ale tu widzę, Panie Przewodniczący potrzebę wspólnych działań. Mamy dzisiaj być przewodniczącą sejmiku Województwa Podkarpackiego w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, ale to Państwowa Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych realizuje Program Promocji Gospodarczej Polski Wschodniej i pewno dalej będzie go realizował w nowej perspektywie. Wykorzystajmy te możliwości, które mamy, a zwłaszcza te możliwości, które wy macie. Skoro ze ściany wschodniej najlepszym terenem do inwestowania jest subregion rzeszowski, to niech to znajdzie przełożenie na finansowanie w Polsce Wschodniej. Niech Rzeszów ma większą pulę na promocję. Wtedy nie spotkamy się z tym, z czym spotkaliśmy się kiedyś będąc na targach lotniczych w Paryżu, że PAIiZ prezentując najlepsze tereny inwestycyjne w ramach rozwoju Polski Wschodniej, pokazuje Wrocław i Katowice. Rzeszów został pominięty, a to jest z pieniędzy, które należą się Polsce Wschodniej. Dążmy więc wspólnymi siłami do tego, żeby nasze tereny były pokazane jako najlepsze, jeśli nie w Polsce, to w Polsce Wschodniej.”

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – powiedział: „Chciałbym być przekonany, że wszyscy Radni solidnie przygotowali się do dzisiejszej sesji i po tych wszystkich wypowiedziach ugruntowali w sobie przekonanie, jak głosować. W związku z powyższym zgłaszam wniosek o przystąpienie do głosowania nad WPF i budżetem na 2014 r.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, że na liście mówców jest jeszcze kilka osób, dlatego zaproponował Radnemu Panu Mirosławowi Kwaśniakowi zmianę wniosku polegającą na zamknięciu listy mówców.

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – sprecyzował swój wniosek dotyczący zamknięcia dyskusji.

Radny Pan Robert Kultys – zgłosił wniosek przeciwny. Poprosił Radnego Pana Mirosława Kwaśniaka o cierpliwość. Powiedział: „Do końca dyskusji pozostało raptem trzy głosy, a dyskusja nad budżetem jest bardzo ważną dyskusją. Proponuję, by pozwolił Pan wyczerpać listę mówców, która nie jest długa i nie zabierze dużo czasu. Proszę o zmianę wniosku z zamknięcia dyskusji, na zamknięcie listy mówców.”

Radny Pan Mirosław Kwaśniak – odpowiedział, że Państwo Radni zdecydują podczas głosowania i podtrzymał swój wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o zamknięcie dyskusji.

Wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty 12 głosami „za”, przy 10 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Radny Pan Jacek Kiczek – zgłosił wniosek o wniesienie poprawki do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa polegającej na wykreśleniu pozycji 1.1.2.48 - projektu o nazwie „Rzeszowska kolejka miejska”. W uzasadnieniu powiedział, iż ww. projekt jest nieprzygotowany z uwagi na to, że w Polsce nie ma przepisów, które umożliwiają zbudowanie, a potem zarządzanie taką kolejką, stąd jest to pomysł przedwczesny i chybiony o 10 lat.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – przypomniał, że wykreślenie jednej pozycji z WPF spowoduje szereg zmian jeśli chodzi o pozostałe pozycje.

Radny Pan Jacek Kiczek – odpowiedział: *„Ja jako Radny zgłaszam informację, że projekt jest nieprzygotowany z uwagi na to, że na tą chwilę jest niewykonalny. Pytam zatem, po co taki projekt? Ja rozumiem, że rozpętała się medialna, propagandowa dyskusja, żeby to realizować, ale w Polsce nie ma przepisów umożliwiających realizację takiego projektu.”*

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, że w związku z tym, że dyskusja została zamknięta, a powyższy wniosek nie był zgłoszony, to obecnie jest bezprzedmiotowy. Dodał, że wniosek nie powinien być poddany pod głosowanie, bo nie został zgłoszony formalnie podczas dyskusji. Wyjaśnił także, że w tym momencie jest czas tylko na wnioski formalne dotyczące np. przerwy w obradach.

Radny Pan Jacek Kiczek – zauważył, że poprawkę do głosowanego dokumentu można zgłosić w każdym momencie obrad.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział, iż Statut Miasta Rzeszowa nie precyzuje tego typu sytuacji, czy po zamknięciu dyskusji można jeszcze zgłaszać wnioski.

Radna Pani Marta Niewczas – zgłosiła wniosek przeciwny do wniosku Radnego Pana Jacka Kiczka.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powtórzył, że nie można w tej chwili poddać wnioskowi Radnego Pana Jacka Kiczka pod głosowanie, ponieważ to dyskusja jest po to, by zgłaszać wnioski. Wyjaśnił, iż jeśli nie padły one w dyskusji, to w tej chwili już nie ma na to czasu.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zgodził się z przedmówcą.

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – wyrażając swoją opinię odnośnie projektu „Rzeszowska kolejka miejska” powiedziała, że decyzję odnośnie tej inwestycji Rada Miasta może podjąć w momencie opracowania Studium Wykonalności.

Radny Pan Jerzy Cyprys – poprosił o opinię radcy prawnego w sprawie prawomocności dzisiejszych obrad Rady Miasta, a dokładnie zmian dokonywanych w porządku obrad. Wyraził opinię, że zmiany w porządku obrad uniemożliwiły Radnym kontynuowanie dyskusji budżetowej.

Pani Janina Załuska – Dyrektor Biura Obsługi Prawnej UM Rzeszowa – wyjaśniła, iż przebieg dzisiejszej sesji jest prawidłowy, a wszystkie wnioski formalne są w odpowiedni sposób głosowane i przyjmowane przez Radę Miasta.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, iż Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.

Radny Pan Jerzy Cyprys – poinformował, że w autopoprawce do projektu Uchwały Budżetowej znajduje się informacja o przesunięciu 1 mln zł w wyniku uchwały Składu Orzekającego RIO. Dodał, że zamknięcie dyskusji uniemożliwiło Klubowi Radnych PIS uzyskanie szczegółowych informacji na ten temat.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że decyzja Rady Miasta odnośnie zamknięcia dyskusji jest jednoznaczna. Dodał, że on również nie jest z niej zadowolony.

Radny Pan Robert Kultys – zapytał, czy dopuszczalna byłaby również sytuacja, w której tuż po wypowiedziach klubowych na wniosek jednego z Radnych nastąpiłoby zamknięcie dyskusji, co uniemożliwiłoby zgłaszanie wszelkich poprawek? Wyraził opinię, że dopuszczenie do tego byłoby niedemokratyczne.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odpowiedział: „*Tak, byłoby to możliwe. Zgłaszanie poprawek szczególnie w przypadku budżetu jest uzasadnione wcześniej, gdyż pracujemy nad nim miesiąc. Jest okazja zgłaszania poprawek podczas Komisji, na wspólnym posiedzeniu Komisji Ekonomiczno – Budżetowej, w wystąpieniach klubowych, a nie tak w ostatniej chwili, bo to nie jest taka prosta sprawa zmienić zapis w budżecie. Taka jest demokracja, że można podjąć decyzję o zamknięciu dyskusji po wystąpieniach klubowych, to jest nawet zapisane w naszym Statucie.*”

Radny Pan Jacek Kiczek – odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy, powiedział: „*Odnosząc się do rozumowania Pana Przewodniczącego, które Pan zaproponował, to jest sytuacja taka, że to jest pierwsze głosowanie nad tym dokumentem finansowym. Nie było*

zatem wcześniej możliwości wypowiedzenia się w ramach dyskusji nad WPF na temat tego zadania, bo ono jest wprowadzane teraz. W jaki więc sposób można było zgłosić wniosek o jego wykreślenie?"

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odpowiedział, iż taki wniosek można było zgłosić w czasie ostatniego miesiąca, chociażby podczas Komisji Inwestycji i Pozyskiwania Funduszy Unijnych lub złożyć go na piśmie.

Radny Pan Wiesław Buż – zwracając się do Radnego Pana Jacka Kiczka przypomniał, że zabierał on dwukrotnie głos podczas dyskusji o budżecie i to był odpowiedni czas na składanie wniosku.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi radnego Pana Jerzego Cyprysia, powiedział: *„W naszym Statucie jest taki zapis: „Obrady odbywają się według ustalonego porządku obrad, przy czym, o ile Rada nie postanowi inaczej w uzasadnionych wypadkach, prowadzący może dokonywać zmian w kolejności realizacji poszczególnych punktów tego porządku”. Zawsze pytam Państwa, czy zgadzacie się na takie, a nie inne zmiany i jak nie ma sprzeciwu, dokonujemy tych zmian. Tak też było i w tym przypadku.”*

Radny Pan Jerzy Cyprys – poprosił o wyjaśnienie czego dotyczyło przeniesienie kwoty 1 mln zł z działu 758 Różne rozliczenia do działu 750 Administracja publiczna dokonane zgodnie z uchwałą Składu Orzekającego RIO.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – odpowiedziała, iż utworzono rezerwę celową w wysokości 1 mln zł na promocję miasta i współpracę międzynarodową. RIO w pozytywnej opinii zwróciła uwagę, że ta kwota 1 mln zł powinna być zapisana w dziale 750 na konkretne zadania związane z promocją miasta. Dodała, że to właśnie zostało dokonane w autopoprawce.

Przystąpiono do głosowania nad uchwałą w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.

Uchwała w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa został przyjęta 15 głosami „za”, przy 6 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Radna Pani Marta Niewczas – zgłosiła wniosek o wyodrębnienie z rezerwy celowej wynoszącej 24 mln zł kwoty w wysokości 5 mln zł z przeznaczeniem na Rzeszowski Budżet Obywatelski.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wniosku Radnej Pani Marty Niewczas, stwierdził, że *„zgodnie z poprzednimi*

ustaleniami, skoro wniosek Radnego Pana Jacka Kiczka nie został poddany pod głosowanie, to ten również nie powinien. Uczestniczyła Pani w posiedzeniu Komisji Ekonomiczno – Budżetowej, podczas którego Pani Skarbnik obiecała, że nie będzie problemu z 5 mln zł na Rzeszowski Budżet Obywatelski.” Poinformował również, że Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie Uchwałą Nr IV/2/2013 z dnia 29 listopada 2013 r. wydał pozytywną opinię w sprawie projektu budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Budżetową Miasta Rzeszowa na rok 2014.

Uchwała Budżetowa Miasta Rzeszowa na rok 2014 została przyjęta 15 głosami „za”, przy 6 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – powiedział: „Dziękuję bardzo Państwu za merytoryczną dyskusję i za przyjęcie budżetu. Myślę, że będziemy razem nadal rozwijać miasto. Udział Rady Miasta jest decydujący co do kierunków rozwoju miasta, funkcjonowania wszystkich instytucji miejskich, jak również opinii w świecie. Odnośnie wyników jakie uzyskujemy w świecie, chciałbym przedstawić Państwu ostatnie nagrody z Warszawy i z Wiednia.”

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zgłosił votum separatum odnośnie ostatnich głosowań wraz z uzasadnieniem. Powiedział: „Nasz klub zgodził się na przerwę rozumiejąc, że jest ona ważna, ale nie wiedzieliśmy że Klub Radnych PO i SLD nie da możliwości wypowiedzenia się przewodniczącemu największego klubu opozycyjnego w Radzie Miasta Rzeszowa. To zdarzyło się właściwie po raz pierwszy. Gdybyście Państwo powiedzieli, że nie będzie możliwości zabrania głosu, bo będzie zamknięcie dyskusji, to na pewno nasz przewodniczący zabrałby głos jako pierwszy i też zastanowilibyśmy się czy nie potrzebna jest przerwa w porządku obrad. Zgodnie ze Statutem Miasta Rzeszowa zgłaszam votum separatum, ponieważ nie dano szansy temu, o czym mówiła Radna Pani Marta Niewczas, czyli nie dano szansy wyodrębnienia kwoty na Rzeszowski Budżet Obywatelski.”

Radny Pan Robert Kultys – powiedział: „Problematyka budżetowa jest tak szeroka, że w jednej wypowiedzi nie da się zawrzeć wszystkich problemów, które by się chciało zgłosić do budżetu. Dlatego nasz klub rozpoczął od spraw ogólnych, które mówiły o całości sytuacji inwestycyjnej miasta, a na końcu chciał rozważyć sytuacje szczegółowe. Wiceprzewodniczący Waldemar Szumny zaczął mówić o Rzeszowskim Budżecie Obywatelskim i w tej sprawie chcieliśmy zabrać głos. Uważamy, że przez to, że w obecnym, przyjętym po skróconej dyskusji budżecie, nie znalazła się wyodrębniona kwota 5 mln zł, będziemy wszyscy postawieni w bardzo niekorzystnej sytuacji w ciągu roku. Będziemy zmuszeni przegłosowywać z jakich zadań zdjąć pieniądze i przekazać je na Rzeszowski Budżet Obywatelski, a nie taka była umowa. My mieliśmy mieć w tym budżecie zagwarantowane fundusze na ten cel.”

Radna Pani Marta Niewczas – zwracając się do Pana Andrzeja Deca – Przewodniczącego Rady Miasta Rzeszowa, powiedziała: *„Rozumiem, że uchwalenie WPF i budżetu to są dwa oddzielne punkty. Wniosek Radnego Pana Jacka Kiczka nie został poddany pod głosowanie, ale mój wniosek dotyczył całkiem innego punktu i nie rozumiem, dlaczego te dwa oddzielne punkty potraktował Pan tak samo? Takie są uroki demokracji? Dwie sesje temu zgłosiłam wniosek dotyczący Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego, a Państwo Radni zamknęliście dyskusję. Dzisiaj jest dokładnie tak samo. Ale to nie jest Panie Przewodniczący demokracja.”*

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – odnosząc się do kwestii Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego, powiedziała: *„Gdybyśmy dzisiaj mieli zakończone postępowanie w sprawie wyboru zadań głosowanych przez mieszkańców, moglibyśmy te zadania wprowadzić do budżetu tak jak normalne zadania i zapewnić im finansowanie. Z uwagi na to, że to postępowanie nie jest zakończone, nie mamy innej możliwości zapisania tego w budżecie, bo nie ma zadań. Powtarzam, że 5 mln zł, które były przeznaczone na ten cel, są w rezerwach, bo mamy 21 mln zł w rezerwie inwestycyjnej i 2 mln zł rezerwy remontowej. W zależności od tego, które z zadań komisja ostatecznie wybierze i jakie zadania uzyskają największą ilość głosów mieszkańców, takie trafią do budżetu w odpowiednich działach, rozdziałach i paragrafach. Wyjaśniałam tą kwestię podczas posiedzenia Komisji Inwestycji i Pozyskiwania Funduszy Unijnych oraz podczas posiedzenia Komisji Ekonomiczno – Budżetowej, a dzisiaj to powtarzam. O Rzeszowski Budżet Obywatelski proszę być spokojnym.”*

Pani Janina Załuska – Dyrektor Biura Obsługi Prawnej UM Rzeszowa – w nawiązaniu do wypowiedzi Pani Janiny Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa poinformowała, że nie ma prawnie pojęcia „Budżet Obywatelski”, a jest to nic innego jak sposób wprowadzenia zadań do budżetu gminy. Dodała, że dopiero z chwilą, gdy zostaną określone zadania i wysokość ich realizacji, wówczas tak jak wszystkie inne zadania, te również zostaną wprowadzone do budżetu Miasta Rzeszowa.

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – dokonał prezentacji nagród i wyróżnień przyznanych w ostatnim okresie dla Miasta Rzeszowa i Pana Tadeusza Ferencza – Prezydenta Miasta Rzeszowa. Powiedział: *„Najpierw chciałbym zaprezentować „Kryształową cegłę”, otrzymaną przez Gminę Miasto Rzeszów w ramach konkursu „DOM 2013”. Rzeszów zdobył I miejsce czyli główną nagrodę za najlepszą inwestycję budowlaną po obu stronach wschodniej granicy Unii Europejskiej w kategorii „Przestrzeń publiczne” za inwestycję Fontanna Multimedialna. W tym samym konkursie trzy nasze inwestycje zostały wyróżnione. Jest to: Rewitalizacja Parku Inwalidów Wojennych przy ul. Dominikańskiej, w kategorii „Przestrzeń publiczne”, Hala sportowa przy Szkole Podstawowej Nr 15 przy ul. Budziwojskiej w kategorii „Obiekty oświatowe” oraz Przedszkole Publiczne Nr 33 przy ul. Błogosławionej Karoliny w kategorii „Obiekty oświatowe”. Druga nagroda to Primus Innovatorum 2013 (Transport, Logistyka i Infrastruktura), która została przyznana Panu Prezydentowi za wieloletnią działalność w promowaniu innowacji w tych*

dziedzinach. Międzynarodowe Forum Innowacji Transportowych - innowacje na rzecz zrównoważonego rozwoju, jest organizowane pod honorowym patronatem Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, Komisji Europejskiej, ministrów rządu RP, posłów i senatorów RP, uniwersytetów i politechnik, organizacji biznesowych krajowych i zagranicznych, a także sektora prywatnego, centrów naukowo-przemysłowych, stowarzyszeń, klastrów oraz organizacji pozarządowych. Oprócz Pana Prezydenta nagrodę otrzymali dwaj wicepremierzy, trzej marszałkowie województw i prezydent Gdańska. Najważniejszą jednak nagrodę Pan Prezydent odebrał 8 grudnia 2013 r. w Wiedniu. To właśnie tam odbyła się uroczystość wręczenia Europejskich Nagród za Najlepsze Praktyki 2013 przyznanych przez Europejskie Stowarzyszenie Badań Jakościowych. Nagrody za Najlepsze Praktyki przyznawane są corocznie od 14 lat różnego rodzaju instytucjom w uznaniu za ich wyjątkowe osiągnięcia, dynamiczny rozwój i innowacyjne strategie zarządzania. Nagrodzone instytucje wybierane są na podstawie ankiet, opinii konsumentów oraz badania rynku i opinii publicznej. Proces wyłaniania opiera się na badaniach opartych na źródłach publicznych, publikacjach oraz kampaniach reklamowych, projektach charytatywnych, projektach izb przemysłowo-handlowych, wystawach i targach. W tym roku nagrody przyznano 76 instytucjom z 59 krajów z całego świata. Wśród całego grona nagrodzonych renomowanych firm, instytucji i organizacji z Europy, Azji, Afryki, Ameryki i Australii znalazł się Rzeszów jako jedyne miasto z Polski i jedno z zaledwie kilku miast Europy."

Ad. 1b.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa wraz z autopoprawką. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały, wraz z uzasadnieniem i załącznikami, stanowi **załącznik nr 24** do protokołu, tekst autopoprawki stanowi **załącznik nr 25** do protokołu).

Radny Pan Jacek Kiczek – powtórnie zgłosił wniosek o wykreślenie z omawianego projektu uchwały pozycji 1.1.2.48 - projektu o nazwie „Rzeszowska kolejka miejska”.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – negatywnie ocenił ponowienie wniosku przez Radnego Pana Jacka Kiczka.

Radny Pan Stanisław Ząbek – zabierając głos, powiedział: „Dziwię się Radnemu Panu Jackowi Kiczkowi, który jest absolwentem Politechniki Krakowskiej, gdzie pojazdy szynowe były na sztandarowym miejscu. W Niemczech takie kolejki funkcjonują i nie będzie żadnym problemem dla miasta skorzystanie z niemieckiego unijnego atestu.”

Radny Pan Jerzy Cypryś – powiedział: „Wobec faktu, że podczas dyskusji budżetowej nie dano możliwości wypowiedzi dla szefa Klubu Radnych PIS, chciałbym zapytać, czy gdy uchwalimy teraz ten WPF, to poprzednia uchwała głosowana przed chwilą przestanie

obowiązywać? W dyskusji padły także oceny ze strony Przewodniczącej Klubu Radnych PO, że nie widać w mieście rozmyślnego planowania inwestycji, Pan Przewodniczący zwrócił uwagę na słabość Rzeszowa jeśli chodzi o inwestycje w sferę społeczną. Czy podtrzymują Państwo tą opinię odnośnie WPF?”

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – wyjaśniła: „Uchwalona przed chwilą Wieloletnia Prognoza Finansowa będzie obowiązywała od 1 stycznia 2014 r. W tej chwili mamy do czynienia z małym kuriozum, ponieważ mamy uchwalić dwie WPF, czyli WPF na 2013 r. w momencie uchwalania winna być zgoda z WPF bieżącą i do tego właśnie doprowadzamy. Obecna WPF w zadaniach od roku 2015 i dalej jest tożsama z wcześniej uchwaloną, a zadania z 2014 r. są spójne z uchwalonym przed chwilą budżetem. Ta WPF będzie obowiązywała do 31 grudnia 2013 r.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – podsumował, że w świetle wyjaśnień Pani Skarbnik, jakiegokolwiek dalekosiężne zmiany nie mają teraz sensu, gdyż wygasną naturalną kolejną rzeczą.

Radna Pani Jadwiga Stręk – pytanie o sprawę przebudowy kanalizacji wodno-ściekowej na ul. Lubelskiej w kontekście przebudowy ulicy.

Pani Urszula Kukulska – Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Rzeszowa – ten odcinek kanalizacji deszczowej to nie jest na tym odcinku, który wykonywał teraz MZD, to jest odcinek przy sklepie, bliżej ronda naprzeciwko sklepu Lidl. Zostało zgłoszone zapadanie się i my przygotowujemy się projektowo i będziemy realizowali w przyszłym roku.

Radny Pan Jerzy Cypryś – zwracając się do Pana Andrzeja Deca – Przewodniczącego Rady Miasta Rzeszowa stwierdził, że w obecnej Wieloletniej Prognozie Finansowej nie ma zapisu kiedy przestanie ona obowiązywać. Zapytał, czy chwilą uchwalenia WPF na 2013 r. przestanie obowiązywać informacja, że uchwalona już WPF wchodzi w życie od 1 stycznia 2014 r.?

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odpowiedział: „Nie ulega dla mnie wątpliwości, że ta Wieloletnia Prognoza Finansowa traci sens, albowiem zawiera rok 2013 i w styczniu 2014 r. ona już nie ma sensu, bo to jest Wieloletnia Prognoza Finansowa nie wstecz, tylko do przodu. Natomiast z czego wynika, że ona formalnie przestaje obowiązywać, to nie wiem.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – przytaczając przykład inwestycji przebudowy obiektów ROSiR, zapytał o powody często powtarzających się sytuacji zaplanowanych inwestycji, które podczas zmian w WPF zostają przesunięte na lata dalsze.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – wyjaśniła: „W tej chwili w obu WPF, staraliśmy się zamieścić te zadania, które będą miały możliwość sięgania po środki unijne i z tej perspektywy i z kolejnej perspektywy. Dobrze Państwo pamiętacie w jakim trybie wprowadzaliśmy inwestycję połączenia ul. Rzecha z ul. Lubelską. Wprowadziliśmy to zadanie, bo była szansa pozyskać środki. Wprowadziliśmy wiele zadań z następnej perspektywy 2014 -2020 i nasze zobowiązania zwiększyły się w stosunku do wcześniej obowiązującej WPF w 2013 r. z 1,7 mld zł na 3,3 mld zł. Jest to więc pokłosie tych decyzji i że chcemy w pierwszej kolejności sięgnąć po środki unijne. To jest chyba oczywiste, że zarówno nasze środki, jak i środki z kredytów, naszą zdolność kredytową angażujemy w takie zadania, które pozwolą nam zwiększyć potencjał i nie inwestować na poziomie 100 mln zł czy 70 mln zł, tylko inwestować na poziomie 400, czy też 500 mln zł. W związku z tym te zadania, które nie miały na tę chwilę dofinansowania, zostały przesunięte na lata następne, co wcale nie oznacza, że one wypadły z WPF. W przypadku, gdy się okaże, że np. pojawi się możliwość sięgnięcia po środki unijne, wówczas szybko przygotowujemy zmianę, postaramy się znaleźć fundusze na wkład własny i spróbujemy te zadania przesunąć w czasie w zależności od sytuacji. Zarówno WPF, jak i budżet jest bardzo elastyczny. Zmieniamy go na każdej sesji, czasem i dwa razy w miesiącu, a to z racji tego, że tak wartko płynie życie i tak wartko przychodzą decyzje, które trzeba szybko umieszczać w budżecie i WPF, po to tylko, żeby szybko zdobyć pieniądze unijne. Ta właśnie elastyczność pozwala na to, że możemy sięgnąć po środki unijne.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – odnosząc się do wyjaśnień Pani Skarbnik powiedział, że w przedstawionym sposobie postępowania należy jednak kierować się przede wszystkim zasadą wartościowania zadań do realizacji, z których jedne są ważne, a inne ważniejsze. Podał w tym momencie przykład strefy na Dworzysku, jako rozwojowy dla miasta i generujący kolejne miejsca pracy dla mieszkańców.

Radny Pan Bogusław Sak – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Wyjaśnienia Pani Skarbnik w tym temacie są jednoznaczne. Budżet możemy zmieniać w zależności od możliwości pozyskiwania środków unijnych i zadania z 2020 r. można przybliżyć, bo w międzyczasie wielokrotnie tego typu zadania przesuwaliśmy i przyspieszaliśmy ich realizację.”

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – odnosząc się do wypowiedzi Radnego Pana Jerzego Cyprysia poinformowała, że wnioski zgłaszane przez Klub Radnych PO będą realizowane w ramach oszczędności poprzetargowych lub jeżeli środki na to pozwolą, w ciągu roku. Dodała, że jeśli Wydział Pozyskiwania Funduszy UM Rzeszowa, uzna że dane inwestycje są słuszne, to przy kolejnych zmianach będą one wprowadzane do WPF.

Radny Pan Jerzy Cyprys – odnosząc się do wyjaśnień Radnej Pani Jolanty Kaźmierczak sprecyzował, iż jego pytanie dotyczyło tego, czy Pani Radna nadal podtrzymuje swoją opinię odnośnie braku rozmyślnego planowania inwestycji w mieście.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o wykreślenie z projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa pozycji 1.1.2.48 - projektu o nazwie „Rzeszowska kolejka miejska”.

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Za jego przyjęciem głosowało 7 Radnych, 11 Radnych było przeciwnych, a 3 wstrzymało się od głosu.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa wraz z autopoprawką.

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa wraz z autopoprawką została przyjęta 14 głosami „za”, przy 5 głosach przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zaproponował ogłoszenie dłuższej, 45- minutowej przerwy obiadowej w obradach.

Przystąpiono do głosowania nad ogłoszeniem przerwy.

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Wynik głosowania: 7 Radnych głosowało „za”, 14 Radnych było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Ad. 2

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi załącznik nr 26 do protokołu).

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o wyjaśnienie powodu zmniejszeń dochodów majątkowych o kwotę 57 688 767 zł oraz wydatków majątkowych o kwotę 62 139 390 zł.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – odpowiedziała, że zmiany te dotyczą przede wszystkim projektów unijnych w ramach Programu Operacyjnego

Rozwój Polski Wschodniej. Wyjaśniła, że ww. zmiany wiążą się z przesunięciem realizacji finansowo – rzeczowej, lecz bez zmian końcowego terminu realizacji zadania. Dodała, że doszło do pewnych opóźnień, które powodują, że zadania muszą zostać przesunięte na rok następny.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r. została przyjęta 16 głosami „za”, przy 1 głosie przeciwnym i 2 głosach wstrzymujących.

Ad. 2a.

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi załącznik nr 27 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r. została przyjęta 14 głosami „za”, przy 2 głosach przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących.

Ad. 3

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2013 roku. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi załącznik nr 28 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2013 roku została przyjęta 17 głosami „za”, bez głosów przeciwnych i przy 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 4

Rada Miasta Rzeszowa przyjęła bez uwag:

- Protokół Nr LIX/1/2013 z LIX sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu 17 września 2013 r.
- Protokół Nr LXII/1/2013 z LXII sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu 30 października 2013 r.

- Protokół Nr LXIII/1/2013 z LXIII sesji Rady Miasta Rzeszowa odbytej w dniu 14 listopada 2013 r.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poinformował, iż po podjęciu rezolucji Rady Miasta Rzeszowa odnośnie sytuacji na Ukrainie, Przewodniczący Rady Miasta Lwowa przekazał pisemne podziękowania za wsparcie (pismo stanowi załącznik nr 29 do protokołu).

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – oświadczył: „W związku z tym, że teraz jest kolejny etap dotyczący uchwalania budżetu obywatelskiego, niedobrze się stało, że w ten sposób podeszliśmy do tematu budżetu. Nie ma w budżecie pewnych zapisów, które umożliwiłyby dalsze procedowanie. W pierwszej uchwale o stanowieniu kierunków działania Prezydenta Miasta Rzeszowa w zakresie budżetu obywatelskiego opracowanej przez koalicjanta, czyli Klub Radnych PO pojawia się zapis: „pozostawić rezerwę celową w wysokości, jaką planujemy na budżet obywatelski przeznaczyć”. Podczas prac nad drugą uchwałą w sprawie przeprowadzenia na terenie miasta Rzeszowa konsultacji społecznych w sprawie Rzeszowskiego Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu Miasta Rzeszowa na 2014 r., Pani Dyrektor Zaluska nic nie wspomniała o tym, że nie można używać sformułowania: „jako część budżetu miasta Rzeszowa na 2014 r.” A dzisiaj, gdy Komisja zapoznała się ze 195 wnioskami, słyszymy że w zasadzie takiego pojęcia jak „budżet obywatelski”, to nie ma. To nad czym my się będziemy zastanawiać, albo nad czym inne miasta od lat debatuja i przeznaczają pieniądze? Na pierwszym posiedzeniu Komisji prosiłem o zmianę zarządzenia Prezydenta polegającą na wydłużeniu terminu zakończenia prac Komisji, bo ten kończy się za trzy dni. Przypomnę, że w naszej uchwale Rada Miasta zgodziła się, żeby Komisja pracowała nad wnioskami do końca roku. My wtedy nie wiedzieliśmy jaka będzie ilość wniosków. Spodziewaliśmy się raczej kilkudziesięciu, a jest ich bardzo dużo. W związku z tym ten termin powinien być dostosowany do naszej uchwały. Komisja pracując pod presją czasu, nie będzie w stanie dokładnie przeanalizować wszystkich 195 wniosków. Prosiłem również o to, żeby się zastanowić czy faktycznie stosować te zapisy, że głos Przewodniczącej Komisji jest traktowany jako decydujący. W najnowszych rozwiązaniach demokratycznych nie ma już takich zapisów, że Przewodniczący jest liczony podwójnie, co w przypadku remisu zupełnie zmienia sens głosowania. Analizując odpowiedzialnie propozycje projektów mieszkańców stajemy przed dylematem. Po pierwsze działamy pod presją czasu, a przykład dzisiejszej sesji pokazuje, że pod wpływem presji czasu można wylać dziecko z kąpielą. Propozycje tych rozwiązań są bardzo ciekawe i niedobrze się stało, że my zapoznając się z tymi 195 propozycjami nagle jako miasto próbujemy delikatnie wycofywać się i robić uniki. Mieszkańcy mają rozbudzone nadzieje. Zgłosili propozycje, które wiadomo, że w kwocie 5 mln zł się nie zamkną, bo jest ich bardzo dużo. Dzięki temu jako Radni, albo przyszła Rada, dostaniemy listy gotowych oczekiwań mieszkańców i nie są to wydumane postulaty, tylko to są faktyczne zgłoszone propozycje wraz z uzasadnieniami. Proszę o rozważenie możliwości zmiany zarządzenia Prezydenta Miasta Rzeszowa nr 91/2013 z 5 grudnia 2013 r.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyjaśnił: „Według mojej wiedzy data zawarta w zarządzeniu będzie zmieniona, bo to jest oczywiste, że należy ją zmienić. Natomiast co do prawa Przewodniczącej Komisji do podwójnego głosu, to decyzja należy do Prezydenta, a ten prawdopodobnie nie zmieni tego zapisu i o tym rozmawialiśmy na Komisji. Chcę również wyjaśnić, że pierwsza nasza uchwała o stanowieniu kierunków działania Prezydenta Miasta Rzeszowa w zakresie budżetu obywatelskiego została uchylona przez RIO i ona nie obowiązuje. To były nasze postulaty, które Prezydent i jego służby mogły uwzględnić, ale uchwała nie obowiązuje, więc proszę się do niej nie odwoływać. Podstawą naszych działań jest druga nasza uchwała w sprawie przeprowadzenia konsultacji. Pani Dyrektor Załuska wyjaśniła czym jest budżet obywatelski, a mianowicie sposobem wprowadzenia pewnych zadań do budżetu i my ten sposób realizujemy.”

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zwrócił się z prośbą o podanie powodu uchylenia uchwały o stanowieniu kierunków działania Prezydenta Miasta Rzeszowa w zakresie budżetu obywatelskiego przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że uzasadnienie tej decyzji jest dość obszerne i może je udostępnić zainteresowanym. Dodał także, iż uznał, że złożenie odwołania do sądu jest bezcelowe.

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – wyjaśnił: „W uzasadnieniu tej decyzji chodziło właśnie o błędny sposób wskazywania kwoty przeznaczonej na budżet obywatelski i nazywanie tego „budżetem obywatelskim”, gdyż prawnie takie pojęcie nie istnieje. Ta druga uchwała, gdyby się nad nią pochylić, w moim przekonaniu też mogłaby być przez RIO uchylona. Wyjaśnię, jak to się odbywa we wszystkich innych miastach, w których jest budżet obywatelski. Otóż procedowanie odbywa się na wiosnę po to, aby w październiku były wybrane już konkretne zadania. Wtedy w listopadzie, w projekcie budżetu, Prezydent proponuje konkretne rozwiązania. U nas pod presją gazety, której nie jest wszystko jedno, zostały te terminy wywrócone do góry nogami i efekt jest taki, że dopiero, kiedy te terminy się wyczerpią zgodnie z uchwałą Wysokiej Rady, będzie można zadania wprowadzić do budżetu. W innym przypadku nie da się ich zapisać w budżecie.”

Radny Pan Robert Kultys – zabierając głos w dyskusji powiedział, że najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji byłoby zwiększenie rezerwy ogólnej o kwotę 5 mln zł.

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wyjaśnień Pana Marcina Stopy – Sekretarza Miasta Rzeszowa, powiedział: „Nie zgadzam się z Panem Sekretarzem, że to było pod presją gazety. Jestem bardzo wdzięczny dziennikarzom, że ten temat przedstawiają, że tak się w Polsce dzieje, że słucha się głosu obywateli tworząc budżet obywatelski. Jeśli już, to nazwałbym to podpowiedzią mediów, ale nie czułem się bynajmniej pod żadną presją. Jestem wdzięczny, że w Rzeszowie możemy

choć próbować wdrażać rozwiązania sprawdzone w kraju. Podczas sesji, kiedy to Pani Jolanta Kaźmierczak – Przewodnicząca Klubu Radnych PO zaproponowała projekt uchwały sam mówiłem, że lepszym rozwiązaniem jest przeprowadzenie konsultacji społecznych. Próbowałem się wtedy przebić na sesji mówiąc o tym. Do tego momentu i tak doszliśmy, ale uchwała była przygotowana już nie przez Klub, tylko przez służby miejskie i to wtedy pojawił się w uchwale zapis o części budżetu miasta Rzeszowa na 2014 r. To jest dokument, który Rada przegłosowała większością głosów. Mam nadzieję, że jednak nie zawiedziemy oczekiwani mieszkańców.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zaapelował do Pana Tadeusza Ferency – Prezydenta Miasta Rzeszowa o rozważenie możliwości wymiany służbowej floty samochodowej Urzędu Miasta ze względu na jej bardzo zły stan techniczny. Zauważył, że ze względów bezpieczeństwa podróżujących tymi samochodami trzeba się zdobyć na inwestycję w tej materii. Dodał także, że w porównaniu z innymi miastami o podobnych wielkościach, Rzeszów ma dwa razy mniej samochodów.

Ogłoszono 15 minut przerwy w obradach.

Ad. 5

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Boguchwała w 2014 roku. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 30 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Boguchwała w 2014 roku została przyjęta jednogłośnie 16 głosami „za”.

Ad. 6

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego w 2014 roku. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 31 do protokołu).

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – zauważył, że w 2014 r. kwota dotacji na konserwację potoku Młynówka i potoku Przyrwa została obniżona o połowę. Wyraził nadzieję, że w ciągu roku uda się uzupełnić dotację brakującą kwotą 50 tys. zł. Przypomniał, że do tej pory Rzeszów wspierał konserwację i utrzymanie potoku Przyrwa i potoku Młynówka kwotą 100 tys. zł.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego w 2014 roku została przyjęta jednogłośnie 17 głosami „za”.

Ad. 7

Pani Janina Filipek – Skarbnik Miasta Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łańcuckiemu w 2014 roku. Następnie przedstawiła uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 32 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łańcuckiemu w 2014 roku została przyjęta jednogłośnie 16 głosami „za”.

Ad. 8

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie połączenia Gmin Miasto Rzeszów i Trzebownik. Następnie przedstawił uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi załącznik nr 33 do protokołu).

Powiedział: *„Do uzasadnienia chciałbym poinformować o ostatnich wydarzeniach, które dotyczą podpisania listu intencyjnego w Miami odnośnie uruchomienia połączeń cargo z Jasionki do Miami. Dobrze skomunikowanie Rzeszowa jako stolicy regionu z portem lotniczym Rzeszów – Jasionka, który znajduje się na terenie Gminy Trzebownik powinno być priorytetem. Każdy kto dziś jedzie ul. Lubelską widzi gdzie kończy się Rzeszów i każdy potencjalny inwestor, który jedzie na lotnisko również wyciąga z tego wnioski. Pan Prezydent złożył taką deklarację, że w przypadku przejęcia tego terenu, czy połączenia się dobrowolnego z Gminą Trzebownik, Miasto Rzeszów jest w stanie udźwignąć inwestycję, która będzie polegała na dobrym skomunikowaniu miasta z lotniskiem. Podobnie jak udało się pozyskać środki i zmodernizować ul. Lubelską. Bez tej uchwały nie będzie możliwe przeprowadzenie całej procedury. Oczywiście jest to pierwszy krok, bo procedura przewiduje również wypowiedzenie się Gminy Trzebownik. Gdyby udało nam się połączyć dwie jednostki samorządu terytorialnego, zaowocowałoby to również bonusem w postaci 5% z podatków, które oczywiście można byłoby wbudować w te tereny w postaci inwestycji chociażby infrastrukturalnej. W związku z powyższym w imieniu Pana Prezydenta proszę Wysoką Radę o podjęcie niniejszej uchwały.”*

Radny Pan Jerzy Cypryś – wyrażając opinię, powiedział: *„Oba projekty uchwały, są w jakiś sposób ze sobą sprzeczne, ponieważ jest napisane, iż „wyraża się wolę zmiany granic”, „wyraża się wolę połączenia”, więc pytanie brzmi: czego miasto Rzeszów chce: połączenia czy*

włączenia? Trzeba się na coś zdecydować. Tak jak to było podnoszone nawet przez Radnych koalicji podczas omawiania projektu budżetu, nie widać rozmyślnego planowania inwestycji i tak samo nie widać rozmyślnego i planowanego rozwoju miasta Rzeszowa. Nie mamy też informacji jak te zamiary mają się do Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego, na temat którego trwają prace, opracowywane są koncepcje i strategię. Nowa perspektywa finansowa mówi wiele o współpracy gmin sąsiadujących, a nie walczących o poszczególne skrawki terytorium, a koncepcje przesuwania znaków granicznych pojawiają się z pewnym uporem co jakiś czas. W związku z powyższym Klub Radnych PIS nie będzie uczestniczył w głosowaniu nad tymi uchwałami.”

Radny Pan Robert Kultys – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Ja nie będę się powtarzał jeśli chodzi o to, że powinniśmy w pierwszej kolejności skupić się nad tym, co już włączyliśmy do Rzeszowa, oraz że bezpodstawne jest głosowanie w sytuacji, jak i tak wiemy, że ten wniosek będzie odrzucony, bo Gmina Trzebowniko nie zgodzi się na to. Ja się skupię na innej dość ważnej rzeczy. Umowa z Miami daje nam w dalekiej przyszłości możliwość tworzenia przy porcie lotniczym centrum logistycznego. Takie centrum logistyczne będzie dużym ekonomicznym wydarzeniem stwarzającym nie tylko dla Rzeszowa, ale także dla całego regionu możliwości rozwoju. Natomiast ja się obawiam, że zarówno Prezydent, jak i osoby, które mu podpowiadają, nie przeanalizował tego tematu, ponieważ włączenie Gminy Trzebowniko, czy nawet poszczególnych elementów Gminy Trzebowniko do Rzeszowa, może skutecznie zablokować powstanie centrum logistycznego. Czytałem w którejś gazecie, że Pan Prezydent liczy na to i tym zresztą przekonuje mieszkańców, że kiedy Trzebowniko wejdzie do Rzeszowa, wtedy będzie można łatwiej prowadzić inwestycje budowlane, bo w granicach miasta grunty są odrolnione w naturalny sposób. To prawda i zresztą doświadczyliśmy tego wszyscy. W każdej miejscowości przyłączonej do miasta od razu wzmacnia się ruch budowlany i to jest oczywiste. Tam są tereny trochę tańsze niż w samym mieście, ludzie kupują je, budują domy, a przez to nadal są mieszkańcami miasta. Po przyłączeniu Trzebownika, czy poszczególnych sołectw Gminy Trzebowniko należy oczekiwać tego samego. Przyłączenie terenów wiejskich do miasta od razu rozbudza ruch inwestycyjny i powstawanie mieszkaniówki. To jest oczywiste. Zadzwoiłem do P. P. „Porty Lotnicze” w tej sprawie i rozmawiałem z Panią Agatą Wodzyńską, która jest tam dyrektorem Biura Prawnego. Rozmawiałem także z Panem Radostawem Żukiem dyrektorem Biura Public Relations i oni zwrócili mi uwagę na rzecz bardzo ważną, nad którą wszyscy musimy się zastanowić. Otóż technologia funkcjonowania centrów logistycznych polega na tym, że loty towarowe są wykonywane w nocy po to, żeby w dzień można było spedytować towar, który jest wyładowywany w nocy. To jest zasada technologiczna centrów logistycznych. Taka jest zasada, że lata się w nocy, a rozwozi i przepakuje w dzień. W momencie, kiedy będą uruchomione loty nocne, to będzie absolutnie sprzeczne z rozwojem budownictwa mieszkaniowego. Zwróćcie Państwo uwagę na to, co się stało w Warszawie. Lotnisko Okęcie właśnie ze względu na to, że wokół lotniska i to nie w jakimś bezpośrednim sąsiedztwie, bo w przestrzeni paru kilometrów od lotniska, zaczęły się rozbudowywać inwestycje mieszkaniowe, w Warszawie zostały zablokowane loty pomiędzy godziną 22:00 a 6:00 rano. Czy my mamy do tego doprowadzić? Przecież jeżeli doprowadzimy do przyłączenia całego

Trzebowniska, albo poszczególnych jego fragmentów, to do czasu uruchomienia centrum logistycznego, a jest to bardzo długi proces, może się okazać, że budownictwo w Gminie Trzebownisko tak się rozwinie, że nie będzie możliwości powstania centrum logistycznego. Dyrektor Wodzyńska powiedziała, że powinniśmy w pierwszej kolejności zastanowić się nad tym, żeby nie zablokować sobie możliwości rozwoju lotniska pod kątem przyszłego centrum logistycznego. Ja uważam, że to jest tak ważny argument, że tu kwestia wybudowania drogi nie jest naprawdę problemem. Poza tym, wybudowanie drogi na lotnisko jest zadaniem marszałka ze względu na to, że jest to droga, która służy nie tylko mieszkańcom Rzeszowa, ale mieszkańcom całego regionu, którzy korzystają z lotniska. Jeżeli zależy nam na tym, żeby ta droga była szybko wyremontowana, czy też rozbudowana, to co stoi na przeszkodzie, żeby zrobić to w podobnym trybie, w którym wybudowany został dojazd do drogi S19? To jest wyjście. Natomiast głosowanie dzisiaj za przyłączeniem Gminy Trzebownisko bez przemyślenia, może skutecznie zablokować budowę centrum logistycznego."

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy, powiedział: „Lotnisko w Rzeszowie jest małym lotniskiem w stosunku do lotnisk świata, na których lądują i startują samoloty co pół minuty. Panie Robercie! Pan jest człowiekiem o dużej wiedzy. Rzeszów to jeszcze nie Warszawa, czy Kraków i nie bójmy się rozwoju. Nie opowiadajmy takich rzeczy, bo towary będzie się rozwozić w obie strony całą dobę.”

Radny Pan Robert Kultys – odpowiedział: „Ja tylko powtarzam to, czego dowiedziałem się od profesjonalistów, którzy na co dzień mają do czynienia z takimi tematami. Warto to wziąć pod uwagę. Jeżeli dziś bierzemy pod uwagę chociażby plany naszego lotniska, które w najbliższym czasie zamierza obsługiwać do 1 mln pasażerów rocznie, a to pewnie dopiero początek, to za 10 lat może to być nawet 2 miliony, a do tego jeszcze centrum logistyczne cargo. Proszę mi wierzyć, że doświadczenia Okęcia pokazują, że właśnie rozwój budownictwa mieszkaniowego wokół Okęcia spowodowało konieczność uruchomienia lotniska w Modlinie.”

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – wyjaśnił: „Wiecie Państwo, że miałem proces z PLL LOT. Przejęli nam loty do USA. W tej chwili załatwiamy to innymi sposobami z innymi liniami. Zrobiono to po to, żeby wszyscy pasażerowie jechali do Warszawy, bo to od każdego pasażera bierze się pieniądze i wcale się nie dziwię, że pracownicy instytucji w Warszawie straszili Pana taką ewentualnością.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Trzeba przyznać uczciwie, że jest z tym pewien problem. Już dziś po stronie zachodniej w Gminie Głogów Małopolski, wskutek błędów popełnionych w I, czy w II kadencji Rady Miasta Rzeszowa, powstało sporo domków. To jeszcze nie jest problem, ale może być wtedy, gdy ruch się rozwinie, co nie oznacza jednak, że to ma mieć wielki związek z połączeniem z Trzebowniskiem.”

Radna Pani Marta Niewczas – poinformowała, że miasto Chicago rozwiązało ten problem poprzez wymianę wszystkich okien w domkach jednorodzinnych na dźwiękoszczelne. Dodała, że w przypadku Rzeszowa taki problem może nastąpić nawet za 20 lat.

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – odnosząc się do wypowiedzi przedmówców wysunął wniosek, że po włączeniu Trzebownika do Rzeszowa, należałoby uchwalić Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który zapewni takie zagospodarowanie terenu wokół lotniska, żeby nie dochodziło do jego konfliktu z funkcją mieszkalną.

Pan Konrad Fijołek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Radny Pan Robert Kultys powołuje się na ekspertów spółki P. P. „Porty Lotnicze”, która nigdy dla Rzeszowa nie była przychylna. Po pierwsze przez wiele lat stwarzała trudność, żeby samorząd województwa przejął to lotnisko na własny rachunek i gdyby nie ministrowie z tego regionu, to zapewne by się nie udało. Po drugie zabrali nam loty do Nowego Jorku i blokują możliwość ich utworzenia, czy przywrócenia. Po trzecie dają najdroższe bilety z Rzeszowa do Warszawy żeby Rzeszów cały czas postponować, więc nie dziwię się że Panu tak odpowiedzieli. To tak jakby zapytać Panią Prezydent Warszawy czy woli mieć cargo w Warszawie czy w Rzeszowie? Naturalną rzeczą byłoby, że odpowie, że w Warszawie. Jeśli to ma być główny argument przeciwko przyłączeniu Trzebownika, to nietrafiony, ale sprytny. Przypomnę, że w tych wszystkich dyskusjach, które toczyliśmy do tej pory na temat przyłączenia, zawsze ze strony praktycznie wszystkich Radnych była mowa o Trzebowniku. Jest zatem, niepowtarzalna okazja do tego, żeby to zrobić. Wydaje się, że jest to bardzo logiczny i mądry pomysł, żeby próbować połączyć dwie gminy. Po pierwsze dlatego, że to się w Polsce jeszcze nie udało i trzeba próbować, a po drugie myślę, że trzeba cały czas eksponować ten bonus, który się pojawił dla nas wszystkich, czyli dodatkowe 5% z podatku. W dobie Rzeszowskiego Obszaru Funkcjonalnego i starania się o środki z nowej perspektywy unijnej, 100 dodatkowych milionów, które w ten sposób mogą się pojawić, to szansa na dodatkowe 300 mln zł na kolejne inwestycje. To są takie pieniądze, których nie będzie widzieć jeszcze kilka pokoleń mieszkańców Trzebownika, bo tam budżet inwestycyjny jest słaby. Rozmawiajmy o tym, przedstawiajmy tą możliwość, że te 100 mln zł dorzucone do nowej perspektywy np. w ramach ROF czy też w ramach dużego Rzeszowa z wchłoniętym Trzebownikiem to jest ogromna, historyczna szansa dla tego terenu. Czy mieszkańcy Trzebownika będą chcieli z niej skorzystać? To się okaże.”*

Radna Pani Marta Niewczas – wyraziła podziw dla determinacji Pana Tadeusza Ferency – Prezydenta Miasta Rzeszowa w dążeniu do połączenia Rzeszowa z Trzebownikiem. Powiedziała, iż jest to wyraz odpowiedzialności za przyszłość następnych pokoleń. Zapytała, czy w przypadku braku zgody na połączenie ze strony mieszkańców Trzebownika, możliwe byłoby wybudowanie drogi łączącej Rzeszów z lotniskiem w porozumieniu z władzami Trzebownika?

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że nie jest to możliwe ze względu na niski budżet Gminy Trzebownisko, który wynosi ok. 60 mln zł., przy czym realizacja tej inwestycji wymagałaby nakładów ok. 60 mln zł.

Radny Pan Witold Walawender – wyraził poparcie odnośnie poszerzania granic miasta Rzeszowa. Jednak z uwagi na obawę, iż mieszkańcy Trzebowniska nie wyrażą akceptacji połączenia z Rzeszowem, zaproponował rozważenie możliwości utworzenia z Gminy Trzebownisko dzielnicy Rzeszowa z odrębnym budżetem i Radą Dzielnicy.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości ze względu na to, że Rzeszów jest zbyt małym miastem, by tworzyć w nim dzielnice. Odnosząc się do kwestii wyrażenia zgody przez mieszkańców Trzebowniska, przywołał przykład mieszkańców Malawy, którzy wyrazili zgodę na połączenie z Rzeszowem, a jednak decyzja rządu była negatywna. Powiedział, że często jest to kwestią przypadku i ministra podejmującego decyzję.

Radny Pan Jacek Kiczek – powiedział: *„Godzinę temu dyskutowaliśmy na temat kolejki podmiejskiej, a przy tym projekcie potrzebna jest m.in. współpraca z Trzebowniskiem, bo przecież chcemy razem realizować tę inwestycję. Natomiast teraz mówimy, że Trzebownisko trzeba zaanektować bo wiemy, że i tak mieszkańcy się nie zgodzą. Jaka rozbieżna jest nasza polityka? Jeżeli chcemy robić duże inwestycje z sąsiadami, to dlaczego chcemy zabierać im sołectwa, albo łączyć się z nim wbrew jego woli? W ten sposób nie zrealizujemy tych dużych inwestycji. Musimy prowadzić politykę bardziej jednoznaczną i konsekwentną. Nie należy podejmować projektu uchwały w sprawie połączenia z całą gminą Trzebownisko.”*

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – odpowiedział: *„Kiedyś były tory biegnące do lotniska, ale gmina nie dbała o nie i w końcu zostały one rozebrane. Powinno to być zadaniem albo rządu albo marszałka, bo trudno żeby Państwo decydowali o tym, co budować w sąsiedniej gminie. Przypominam, że takie porozumienie zostało podpisane, ale tylko odnośnie węzła drogowego S19 w Kielanówce, ponieważ byliśmy przyparci do muru i inaczej nie byłoby tego węzła.”*

Radny Pan Jacek Kiczek – dodał: *„W Wieloletniej Prognozie Finansowej zapisaliśmy na projekt podmiejskiej kolejki tylko 10 mln zł. Pozostałe pieniądze będziemy pozyskiwać od sąsiednich gmin na zasadzie współpracy, a jaka będzie ta współpraca, jeśli teraz próbujemy ich zaanektować?”*

Radny Pan Waldemar Wywrocki – przypomniał, że Radny Pan Jacek Kiczek zawsze wyrażał opinię, iż właśnie przyłączenie Trzebowniska jest najbardziej zasadne. Zauważył także, że gdy Trzebownisko będzie już częścią Rzeszowie, to zawsze można nawiązać współpracę z nowymi, sąsiednimi gminami. Dodał, że prowadził

rozmowy z mieszkańcami Gminy Trzebowniko, z których wynika, że takie, a nie inne wyniki konsultacji społecznych są wynikiem pewnego rodzaju zastraszania.

Radny Pan Bogusław Sak – powiedział: „Pamiętam jak podczas V kadencji Rady Miasta Rzeszowa i na początku obecnej, Radny Pan Robert Kultys powtarzał, że Gmina Trzebowniko powinna być przyłączona do Rzeszowa jako najważniejsza. Dziwię się także, że opozycja robi wszystko żeby nie wziąć pieniędzy, których potrzebujemy. Jest szansa pozyskania tych środków finansowych, a my nie chcemy ich wziąć. Zwłaszcza, że jesteśmy w dobie kryzysu. Determinacja Pana Prezydenta i Radnych Klubu Rozwój Rzeszowa doprowadziła do tego, że dzisiaj mamy większy Rzeszów, mamy większy budżet, czym się chwalimy, a inwestycje przeprowadzone na terenach przyłączonych doprowadzają do rozwoju Rzeszowa. Stąd też zachęcam jednak do zagłosowania za tym projektem uchwały. Pokażmy mieszkańcom, że chcemy tego rozwoju i zrobimy ten pierwszy krok jako Radni.”

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – poinformował, że oprócz argumentu finansowego, przemawiającego za połączeniem, jest również argument w postaci zachęt Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji do prób łączenia się jednostek samorządu terytorialnego, które przygotowuje zmiany przepisów pod tym kątem. Powiedział, że podyktowane jest to m.in. tym, że w przyszłym roku, który będzie rokiem wyborczym, w przypadku takich decyzji odbyłyby się jedne wybory do nowopowstałej jednostki samorządu terytorialnego, bez potrzeby przeprowadzenia ponownych wyborów w trakcie kadencji. Stąd jest to optymalny rok z punktu widzenia Rady Ministrów. Dodał, że jeśli w tym momencie Rzeszów nie zaproponuje swojemu partnerowi i sąsiadowi – Gminie Trzebowniko takiego rozwiązania, to potem będzie na to za późno.

Pan Tomasz Kamiński – Poseł na Sejm RP – powiedział: „Po pierwsze więcej optymizmu, nie wiem skąd ten brak nadziei. Słyszę tutaj strach przed rozwojem, strach przed nocnymi lotami. Zaraz po II wojnie światowej tak straszono elektryfikacją. Nie bójmy się nowoczesności i nie bójmy się rozwoju. Pamiętam jak byłem Radnym, kiedy Pan Prezydent rozpoczynał ten proces poszerzania granic miasta. Wtedy też był strach. Na tej sali padały zdania: skąd weźmiemy pieniądze na inwestowanie w nowych obszarach? Dzisiaj możemy się szczyścić środkami, jakie tam zostały wbudowane w infrastrukturę, w przygotowanie tych terenów często bardzo mocno zapuszczonych przez poprzednie władze samorządowe. Jeden z Radnych zarzuca Panu Prezydentowi i dziwi się skąd ten jego upór? Panie Prezydencie, gratuluję tego uporu i konsekwencji. Gratuluję tym wszystkim Radnym, którzy wspierają ten proces. Tak, dzisiaj jest dobry czas na poszerzenie, aby ten proces zakończyć przed wyborami samorządowymi w przyszłym roku, bo z kolei po wyborach samorządowych będzie padał argument, że są już wybrane rady, że zmieni to układ sił w Radzie Miasta, bo przyjdą Radni z terenów przyłączonych. Uniknijmy tego i podejmijmy dzisiaj decyzję, że chcemy większego Rzeszowa. Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji dało takie zalecenie również z innego powodu, a mianowicie mocniejsze jednostki samorządowe będą miały łatwiej o aplikację dużych środków na inwestycje nie o zasięgu lokalnym, ale na inwestycje o zasięgu

ponadlokalnym, ponadregionalnym. Mam tu na myśli optymistyczną informację o porozumieniu w Miami o cargo, czy też informację o tym, że Raben chce inwestować w strefie. Szukajmy pozytywów, a nie negatywów. Dziś dwóch Radnych mówiło o tym jaką mamy piękną Galerię Rzeszów, ale ja sobie przypominam jak na tej sali straszono, że miasto będzie zakorkowane, że będzie to kolejny blaszak. Więcej optymizmu Panie i Panowie. Wracając do lotniska. Jeśli ktoś myśli, że lotnisko Rzeszów – Jasionka będzie miało zwolenników i przyjaciół na Okęciu, w PPL, czy innych samorządach wojewódzkich, to się myli, bo tam jest konkurencja. Konkurencja ze strony Balic, konkurencja ze strony lotniska w Warszawie, a nawet konkurencja ze strony Lublina. Dzisiaj, jeżeli chcemy uprzędzić konkurencję, to potrzebujemy śmiałych i odważnych decyzji. Dzisiaj nie ma czasu na wieczne analizy, do których część nie tylko Radnych jest przyzwyczajona. Do długiego analizowania, do długich przemyśleń, do długich debat, z których tak naprawdę nic nie wynika. Dzisiaj potrzeba śmiałych i odważnych decyzji, tak aby aplikować po środki z nowej perspektywy. Większy może więcej. Jakie inwestycje o zasięgu ponadlokalnym Rzeszów może realizować z np. Tyczynem? My musimy być mocnym samorządem o mocnym budżecie, o dużych możliwościach inwestycyjnych. Kto jeździ po świecie, wie jak są umiejscowione lotniska. To nie jest argument. Na koniec chciałbym coś powiedzieć do tych sceptycznie nastawionych Radnych. Otóż Radni i ci, którym leży na sercu dobro Rzeszowa i regionu, nie powinni straszyć mieszkańców Trzebownika konsekwencjami przyłączenia. A są tacy Połtowie, którzy jeżdżą tam na spotkania i straszą. Patrzę tutaj na Radnych PIS. Wcześniej też zrobili wszystko, żeby terenów nie przyłączać. Ja w przerwie byłem w Trzebowniku, spotkałem się z kilkoma osobami i mogę Państwu powiedzieć kiedy i gdzie było takie spotkanie podczas którego straszono przyłączeniem. Mam taki apel do Radnych Miasta Rzeszowa, żeby włączyli się w przekonywanie mieszkańców Trzebownika. Wszyscy mamy tam znajomych, rodziny. Przekonujmy ich i informujmy rzetelnie, a nie wykorzystujmy tego do polityki, bo mieszkańcy w przyłączonych terenach odczuwają, że podjęli dobrą decyzję. Podejmujemy śmiało, odważne i przyszłościowe decyzje.”

Radny Pan Robert Kultys – odnosząc się do wypowiedzi przedmówcy, powiedział: „Rozmawiamy teoretycznie, ponieważ jeśli nawet przegłosujemy tę uchwałę, to i tak prawdopodobnie nic z niej nie będzie. W jednym natomiast Pan Poseł się rozpędził. Chodzi o sformułowanie, że dyrekcja PPL będzie działała na niekorzyść lotniska w Jasionce, czy też nie mamy tam czego szukać, bo i tak nam nie pomogą. Otóż oni są właścicielem lotniska w Jasionce, więc nie ma powodów, by oni mówili na niekorzyść tego lotniska.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zabierając głos w dyskusji, powiedział: „Wielokrotnie mówiłem, że tamten kierunek jest właściwy, ale nie jestem takim entuzjastą, jakich tu wielu, że to przyłączenie jest bezwarunkowo słuszne i przyniesie nam same zyski. Ono też przysporzy sporo kłopotów. Chociażby z tymi terenami, które są najbardziej od Rzeszowa oddalone. Zdaje się, że większość z nas zgadza się z poglądem, że szans na połączenie dzisiaj nie ma. Nie ma, bo nie będzie zgody w Trzebowniku. Wiemy jakie były tam wyniki konsultacji. Wyniki, których mógłby pozazdrościć Łukaszenko, ale to są fakty. Pan Wójt Fedan potrafi tak to sobie zorganizować,

żeby tak właśnie było. Rada Gminy też nie zmieni zdania. Dlatego ja uznaję, że to co chcemy dzisiaj zrobić, co do zasady słuszne, jest błędne, ponieważ prowadzi do nikąd. Tylko pogłębimy rowy, które nas dzielą od naszych sąsiadów. Współpraca będzie utrudniona. Mowy o tym, że uzyskamy jakkolwiek bonus nie ma. To jest zadanie, które stoi przed radnymi i prezydentami przyszłych kadencji. Zadanie polegające na tym, żeby naszych sąsiadów przekonać, żeby im pokazać, jakie będą korzyści z takiego połączenia. Dla mnie jest oczywiste, że one będą i że dobrze by było gdyby się Rzeszów z Trzebownikiem połączył, bo to sprzyjałoby rozwojowi i naszego miasta i tego regionu."

Przewodniczący przedstawił treść pisma Pana Józefa Fedana – Wójta Gminy Trzebownik z dnia 16 grudnia 2013 r. podpisane również przez wójtów i burmistrzów okolicznych gmin.

Powiedział: „Jestem zobowiązany przedstawić Państwu treść tego pisma, co nie znaczy, że to jest mój głos w dyskusji. Chciałbym wytłumaczyć, iż ZIT to jest część przedsięwzięć, które wiążą się z przyszłą perspektywą finansową, to oznacza Zintegrowane Inwestycje Terytorialne realizowane przez Rzeszowski Obszar Funkcjonalny, do którego Trzebownik wchodzi. Ja nie sądzę, żeby tak było, że przedstawiciele gmin, którzy złożyli podpis pod tym pismem, nie podpiszą Porozumienia, bo jak go nie podpiszą to nie dostaną pieniędzy unijnych. Aczkolwiek nie mam wątpliwości, że współpraca w takich warunkach będzie utrudniona. Myślę, że jednym z możliwych sposobów argumentowania, żeby przekonać mieszkańców jest ta informacja, którą teraz zaprezentuję."

Kolejno Przewodniczący zaprezentował tabelę przedstawiającą wydatki finansowanych ze środków unijnych w cenach stałych 2012.

Dodał: „Zebrałem dane o tym, jak poszczególne gminy inwestują z pieniędzy unijnych w ostatnich latach. Spośród gmin otaczających nasze miasto w latach 2009 – 2012 Trzebownik zajmowało najdalsze miejsce i miało te nakłady najniższe. Nakłady te wynosiły 473 zł na osobę. Wszystkie pozostałe gminy miały te wydatki lepsze. Oczywiście nie wspominając, że Rzeszów ma na ten cel 1424 zł. Podobnie można pokazać wielkość budżetu na głowę mieszkańca. Generalnie biorąc myślę, że to jest droga do przekonywania mieszkańców, że wbrew temu co im mówią władze tamtej gminy, w Rzeszowie będą mieli lepiej. Jednak póki co szans na to, że oni zmienią zdanie w trakcie tych konsultacji, nie ma żadnych, a my tylko marnujemy czas i skłócamy siebie bez potrzeby. Dlatego nie potrafię poprzeć tej uchwały, mimo że uważam, że kierunek jest słuszny. Jeszcze jedna rzecz odnośnie dzielnic. Obecna ustawa o samorządzie terytorialnym pozwala powołać dowolnie wymyśloną jednostkę pomocniczą i ona może się nazywać dzielnicą. To oczywiście nie będzie taka dzielnica jak w Warszawie, bo to jest co innego, ale w Krakowie funkcjonują tego rodzaju dzielnice powołane przez Radę Miasta Krakowa, które dysponują własnym budżetem. To my określimy wtedy jak taka dzielnica mogłaby funkcjonować. To też jest jeden ze sposobów pokazywania naszym sąsiadom, że możemy im w ramach dużego Rzeszowa zaoferować pewną ilość autonomii. Oczywiście wymagałoby to dłuższych prac, uzgodnień z nimi i pewno w tej kadencji nie uda się tego zrobić. To jest taki mój sceptyczny głos. Ja podbudowuję go jeszcze takim własnym przekonaniem. Jeżeli sąsiad mnie nie chce, mimo że ja go proszę, żeby się ze mną powiązał, a on cały czas odmawia, to ja w końcu mówię dziękuję i więcej się nie wpycham. Niech dozna tego co wybrał."

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – powiedział: „Pan Przewodniczący przedstawił raczej czarną wizję tego wszystkiego, ale jakbyśmy się zapytali w tej chwili mieszkańców Budziwoja, czy wróciliby do Tyczyna, to z całą pewnością odpowiedzieliby, że nie. Wbudowaliśmy tam w tej chwili prawie 50 mln zł. Taką samą odpowiedź usłyszeliśmy od mieszkańców Słociny i Załęża. Ja rozumiem to, że czasem ktoś się boi, gdy robi się coś nowego. Pamiętam jak przystępowaliśmy do rozszerzenia ul. Dąbrowskiego, to padały głosy, iż należy zwięzić ta ulicę, żeby samochody nie wjeżdżały do Rzeszowa i żeby nie było korków. Nie bójmy się trudności. Autorzy pisma, które przedstawił Pan Przewodniczący mieli prawo je napisać, ale z drugiej strony gdybym to ja był wójtem np. Chmielnika i miałbym zrezygnować z pieniędzy unijnych, to najpierw zastanowiłbym się co powiedzieliby na to moi mieszkańcy? Nie występowaliśmy o włączenie do Rzeszowa ani Chmielnika, ani Czarnej, więc nie wiem czy to tylko taka solidarność w występowaniu przeciwko miastu, do którego przyjeżdżają dzieci do szkół i rodzice do pracy i z tego miasta żyją? 100 tys. samochodów dojeżdża codziennie do Rzeszowa, a ile dojeżdża dodatkowo autobusami, pociągami i rowerami? Jest to taka solidarność przeciwko samym sobie. Kiedyś Bratkowice były większe od Rzeszowa. Tarnobrzeg i Rozwadów również. Rozszerzyliśmy to miasto i śmiało możemy się pokazywać w Polsce i w świecie, że nie jesteśmy najmniejszym miastem wojewódzkim. Podejmijmy śmiało decyzje, które doprowadzą do dalszego rozwoju miasta. Wielokrotnie rozmawialiśmy o przyłączeniu Trzebowniska i słusznie, ale udało się włączyć inne miejscowości, a Trzebowniska nie pomimo kilku podejść. Mam prośbę do Wysokiej Rady, nie straszmy się nawzajem, ale podejmujemy śmiało decyzje żeby tu coraz więcej ludzi przyjeżdżało, żeby nasze miasto było coraz mocniejsze i coraz większe. Gdzie byśmy wybudowali strefę ekonomiczną, gdybyśmy Przybyszówki nie włączyli? Nie było wtedy innych terenów. Jak przyjeżdżali do mnie inwestorzy i chcieli żeby im pokazać tereny inwestycyjne, to jedyny teren, jaki mogłem pokazać był koło oczyszczalni ścieków. W tej chwili w Rzeszowie są tereny inwestycyjne, a szczególnie w tych miejscowościach, które zostały włączone. Odwagi Panowie i Panie.”

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – zwróciła uwagę, że „już dwa razy były przeprowadzane konsultacje w tej sprawie w Gminie Trzebownisko i dwukrotnie mieszkańcy powiedzieli „nie”. Nic nie wskazuje na to, aby cokolwiek się zmieniło w tej kwestii. Rozumiem, że gdyby chodziło o pozytywny finał załatwienia sprawy ze strony Pana Prezydenta, to Pan Prezydent powinien być już po pewnych rozmowach i ustaleniach. Jeżeli nic nie wskazuje na zmianę, to podjęcie takiej uchwały spowoduje tylko, że będą konsultacje, które zakończą się negatywnie z tamtej strony, bo Rada Gminy już zadeklarowała, że takiej uchwały nie podejmie. Natomiast nasze miasto nie zrobiło żadnego kroku w kierunku Trzebowniska, bo np. nie podjęło udziału w spółce lotniskowej „Rzeszów-Jasionka”, więc nie zrobiliśmy kroku naprzód. Stanowisko rządu jest jednoznaczne. Musi być zgoda wszystkich stron, więc takie działanie jest trochę na siłę. Tak jak powiedział Pan Przewodniczący, inna sytuacja może być w przypadku przyłączania poszczególnych sołectw, bo być może w jakiejś miejscowości konsultacje zakończą się pozytywnie. Natomiast w przypadku całej gminy, to ta uchwała jest skazana na klęskę.”

Radny Pan Bogusław Sak – zaapelował o podjęcie przedmiotowego projektu uchwały.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie połączenia Gmin Miasto Rzeszów i Trzebownisko została przyjęta 11 głosami „za”, przy 9 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących.

Ad. 9

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany granic Miasta Rzeszowa. Następnie przedstawił uzasadnienie do ww. projektu uchwały (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 34** do protokołu).

Powiedział: „Oba projekty uchwał wzajemnie się nie wykluczają, ponieważ będą dwie propozycje dla Rady Ministrów, która to rozstrzygnie, które rozwiązanie jest dobre. Będą dwa rozwiązania alternatywne w zależności od wyników konsultacji i ustosunkowania się Wojewody do tych propozycji. Z Gminy Trzebownisko proponujemy taki sam teren jak w roku ubiegłym. Natomiast jeśli chodzi o Malawę, to Pan Prezydent cały czas otrzymuje wnioski i zapytania od mieszkańców Malawy, kiedy będzie powtórzenie konsultacji. Tam jednak nadal jest największe zainteresowanie tym, aby Malawa znalazła się w granicach miasta Rzeszowa. Należy również podkreślić fakt, iż już dwukrotnie Rada Gminy wyrażała pozytywną opinię odnośnie włączenia tego terenu do miasta Rzeszowa.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zgłosił wniosek o wykreślenie z projektu uchwały par. 2 ust. 1 pkt. 2) z Gminy Krasne – obszaru sołectwa Malawa. W uzasadnieniu wyjaśnił, iż jego zdaniem przedmiotowe obszary są bezwartościowe dla miasta Rzeszowa, a wręcz przyniosą same trudności.

Radna Pani Marta Niewczas – zgłosiła wniosek przeciwny. Powiedziała, iż są to bardzo dobre tereny inwestycyjne jeśli chodzi o mieszkalnictwo. Dodała, że Rada Miasta popełni błąd, jeśli odrzuci Malawę.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Za jego przyjęciem głosowało 11 Radnych, również 11 Radnych było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały w niezmienionej wersji.

Uchwała w sprawie zmiany granic Miasta Rzeszowa została przyjęta 13 głosami „za”, przy 9 głosach przeciwnych, bez głosów wstrzymujących.

Ad. 22

Pan Henryk Wolicki – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. oświaty, opieki społecznej i osób niepełnosprawnych – przedstawił projekt uchwały w sprawie zasad udzielania stypendiów stażowych i refundacji kosztów dojazdu dla uczniów realizujących praktyki i staże oraz refundacji kosztów dojazdu dla opiekunów pedagogicznych w ramach projektu pn. „Podkarpacie stawia na zawodowców” w roku szkolnym 2013/2014 (projekt uchwały wraz z załącznikami i uzasadnieniem stanowi załącznik nr 35 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie zasad udzielania stypendiów stażowych i refundacji kosztów dojazdu dla uczniów realizujących praktyki i staże oraz refundacji kosztów dojazdu dla opiekunów pedagogicznych w ramach projektu pn. „Podkarpacie stawia na zawodowców” w roku szkolnym 2013/2014 została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Ad. 23

Pan Henryk Wolicki – Pełnomocnik Prezydenta Miasta Rzeszowa ds. oświaty, opieki społecznej i osób niepełnosprawnych – przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Miasto Rzeszów przez podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 36 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Miasto Rzeszów przez podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania została przyjęta jednogłośnie 14 głosami „za”.

Ad. 24

Pan Stanisław Sienko – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu przez Gminę Miasto Rzeszów (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 37 do protokołu).

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zgłosił wniosek o zmianę przedmiotowego projektu uchwały poprzez dodanie w par. 7 po ust. 1 ust. 1a w brzmieniu: „W skład Komisji Konkursowej wchodzi dwóch Radnych wskazanych przez

Radę Miasta Rzeszowa". Wyjaśnił, iż chodzi o Komisję Konkursową, która ocenia wnioski, jakie zostały skierowane do Pana Prezydenta o dotacje dla organizacji sportowych.

Pan Stanisław Sienko – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – poinformował, iż do tej pory w skład Komisji Konkursowej wchodził Radni.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – wyjaśnił, że jego zamiarem jest to, żeby Radnych wybierała Rada Miasta, a nie Pan Prezydent.

Radny Pan Witold Walawender – poinformował, iż członkowie Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Rzeszowa w wyniku dyskusji ustalili, że bezzasadnym jest, żeby to Rada Miasta decydowała o pracy Komisji Konkursowej. Wyjaśnił, że członkowie Komisji powinni być przygotowani merytorycznie do pracy w niej.

Radna Pani Marta Niewczas – nie poparła wniosku Pana Przewodniczącego i wyjaśniła, że takie działanie upolityczniłoby Komisję Konkursową.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zapytał o to, którzy Radni brali do tej pory udział w pracach Komisji Konkursowej?

Radny Pan Witold Walawender – odpowiedział, iż do tej pory w pracach Komisji uczestniczyli: Pan Czesław Chlebek – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa oraz Radny Pan Wiesław Buż.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – w związku z powyższymi informacjami, stwierdził, iż Komisja Konkursowa w takim składzie jest upolityczniona.

Radny Pan Wiesław Buż – powiedział: „Do tej pory istniało pewne porozumienie, że w skład Komisji Konkursowej wchodziło dwóch Radnych będącymi równocześnie członkami Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Rzeszowa. Chodziło o to, by w tych sprawach dotyczących sportu zajmowali głos ludzie, którzy pracują w tej Komisji i mają wiedzę w sprawach sportu. W skład Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Rzeszowa oprócz mnie i Pana Czesława Chlebka wchodzi także Radna Pani Marta Niewczas i Radny Pan Witold Walawender. W związku z tym, że są oni w jakiś sposób związani z konkretnymi klubami sportowymi, dlatego ten wybór padł m.in. na mnie i Pana Chlebka, ale z tego co wiem, to przez te 3 lata nie było większych uwag jeśli chodzi o podział środków na sport.”

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: „Tam gdzie jest podział pieniędzy, tam jest i polityka. Ja nie twierdzę, że Państwo to źle robiliście,

tylko że Rada nie miała wglądu w to, jak to się odbywa. Nie znamy żadnych szczegółów. Nie jest to pokłosie Komisji Kultury, Sportu i Turystyki, ja bym chciał żeby to Rada zdecydowała o wyborze członków tej Komisji."

Radny Pan Witold Walawender – powiedział, że Rada Miasta powinna walczyć o środki na sport, żeby potem było co dzielić.

Radny Pan Waldemar Wywrocki – zapytał, czy wśród Radnych obecnych na sali, są Radni zainteresowani tym, żeby wziąć udział w pracy Komisji Konkursowej?

Radna Pani Jolanta Kaźmierczak – odpowiedziała, że zainteresowanym w pracach tej Komisji jest Radny Pan Marcin Deręgowski.

Radny Pan Witold Walawender – zgłosił wniosek przeciwny do wniosku Pana Przewodniczącego. Powiedział, że jego zdaniem do końca obecnej kadencji Rady Miasta nie należy nic zmieniać, a Komisja Konkursowa pracowała rzetelnie.

Radny Pan Waldemar Wywrocki – zaproponował by wniosek Pana Przewodniczącego zmodyfikować tak, aby zapis brzmiał „*W skład Komisji Konkursowej wchodzi troje Radnych wskazanych przez Radę Miasta Rzeszowa*”.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – przychylił się do wniosku Radnego Pana Waldemara Wywrockiego.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Pana Andrzeja Deca – Przewodniczącego Rady Miasta Rzeszowa o zmianę projektu uchwały poprzez dodanie w par. 7 po ust. 1 ust. 1a w brzmieniu: „*W skład Komisji wchodzi troje Radnych wskazanych przez Radę Miasta Rzeszowa*”.

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów. Za jego przyjęciem głosowało 8 Radnych, 10 Radnych było przeciwnych, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem uchwały w niezmienionej wersji.

Uchwała w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu przez Gminę Miasto Rzeszów została przyjęta 15 głosami „za”, bez głosów przeciwnych, przy 4 głosach wstrzymujących.

Ad. 24a.

Pan Stanisław Sienko – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Andrzej Kowal) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 38 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Andrzej Kowal) została przyjęta jednogłośnie 17 głosami „za”.

Ad. 24b.

Pan Stanisław Sienko – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Marek Czarnota) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 39 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Marek Czarnota) została przyjęta jednogłośnie 13 głosami „za”.

Ad. 24c.

Pan Stanisław Sienko – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Stanisław Mazur) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 40 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa (Pan Stanisław Mazur) została przyjęta jednogłośnie 15 głosami „za”.

Ad. 25

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Rzeszowa – w sprawie określenia przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu środkami publicznego transportu zbiorowego (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 41 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa – w sprawie określenia przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu środkami publicznego transportu zbiorowego została przyjęta jednogłośnie 14 głosami „za”.

Ad. 25a.

Pani Stanisława Bęben – Dyrektor Wydziału Pozyskiwania Funduszy UM Rzeszowa – przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu PN. „Bądź aktywny, zostań animatorem kultury” w ramach naboru do Polsko – Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży na rok 2014 (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 42 do protokołu).

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zapytał o szczegóły dotyczące Polsko – Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży.

Pani Stanisława Bęben – Dyrektor Wydziału Pozyskiwania Funduszy UM Rzeszowa – odpowiedziała, że jest to program, który jest dedykowany współpracy z Litwą. Dodał, że środki wykorzystywane w tym programie to środki unijne z tzw. projektów transgranicznych i międzynarodowych.

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu PN. „Bądź aktywny, zostań animatorem kultury” w ramach naboru do Polsko – Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży na rok 2014 została przyjęta jednogłośnie 16 głosami „za”.

Ad. 26

Pan Marcin Stopa – Sekretarz Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Wisłok” (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem stanowi załącznik nr 43 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Wisłok” została przyjęta jednogłośnie 14 głosami "za".

Ad. 27

Pan Józef Wisz – Komendant Straży Miejskiej w Rzeszowie – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Miasta Rzeszowa (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem stanowi załącznik nr 44 do protokołu).

Przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Miasta Rzeszowa została przyjęta jednogłośnie 14 głosami "za".

Ad. 28

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Miejski Zarząd Dróg) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 45 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Miejski Zarząd Dróg) została przyjęta 14 głosami „za”, bez głosów przeciwnych, przy 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 29

Pan Jacek Kiczek – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Rzeszowa – przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Zarząd Zieleni Miejskiej) (projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik nr 46 do protokołu).

Z uwagi na brak zgłoszeń do dyskusji, przystąpiono do głosowania.

Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi (skarga na Zarząd Zieleni Miejskiej) została przyjęta 13 głosami „za”, bez głosów przeciwnych, przy 1 głosie wstrzymującym.

Ad. 30

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – złożył pisemnie interpelację o treści:

„Składam wniosek o pilną budowę chodników (chodnika) na ulicy Przemysłowej w okolicach Urzędu Celnego. Po wydłużeniu tej ulicy ruch na niej radykalnie wzrósł, a po obu stronach znajdują się parkingi, co stanowi istotne zagrożenie dla poruszających się tamtędy pieszych.”

Radni: Pan Jerzy Cypryś, Pan Robert Kultys, Pan Jerzy Jęczmienionka oraz Pani Jadwiga Stręk – złożyli pisemnie wniosek o treści:

„Proszę o informację na temat kosztów ponoszonych przez Miasto Rzeszów w latach 2007 – 2013 z tytułu uczestnictwa/zgłoszeń do różnego rodzaju konkursów, rankingów. Zestawienie

powinno zawierać nazwę przedsięwzięcia (konkursu, rankingu), kwotę oraz źródło finansowania.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – złożył pisemnie wniosek o treści:

„W imieniu mieszkańców proszę o wpisanie do budżetu Miasta Rzeszowa w 2014 roku inwestycji pn. „Budowa ul. Żołnierzy Września wraz z infrastrukturą” (kanalizacją deszczową, chodnikiem i in.) i rozpoczęcie jej realizacji w 2014 r.”

Radny Pan Jerzy Jęczmienionka – złożył pisemnie wniosek o treści:

„W imieniu mieszkańców oraz Rady Osiedla Mieszka I proszę o ujęcie w planach remontowych i realizację w 2014 r.:

- 1. Remontu ul. Bocznej Mieszka I;*
- 2. Budowy oświetlenia (ustawienia 3 lamp) przy ul. Ułanów 10;*
- 3. Remontu ul. Wrześniowej.”*

Pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – złożył pisemnie interpelację o treści:

„Ponawiam interpelację dotyczącą propozycji Politechniki Rzeszowskiej odnośnie do budowy miejskiego przedszkola, do czego potrzebna jest zamiana działek między uczelnią, a samorządem. Gorąco popieram ten pomysł, szerokie uzasadnienie przedstawiłem poprzednim razem. Takie nowe przedszkole w pobliżu obiektów Politechniki jest bardzo potrzebne. Stąd też jeszcze raz zwracam się z prośbą o poparcie ponowionej w ostatnim czasie propozycji uczelni.”

Radny Pan Robert Kultys – złożył ustnie wniosek o treści:

- 1. „Wnioskuje o to, by w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Nr 260/12/2013 pomiędzy al. Powstańców Warszawy a al. gen. W. Sikorskiego, umieścić zapis dotyczący tego, że obiekt handlowy, który tam powstanie, powinien odpowiadać architekturze śródmieścia. Chodzi o to, aby budynek nie był powtórzeniem tradycyjnej architektury blaszaków, którą znamy z przykładu CH Real, czy CH Leclerc.*
- 2. Wnioskuje o to, by w toku opracowania ww. planu wziąć pod uwagę fakt, iż na zachód od terenów będących własnością inwestora, znajdują się obecnie użytkowane ogródki działkowe. Proszę potraktować tą sprawę w sposób dyplomatyczny, taki aby prace nad planem toczyły się w duchu ugodowego jej załatwienia z użytkownikami ogródków.”*
- 3. Wnioskuje również o to, by plan gwarantował, że uciążliwy transport tirów i funkcja handlowa nie będą usytuowane w pobliżu domków jednorodzinnych.”*

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – złożył ustnie wniosek o treści:

„Wnioskuje o remont chodnika pomiędzy ul. Architektów, a Urzędem Celnym. Zwracam się również z prośbą o rozważenie możliwości wybudowania w tym miejscu ścieżki rowerowej.”

Ad. 31

Radny Pan Witold Walawender – w imieniu Klubu Rozwój Rzeszowa złożył wszystkim obecnym życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Pan Marek Ustrobiński – Zastępca Prezydenta Miasta Rzeszowa – w imieniu Pana Prezydenta również złożył wszystkim obecny życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Radni otrzymali sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Rzeszowa za okres od 20 listopada 2013 do 4 grudnia 2013 r. (sprawozdanie stanowi **załącznik nr 47** do protokołu).

Nie wniesiono uwag, zapytań ani zastrzeżeń do ww. sprawozdania.

Na LXV sesji odbytej w dniu 17 grudnia 2013 roku Rada Miasta Rzeszowa podjęła następujące uchwały:

1. **Uchwała Nr LXV/1190/2013** w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 259/11/2013 w rejonie ulicy hr. Alfreda Potockiego, na osiedlu Załęże w Rzeszowie.
2. **Uchwała Nr LXV/1191/2013** w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 257/9/2013 przy ul. Kasprowicza w Rzeszowie.
3. **Uchwała Nr LXV/1192/2013** w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 258/10/2013 w rejonie Placu Maurycego Allerhanda w Rzeszowie.
4. **Uchwała Nr LXV/1193/2013** w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 260/12/2013 pomiędzy al. Powstańców Warszawy a al. gen. W. Sikorskiego w Rzeszowie.
5. **Uchwała Nr LXV/1194/2013** w sprawie uchwalenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Nr 230/16/2011 – część 1 w rejonie ul. Cegielnianej i ul. Wierzbowej w Rzeszowie.
6. **Uchwała Nr LXV/1195/2013** w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości.
7. **Uchwała Nr LXV/1196/2013** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż udziału w nieruchomości.
8. **Uchwała Nr LXV/1197/2013** w sprawie wydzierżawienia nieruchomości położonych przy ul. Wioślarskiej w Rzeszowie.

9. **Uchwała Nr LXV/1198/2013** w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości.
10. **Uchwała Nr LXV/1199/2013** w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonej na osiedlu Staromieście w Rzeszowie wraz z wyrażeniem zgody na udzielenie bonifikaty.
11. **Uchwała Nr LXV/1200/2013** w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Rzeszowie przy Al. Niepodległości.
12. **Uchwała Nr LXV/1201/2013** w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii.
13. **Uchwała Nr LXV/1202/2013** w sprawie uchwalenia „Programu współpracy Miasta Rzeszowa na 2014 rok z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
14. **Uchwała Nr LXV/1203/2013** w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.
15. **Uchwała Budżetowa Miasta Rzeszowa na rok 2014 Nr LXV/1204/2013.**
16. **Uchwała Nr LXV/1205/2013** zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Rzeszowa.
17. **Uchwała Nr LXV/1206/2013** w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r.
18. **Uchwała Nr LXV/1207/2013** w sprawie zmian uchwały budżetowej Miasta Rzeszowa na 2013 r.
19. **Uchwała Nr LXV/1208/2013** w sprawie wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2013 roku.
20. **Uchwała Nr LXV/1209/2013** w sprawie udzielenia pomocy finansowej miastu Boguchwała w 2014 roku.
21. **Uchwała Nr LXV/1210/2013** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Województwa Podkarpackiego w 2014 roku.

22. **Uchwała Nr LXV/1211/2013** w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Łańcuckiemu w 2014 roku.
23. **Uchwała Nr LXV/1212/2013** w sprawie połączenia Gmin Miasto Rzeszów i Trzebownisko.
24. **Uchwała Nr LXV/1213/2013** w sprawie zmiany granic Miasta Rzeszowa.
25. **Uchwała Nr LXV/1214/2013** w sprawie zasad udzielania stypendiów stażowych i refundacji kosztów dojazdu dla uczniów realizujących praktyki i staże oraz refundacji kosztów dojazdu dla opiekunów pedagogicznych w ramach projektu pn. „Podkarpacie stawia na zawodowców” w roku szkolnym 2013/2014.
26. **Uchwała Nr LXV/1215/2013** zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie Gminy Miasto Rzeszów przez podmioty niezaliczane do sektora finansów publicznych oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (druk: LXV/21/2013).
27. **Uchwała Nr LXV/1216/2013** w sprawie określenia warunków oraz trybu finansowania rozwoju sportu przez Gminę Miasto Rzeszów.
28. **Uchwała Nr LXV/1217/2013** w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa.
29. **Uchwała Nr LXV/1218/2013** w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa.
30. **Uchwała Nr LXV/1219/2013** w sprawie nadania tytułu Zasłużony dla Miasta Rzeszowa.
31. **Uchwała Nr LXV/1220/2013** zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa – w sprawie określenia przepisów porządkowych związanych z przewozem osób i bagażu środkami publicznego transportu zbiorowego.
32. **Uchwała Nr LXV/1221/2013** w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do realizacji projektu pn. „Bądź aktywny, zostań animatorem kultury” w ramach naboru do Polsko – Litewskiego Funduszu Wymiany Młodzieży na rok 2014.
33. **Uchwała Nr LXV/1222/2013** w sprawie przyjęcia zmian Statutu Związku Międzygminnego „Wisłok”.

34. **Uchwała Nr LXV/1223/2013** w sprawie nadania Regulaminu Straży Miejskiej Miasta Rzeszowa.

35. **Uchwała Nr LXV/1224/2013** w sprawie rozpatrzenia skargi.

36. **Uchwała Nr LXV/1225/2013** w sprawie rozpatrzenia skargi.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – w związku z wyczerpaniem porządku obrad dokonał zamknięcia LXV sesji Rady Miasta Rzeszowa.

Na tym protokół zakończono.
Obrady trwały od godz. 8:30 do 17:05

Przewodniczący
Rady Miasta Rzeszowa

Protokołowała:

Andrzej Dec

Agnieszka Kołodziejczyk

Zatwierdził:

Dyrektor
Biura Rady Miasta Rzeszowa

Mirosław Kubiak